

Rokickie Wiadomości

Czasopismo Gminy Rokietnica

nr **10** (147)

październik 2011 r.



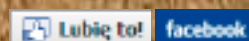
www.rokietnica.pl

ROKIETNICA – w tyglu zmian i przeobrażeń

W numerze:

- **Warto było – otwarcie nowego GIMNAZJUM w Rokietnicy; fotoreportaż**
- **Droga bez 5,5 km wyrwy – zielone światło dla odcinka IIB Zachodniej Obwodnicy Miasta Poznania**
- **Radni z inicjatywą – projekt TORFINARIUM**
- **Zamieszani w „RUMPUĆ” – przeżyjmy to jeszcze raz, czyli szanujmy wspomnienia**
- **Moim domem jest Polska – Stanisław Florian Sikorski;**
- **Każdej akcji potrzebny jest cel – zwycięzcy o Finale III Rodzinnego Grand Prix w biegach im. Dominiki**
- **Jak zostać aktywnym kibicem, czyli – co TY zrobiłeś dla ROKITY**

ROKIETNICA
www.facebook.com/rokietnica



Fot.: Karolina DEMBECKA „Dynamizm i tradycja jedną drogą idą”
I miejsce w konkursie fotograficznym „W centrum zmian. Rokietnickie metamorfozy”



Grażyna Łobaszewska śpiewa w pięknej, bardzo „życiowej” piosence o czasie, który przez wiele lat uczy pogody. A ja z jesienią, i tak smutno definiującą się na wszystkich szczeblach wolnością, myślę o ich parafrazie. Snuję refleksje o czasie, który niechby wreszcie, nauczył nas – POKORY. Wobec miejsc, zdarzeń, wobec przeszłości i daru życia. Wobec siebie nawzajem i siebie samych. Wobec powinności i odpowiedzialności związanej z przyszłością. Choć retrospektywne spojrzenie i zdroworozsądkowy dystans powinien czynić nas mądrzejszymi, szczególnie z wdzięczności za suwerenną terażniejszość, wciąż mamy kłopoty z samookreśleniem. Styl bycia oparty na ataku i nieustannej podejrzliwości. Norma rozumiana w kategorii roszczeń i żądań, bez osobistego zaangażowania, poczucia odpowiedzialności, pragnienia współdziałania. Należne i zabrane. Moje – nie wspólne. Jeśli wspólne zaś to najpierw MOJE. A przecież stać nas na gesty tak jednoznacznie ludzkie i prawe. Czyż więc podanie dłoni i skinienie głowy w znaku pokoju to jedynie okazjonalnie celebrowany relikw, który tuż za progiem zatracza swój sens? Czyż wrzucona do puszek moneta to - zamiast aktu solidarności - tylko demonstracja wykonana na potrzeby chwili? Wielość zachowań i poglądów niczym natura kameleona określa nasze postawy, buduje relacje, zaciąga zobowiązania. Katharsis? Zdecydowanie nie. Wystarczy tylko przewartościować priorytety, zejść z piedestału w akcie pokory, zaufać i – zaczynając każdy od siebie – uwierzyć, w czas, który nareszcie niech nas nauczy POGODY. Zapraszam do lektury wiodąc przez wydarzenia, które potraktujcie i odbierzcie Państwo jako NASZ lokalny zwiastun nadziei.



Danuta Potrawiak
Redaktor Naczelny
„Rokickich Wiadomości”

REKOMENDACJA „Rokickich Wiadomości” KOMUNIKAT AKADEMII WIEKU DOSTOJNEGO.

Pierwsza w Polsce wiejska placówka kształcenia ustawicznego wznawia zajęcia w roku akademickim 2011/12.

Planujemy wznowienie zajęć pod koniec października.

- **ćwiczenia zdrowy kręgosłup dla wszystkich:** poniedziałki godz. 18.30 w Szkole Podstawowej w Rokietnicy. Zajęcia prowadzi pani Marzena Śniegocka. Odpłatność 60 zł za 10 zajęć.
- **zajęcia komputerowe** poprowadzi pani Marzena Idkowiak w pracowni komputerowej Szkoły Podstawowej w Rokietnicy. Odpłatność 60 zł za 10 ćwiczeń.
- **język angielski dla początkujących** zajęcia odbywać się będą w Bibliotece Gminnej w Rokietnicy. Odpłatność 15 zł za jedno ćwiczenie. Zapisy w bibliotece w godz. urzędowania. Warunkiem uruchomienia grupy ćwiczebnej jest wymagane zgłoszenie 10 osób.

Zapraszamy także do udziału w wykładach, które odbywać się będą w Gminnym Ośrodku Kultury. Tematyka i terminarz zostanie podany do wiadomości. Amatorów marszów z kijkami NW zapraszamy do wspólnych spacerów.

Dodatkowe informacje tel. 606 365 798 lub 61 89 60 292.
Czekamy na zgłoszenia.

Teresa Wieczorek
Andrzej Deckert

NASZE PATRONATY:



- **7.10.2011** – Inauguracja Roku Kulturalnego: Koncert Kwintetu Akordeonowego, hall Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy, ul. Trakt Napoleoński. Wstęp wolny. Zaprasza Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteka Gminna w Rokietnicy
- **14.10.2011 – ŚWIĘTO EDUKACJI NARODOWEJ**
Odpowiedzialnej mądrości, Nieprzeniknionej i stale zgłębianej wiedzy przekazywanej z pasją i radością. Wrażliwości dziecka, siły drwała i wytrwałości Syzyfa Satisfakcji, zadowolenia i osobistego szczęścia
życzy
wszystkim NAUCZYCIELOM I PEDAGOGOM
Redakcja „Rokickich Wiadomości”
- Zajęcia AKADEMII WIEKU DOSTOJNEGO im. Marii Konopnickiej
- KONKURS – UZALEŻNIENIA W OBIEKTYWIE KAMERY

Komisariat Policji w Tarnowie Podgórnym informuje, iż Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu ogłosiła konkurs filmowy pod nazwą „Uzależnienia w obiektywie kamery”. Konkurs adresowany jest dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych województwa wielkopolskiego. Rozpoczęcie konkursu nastąpiło 1 września 2011r., zakończenie w dniu 31 października 2011r. Szczegółowy regulamin konkursu jest dostępny na stronie internetowej www.wielkopolska.policja.gov.pl w zakładce Prewencja.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótu i opracowywania materiałów.
Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład, ogłoszenia: Studio KWADRAT
tel.: 607 566 555, fax: 61 648 26 49, email: mn@kreator.com.pl

Nakład: 4500 egzemplarzy

Numer zamknięto: 20.09.2011

Propozycje artykułów: Danuta Potrawiak, Urząd Gminy, pok. nr 16
e-mail: redakcja@rokietnica.pl oraz urząd@rokietnica.pl

Materiały do numeru 11/2011 prosimy dostarczyć do 12.10.2011 r.
Zachęcamy i zapraszamy do współredagowania naszego pisma.

Rokickie Wiadomości

Wydawca: Gmina Rokietnica

Adres: ul. Gołęcińska 1, 62-090 Rokietnica, tel 61-89-60-614

Redaktor naczelny: Danuta Potrawiak

zaprasza codziennie w godzinach pracy Urzędu Gminy

Zespół redakcyjny: Ryszard Lubka, Katarzyna Filipowiak-Łuczyńska, Anna Skrzypiec

Współpraca: Przemysław Kiejnich, Arkadiusz Choźnyński, Sylwia Kiejnich, Mikołaj Gawenda, Kinga Stułkowska, Krystyna Semba, Agnieszka Antczak, Lidia Zastróżna, Anna Garbicz, Dawid Michalek, Małgorzata Karpiczak – Ostrowska, Józef Fudala, Kamila Tobolska, Maria Chojnacka, Magdalena Jujeczka, Róża Lubka, Wojciech Mazurek, Ewa Sobkowiak, Piotr Hałas, Katarzyna Filipowiak – Łuczyńska, Stanisław Florian Sikorski, Lidia Rzepczyńska, Piotr Paupa, Michał Potrawiak, Tomasz Wierzbicki, Sabina Ociepa, Andrzej Deckert, Małgorzata Remlein, Mirosława Skrzypiec, Anna Skrzypiec, Michał Dziedzic, Katarzyna Kazmucha, Tomasz Skupio



Bartosz Derech
Wójt gminy Rokitnica

PROSTO Z URZĘDU

Odszkodowania za drogi paralizujące budżety gmin zobowiązanie za gwarantowane konstytucyjnie prawo własności

Skuteczność prowadzonych przez gminę działań, dbałość o realizację regulowanych ustawą zadań własnych służących zaspokojeniu podstawowych potrzeb mieszkańców, ale i stałemu, zrównoważonemu rozwojowi, jest wypadkową wielu czynników. Niezwykle ważne miejsce zajmuje wśród nich umiejętne zarządzanie oparte na właściwie zbudowanej strategii. Analiza specyfiki danej wspólnoty gminnej, szeregu uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych oraz ogólnych trendów, powinna pozwolić wytyczyć właściwe kierunki, których widocznym i odczuwalnym efektem jest normowanie kolejnych elementów wspólnotowego życia z wyraźnym odczuwalnym poczuciem stabilizacji i nadzieją na rozwój.

Podstawowym warunkiem realizacji tych założeń jest bilansujący się budżet, w którym wzrastające wraz z potrzebami wydatki, powinny zostać pokryte przez zwiększające się z roku na rok dochody. I to na tej podstawowej zasadzie opiera się właściwe i odpowiedzialne prowadzenie polityki finansowej gminy. Rozszerzając nieco to niezwykle uproszczone twierdzenie należy je uzupełnić o zdolność do oszczędności wpływów niezbędnych do pokrycia planowanych wydatków oraz gotowość podjęcia działań, które wynikając z przemyślanej i gospodarnych decyzji, pozwolą powiększyć gminną kasę o dodatkowe środki.

Jak się jednak okazuje każde nawet najbardziej poprawne planowanie opiera się na pewnych niewiadomych. Sztuką jest, by ich wpływ na ostateczny wynik był w miarę przewidywalny, czyli obciążony jak najmniejszym ryzykiem. Jak jednak poradzić sobie z pewną kategorią należnych z mocy prawa, a pokrywanych z gminnego budżetu zobowiązań, których wymagalność uzależniona jest od dobrej woli stron, wysokość oparta na regulacjach wolnorynkowych i koniunkturze, zaś wypełnienie traktowane w kategoriach niepodważalnych?

Szczególne miejsce zajmują wśród nich odszkodowania za drogi, które zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, obowiązującą od 1 stycznia 1998 r., przeszły z mocy prawa na własność Gmin. Sprawcą paralizującej budżety wielu polskich samorządów regulacji jest słynny

artykuł 98 tej ustawy, który stwierdza, że działki gruntu wydzielone pod drogi publiczne gminne z nieruchomości, której podział został dokonany na wniosek właściciela lub użytkownika wieczystego, przechodzą z mocy prawa – bez sporządzania aktu notarialnego – na własność gminy z dniem, w którym decyzja zatwierdzająca podział stała się ostateczna albo orzeczenie o podziale prawomocne.

Wydawałoby się, że jest to przepis ze wszechmiar korzystny, upraszczający zmuszone i długotrwałe postępowanie, wychodzący naprzeciw gminnym wspólnotom gdyby... Gdyby nie uzupełniający go bardzo ważny zapis, że za działki gruntu wydzielone pod drogi publiczne gminne przysługuje – na wniosek strony – odszkodowanie w wysokości uzgodnionej między właścicielem (użytkownikiem wieczystym) a Gminą, przy czym – co najistotniejsze – termin złożenia tego wniosku nie został w przepisach określony. Oznacza to, że dochodzenie odszkodowania jest nieograniczone w czasie i może zostać wszczęte nawet wiele lat po wydaniu decyzji podziałowej.

Istnienie w obrocie prawnym regulacji zapisanych w art. 98 ma swoje dwa oblicza.

Jedno – niezwykle istotne, wywodzące się z gwarantowanego konstytucyjnie i niepodważalnego prawa własności – staje po stronie właściciela nieruchomości, któremu za utratę tej części na cele publiczne – z mocy prawa – należy się rekompensata w postaci odszkodowania.

Drugie – pozwala dochodzić tych praw bezterminowo, w wysokości znacznie przewyższającej pierwotną wartość, a także przemilcza pewną oczywistą korzyść, powstałą wprawdzie na wniosek właściciela, ale wynikającą dla niego z przejęcia gruntu, przeznaczonego na drogę publiczną, przez gminę. To bowiem gmina od tej chwili zdejmuje z niego obowiązek jej utrzymania i wyposażenia w odpowiednią infrastrukturę. Dawny właściciel zaś może nadal z drogi korzystać w sensie komunikacyjnym jak i ekonomicznym, gdyż dzięki istnieniu drogi publicznej, wartości i funkcjonalności działek, wytyczonych po podziale dokonany na jego wniosek, zdecydowanie wzrasta.



W przypadku gminy rozumianej jako jednostka samorządu terytorialnego, trudno mówić o korzyściach rozumianych w kategoriach indywidualnych. Wszak fakt przejęcia drogi, która staje się publiczna, nie powiększa majątku konkretnego mieszkańca. Przeciwnie – stanowi dobro wspólne, na utrzymanie którego należy wydać wniesione przez wszystkich mieszkańców podatki, a w przypadku należnego za jej przejęcie odszkodowania – uszczuplić budowaną wspólnie kasę o pokażne kwoty na rzecz jednego, indywidualnego właściciela.

Chlubną praktyką stosowaną przez właścicieli nieruchomości, z których w wyniku podziału, wydzielono działki gruntu pod drogi publiczne gminne, jest podpisywanie umów zrzekających się za nie odszkodowania. Przekazane najczęściej za symboliczną złotówkę, stają się dobrem wspólnym, a gminny budżet zachowuje dzięki temu cenne złotówki.

Są jednak i mniej etyczne postawy, a ich przykłady obserwowane są niestety i w naszej wspólnocie. Należą do nich przede wszystkim składane wielokrotnie od końca lat 90-tych do 2003 r. oświadczenia woli lub spisywane w formie aktu notarialnego umowy warunkowe między osobami fizycznymi i gminą. Ich zapisy, dokonywane przed wydaniem decyzji

zatwierdzającej podział nieruchomości albo przed przystąpieniem do uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego danego obszaru, zawierały klauzule o zrzeczeniu się odszkodowania za przejęte przez gminę drogi. Jak się jednak okazało, po dokonaniu ze strony gminy objętych umową czynności (decyzja podziałowa, uchwalony plan miejscowy), druga strona nagle cofała swoje oświadczenia, wszczynając procedurę dochodzenia wypłaty odszkodowania.

Można i należy oczywiście uznać nadrzędność litery prawa nad prozą życia i stwierdzić, że zrzeczenie się odszkodowania przed nabyciem do niego praw nie jest prawomocne. Co jednak z danym słowem i złożonym przed notariuszem oświadczeniem? Co z zasadą działania na rzecz rozumianego bardzo konkretnie wspólnego dobra? Co z bardzo wymownym faktem uszczuplenia gminnego budżetu o kwoty, które pozwoliłyby na powstanie w ciągu roku co najmniej 1,5 kilometra dróg w najwyższym standardzie, z których mogliby korzystać wszyscy?

Pytanie z kategorii retorycznych. Z odpowiedzią wymagającą zdecydowanie obywatelskiej postawy.

Bartosz Derech
Wójt Gminy Rokitnica

Drogi przejęte przez gminę Rokitnica w latach 1999 – 2010 na podstawie art. 98 ustawy o gospodarce nieruchomościami:

1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	Razem:
8,27 ha	12,01 ha	3,28 ha	1,43 ha	5,31 ha	-	-	0,03 ha	-	-	0,21 ha	-	Obszar: 30,54 ha
49%	15%	89%	10%	27%	-	-	100%	-	-	23%	-	Procent wypłaconych w poszczególnych latach odszkodowań (razem za ok. 9,7 ha)

Zielone światło dla odcinka IIB zachodniej obwodnicy miasta Poznania

7 września 2011 r., Wojewoda Wielkopolski wydał decyzję na budowę ostatniego 5,3 km odcinka Zachodniej Obwodnicy Miasta Poznania. Oznaczony symbolem IIB, umożliwi „załatanie” największej drogowej dziury między Rokietnicą a Swadziem w budowanej, tak długo oczekiwanej, drodze ekspresowej.

Połączenie dwóch węzłów: Rokietnica i Swadzim, pozwoli uruchomić całą, ponad 27 km, inwestycję, mającą kolosalne znaczenie komunikacyjne zarówno dla Miasta Poznania i przyległych doń gmin jak i całego systemu drogowego związanego m.in. z autostradą A2 oraz ciągiem tras S11 i S5. Dla Gminy Rokietnica zapowiedź powstania odcinka IIB oznacza realną perspektywę uniknięcia paraliżu komunikacyjnego i dewastacji dróg, jak i uruchomienia terenów pod aktywizację gospodarczą zlokalizowanych przy węźle Rokietnica-Starzyny.

GDDKiA – inwestor Zachodniej Obwodnicy Miasta Poznania - zapowiada rychłe uruchomienie konkursu na wykonawcę ostatniego odcinka obwodnicy. Jednak mimo realnych potrzeb i pierwotnych założeń związanych z organizacją EURO 2012, odcinek IIB zostanie oddany do użytku dopiero po tej znaczącej dla polskich realiów międzynarodowej sportowej imprezie.

Formalną przyczyną opóźnienia były z całą pewnością kłopoty związane z uzyskaniem decyzji środowiskowej. Realną – problemy finansowe. Jak wielokrotnie informowaliśmy na stro-



Tu kończy się odcinek IIA

nie www.rokietnica.pl oraz na łamach „Rokickich Wiadomości”, odcinek IIB Zachodniej Obwodnicy Miasta Poznania między Rokietnicą a Swadziem został „przesunięty” przez Ministerstwo Infrastruktury do tzw. załącznika 1a inwestycyjnego programu budowy dróg na lata 2011-2015, co oznacza, że na chwilę obecną nie jest on dla władz centralnych działaniem priorytetowym.

Jak jednak zapewniamy poznańscy parlamentarzyści, podjęte wspólnie

z samorządowcami działania, wsparte wydaną właśnie decyzją Wojewody, umożliwią jak najszybsze uruchomienie niezbędnych środków finansowych na realizację odcinka IIB.

Bez niego całe przedsięwzięcie stanowiłoby przykład kolejnego drogowego absurdu i synonim polskiej niegospodarności, braku konsekwencji i perspektywicznego myślenia.

Oprac. D.P.

Trójstronne porozumienie – szansa na współpracę i rozwój

Spotkanie Wójta Gminy Rokietnica i Prezesa Zarządu PUK Sp. z o.o. w Rokietnicy z przedsiębiorcami i deweloperami

Polityka przestrzenna gminy - jej uwarunkowania funkcjonalne, przyrodnicze i komunikacyjne, kierunki i bariery rozwoju, mające wpływ na jakość życia mieszkańców, potrzeba wzmocnienia stref aktywizacji gospodarczej oraz zrównoważona i przemyślana gospodarka mieszkaniowa zwłaszcza w kontekście zaopatrzenia nowych osiedli w wodę, wyposażenia w infrastrukturę kanalizacyjną i drogową - stanowiły tematykę spotkania, które z inicjatywy Prezesa Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Rokietnicy i Wójta Gminy Rokietnica odbyło się 8 września 2011 r. w sali sesyjnej UG Rokietnica.

Skierowane pod adresem przedsiębiorców i deweloperów prowadzących działalność na terenie Gminy Rokietnica zaproszenie, spotkało się z dużym zainteresowaniem. Zgromadzeni inwestorzy wysłuchali założeń polityki przestrzennej Gminy Rokietnica w kontekście uchwalonego 27 czerwca 2011 r. Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego. Dążność do wzmocnienia stref aktywizacji gospodarczej umożliwiających podniesienie dochodów budżetowych, zrównoważona polityka mieszkaniowa zmierzająca do uporządkowania dotychczasowych przestrzeni wyznaczonych pod budownictwo jedno i wielorodzinne, uniemożliwienie powstawania osiedli poza zwartą tkanką mieszkaniową generujących potrzebę nieuzasadnionych ekonomicznie nakładów na infrastrukturę wodno-kanalizacyjną i drogową, stanowiły, obok ochrony terenów rolniczych i cennych przyrod-

nicho, treść stanowiska zaprezentowanego przez Wójta Bartosza Derecha.

Prezes Zarządu PUK Sp. z o.o. Bogdan Małecki przedstawił z kolei założenia polityki inwestycyjnej przedsiębiorstwa realizowanej obecnie i planowanej na najbliższą przyszłość (2011-2013). Jej osnowę stanowi przede wszystkim działanie zmierzające do poprawy zaopatrzenia w wodę i odbioru ścieków. Zapowiedź uruchomienia dawnych i budowy nowych ujęć wody wraz ze stacjami uzdatniania i zbiornikami retencyjnymi w centrum Rokietnicy (tereny PKP, teren w sąsiedztwie Traktu Napoleońskiego vis a vis stacji benzynowej „BLISKA”), budowa nowych nitek wodociągowych i wymiana dawnych o niewielkim przekroju na większe, poprawiające ciśnienie w sieci, a także konieczność rozbudowy oczyszczalni ścieków w Rokietnicy to priorytety, których realizacja warunkuje prawidłowe funkcjonowanie istniejących i budujących się



osiedli mieszkaniowych na terenie Gminy Rokietnica. Poczynione w 2011 r. nakłady inwestycyjne gminnej spółki to do tej pory (stan na koniec września) ponad 962 tys. złotych. Analiza kosztów najpilniejszych inwestycji (ponad 8,6 mln złotych), których podjęcie przy znanych wszystkim mieszkańcom trudnościach z jednej strony oraz kierunkach rozwoju gminy z drugiej strony jest do 2013 r. niezbędne, przekracza znacznie istniejące możliwości budżetowe spółki i gminy nawet przy maksymalnym pozyskaniu funduszy unijnych. Rozwiązaniem, skierowanym w stronę przedsiębiorców i deweloperów w formie propozycji, byłaby wspólna partycypacja sektora prywatnego i publicznego, reprezentowanego przez gminną spółkę, w kosztach prowadzonych inwestycji.

Przedmiotem dyskusji podczas spotkania stała się forma prawna zaproponowanych przez prezesa Bogdana Małeckiego porozumień partycypacyj-

nych. Kwestia własności sieci, możliwości jej oddania w zarząd spółki, opracowanie zasad podłączania się nowych podmiotów do już zrealizowanych połączeń wodociągowych i kanalizacyjnych, rozliczenia partycypacji w formie kompensat podczas postępowań związanych z naliczaniem opłaty adiacenckiej, to podstawowe podnoszone przez przedsiębiorców zagadnienia.

Wypracowane na zakończenie spotkania stanowisko, pozostawiło kwestię wspólnego inwestowania w infrastrukturę otwartą. Zaproszenie do rozmów indywidualnych oraz wspólna deklaracja stron do rozwiązania najwłaściwszych, zgodnych z prawem rozwiązań, które w efekcie pozwolą usprawnić gospodarkę wodno-ściekową na terenie Gminy Rokietnica w ciągu najbliższych lat, stanowiły pozytywną pointę trójstronnego spotkania.

Danuta Potrawiak
Sekretarz gminy Rokietnica

Wójt Gminy Rokietnica ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Bytkowo Działka przeznaczona do sprzedaży:

miejscowość	działka nr	Powierzchnia działki	oznaczenie użytków wg ewidencji gruntów	powierzchnia użytków	księga wieczysta	cena wywoławcza netto	Wadium
Bytkowo	66/28	2,4352 ha	R IIIa	0,0142 ha	PO1A/00057523/5	1 339 360,00 zł	66 968,00 zł
			R IIIb	1,9634 ha			
			R IVa	0,4576 ha			

Działka nr 66/28 o pow. 2,4352 ha położona jest przy ul. Topolowej w Rokietnicy, gm. Rokietnica, powiat poznański, województwo wielkopolskie. Przetarg na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej odbędzie się dnia 10.11.2011 roku o godz. 12.00 w Urzędzie Gminy w Rokietnicy, ul. Gołęcińska 1 (sala sesyjna).

Przedmiotowa działka sprzedana zostanie indywidualnym osobom fizycznym lub prawnym (inwestorom) w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są do wpłacenia wadium w podanej wyżej wysokości ze wskazaniem numeru ewidencyjnego działki. Wadium należy wpłacić najpóźniej do 07.11.2011 roku (włącznie) na konto Gminy Rokietnica w Poznańskim Banku Spółdzielczym w Poznaniu O/Rokietnica - nr konta 19 9043 1041 3041 0023 9110 0028. Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu Komisji Przetargowej przed otwarciem przetargu. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra zalicza się na poczet ceny nabycia. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium jest zwracane w terminie 3 dni po zamknięciu przetargu, na konto przez nich wskazane. Wadium przepada w razie uchylenia się od zawarcia umowy notarialnej uczestnika, który wygrał przetarg. Osoby prawne zobowiązane są przedstawić Komisji Przetargowej aktualne (tj. wydane w ciągu ostatnich trzech miesięcy) dokumenty rejestrowe.

Działka nr 66/28 położona w miejscowości Bytkowo zapisana jest w Księdze Wieczystej PO1A/00057523/5 Sądu Rejonowego w Szamotulach. Zgodnie z Uchwałą Nr VII/45/2011 Rady Gminy Rokietnica z dnia 28 marca 2011 roku w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Bytkowo dla działek nr ewid. 66/2, 66/5, 66/9, 66/10, 66/12, 66/13, 66/21, 66/25 oraz części działek nr 66/8 i 66/20 (ogł. Dz. Urz. Woj. Wlkp. 2011.136.2174



z dnia 17.05.2011r.) – działka nr 66/28 przeznaczona jest pod teren zabudowy produkcyjnej i gospodarczej odpadami. Kształt działki jest regularny – zbliżony do wydłużonego prostokąta, z frontem o szerokości ok. 100 m i długości 240 m. W odległości ok 170 m od nieruchomości – w ul. Topolowej znajdują się następujące urządzenia infrastruktury technicznej: sieć elektroenergetyczna, sieć wodociągowa, sieć kanalizacyjna i sieć gazowa. W sąsiedztwie nieruchomości znajdują się działki zabudowane obiektami produkcyjno-usługowymi oraz grunty użytkowane rolniczo. Gmina Rokietnica leży w północno – zachodniej części województwa wielkopolskiego, w bezpośrednim sąsiedztwie miasta Poznania. Przez Gminę przebiega droga wojewódzka 184 Poznań – Szamotuły, ok. 1 km od wschodniej granicy przebiega droga krajowa nr 11 Poznań – Koszalin, a 4 km od granicy południowej gminy - międzynarodowa trasa A2. Na terenie gminy w budowie znajduje się obwodnica zachodnia Poznania S-11. Ze sprzedawanej działki do najbliższego zjazdu z S11 – węzeł Złotkowo – jest ok. 4 km. Ponadto w centrum administracyjnym gminy, w Rokietnicy, znajduje się stacja linii kolejowej wraz z boczną koleją trasą Poznań – Szczecin. Cena nieruchomości powiększona o 23% podatku VAT podlega zapłacie nie później niż na trzy dni przed zawarciem aktu notarialnego. Nabywca ponosi koszty notarialne i sądowe, które określi notariusz.

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Rokietnicy, ul. Gołęcińska 1, pokój nr 1 (tel. 61 89 60 609).

Z PRAC RADNEGO POWIATOWEGO

Witam Państwa bardzo serdecznie po wakacyjnej przerwie. Chciałbym podzielić się informacjami związanymi z moją działalnością samorządową.

Jednym z ważniejszych tematów o strategicznym znaczeniu dla naszej gminy jest kwestia brakującego odcinka drogi ekspresowej S-11 pomiędzy Sadami a Rogierówkiem w obrębie węzła Kobylniki. W miesiącu lipcu Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska (RDOŚ) w Poznaniu miała wydać uzgodnienia środowiskowe, które są niezbędne do wydania przez Wojewodę Wielkopolskiego pozwolenia na budowę brakującego odcinka drogi. Do ostatniej godziny trwała „walka” o jej wydanie, ponieważ GDDKiA oraz jeden z mieszkańców złożyli wniosek do RDOŚ o wstrzymanie postępowania związanego z wydaniem uzgodnień środowiskowych. Skutkiem tego byłyby dalsze opóźnienia w budowie 5,3 km odcinka drogi.

Z grupą osób, będącą stroną w postępowaniu, korzystając z prawa i dostarczając odpowiednie – wymagane dokumenty, złożyliśmy wnioski nie wyrażając zgody na wstrzymanie wydania decyzji środowiskowych. Skutkiem tego Dyrektor RDOŚ w dniu 12.08.2011 roku wydała stosowne postanowienie, które umożliwiło Wojewodzie Wielkopolskiemu wydanie pozwolenia na budowę w dniu 07.09.2011 na brakujący odcinek drogi w obrębie węzła Kobylniki.

Chciałbym serdecznie podziękować osobom, które wspierały działania moje i radnej Sylwii Kiejnich w sprawie bu-

dowy trasy S-11 na konfliktowym odcinku. Dziękuję za bezpośrednie zaangażowanie ze strony p. Wiesławy i Krzysztofa Woszczek, p. Wandy, Mariana i Dominika Fudala z Kobylnik, p. Bożeny i Mirosława Musiał oraz p. Andrzeja Siwki z Napachania oraz innych mieszkańców zmęczonych brakiem tej inwestycji. Dziękuję, za wszelkie działania podejmowane w tym zakresie przez p. Wójta i p. Sekretarz UG w Rokietnicy.

Droga ta ma strategiczne znaczenie dla Gminy Rokietnica ze względu na ekonomiczne jak i komunikacyjne.

W ostatnim czasie miałem możliwość spotkania i rozmowy z dyrektorem Spółek Wodnych w Poznaniu w ramach obrad Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa. Z informacji jakie otrzymaliśmy wynika, iż już niedługo nastąpią zmiany w przepisach i rolnicy, którzy nie płacą składek i nie należą do spółek wodnych, a na ich terenie znajdują się urządzenia melioracyjne, będą zobligowani do utrzymania ich w czystości. W przeciwnym razie podlegać będą sankcjom polegającym nawet na wstrzymaniu dopłat bezpośrednich do gruntów rolnych. W chwili obecnej największym problemem spółek wodnych są przerywane dreny przy budowie domów na nowo powstałych działkach.

Przed wakacjami ksiądz Tadeusz Lorek, proboszcz parafii pw. Chrystusa Króla w Rokietnicy poprosił mnie o pomoc w złożeniu wniosku na dofinansowanie remontu dachu kościoła przez Starostwo Powiatowe w Poznaniu. I tak też się stało. Przy jego rozpatrywa-

niu okazało się jednak, że grunt leżący pod kościołem nie należy do Parafii, co skutkowało odrzuceniem wniosku. Jak informuje ks. Proboszcz w niedługim czasie to zaniedbanie zostanie naprawione i w/w działka zostanie wpisana w Księdze Wieczystej jako własność Parafii Rokietnica. W związku z planowanymi pracami odwiedziliśmy również wspólnie Powiatowego Konserwatora Zabytków w Poznaniu.

Zapewne zauważyliście Państwo, że na niektórych drogach powiatowych pojawiły się przerywane pasy wyznaczające krawężnie drogi. Zaapelowałem do Starosty, aby takie oznaczenia pojawiły się na wszystkich drogach Mu podlegających. Wierzę, że w znaczący sposób poprawi to bezpieczeństwo na naszych drogach.

Na ostatniej sesji w dn. 30.08.2011 roku podjęliśmy uchwały, które dotyczą dofinansowania remontów: kościoła z Żydowie w wysokości 20.000 zł., oraz pałacu w Rolniczo-Sadowniczym Gospodarstwie Doświadczalnym w Przybrodzie (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu) w wysokości 43.500 zł.

Korzystając z okazji chciałem pogratulować panu Wójtowi i Radzie Gminy Rokietnica nowo otwartego budynku Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy. Wiem, ile wysiłku i serca włożyli w tą inwestycję. Dziękuję za zaproszenie na wspaniałe otwarcie tego obiektu.

W imieniu moich kolegów z Rady Powiatu dziękuję za wszelkie zaproszenia jakie do nich docierają z naszej Gminy, w szczególności na „Rokietnicki Rumpuć”. Wszyscy, którzy skorzystali z tego zaproszenia byli bardzo

zaskoczeni rozmachem tego przedsięwzięcia, jak i perfekcją w jego przygotowaniu. Szczególną uwagę zwróciło zaangażowanie sołtysów poszczególnych sołectw i mieszkańców. Całości dopełniła piękna pogoda.

Spotkał mnie na początku września br. zaszczycił składaniem gratulacji wspaniałym, wysportowanym, młodym ludziom na XVI Mistrzostwach Gminy Rokietnica o Puchar Wójta i VI Powiatowych Mistrzostwach o Puchar Starosty Poznańskiego w Kajakarstwie Klasycznym, które odbyły się w Pamiętkowie. Takie imprezy są dla mnie bardzo budujące. Pozdrawiam wszystkich członków UKS Błyskawica w Rokietnicy.

Odbyłem wiele spotkań, o których nie sposób tutaj wspomnieć, ale do każdego z nich podchodzę z najwyższą starannością i każde z nich sobie cenię.

Pozdrawiam wszystkich mieszkańców i zapraszam na następne spotkania na łamach „Rokietnickich Wiadomości”. Postaram się w nich poinformować o podejmowanych wysiłkach na rzecz nowych inwestycji na terenie naszej Gminy – szczególnie związanych z przebudową dróg powiatowych.



Przemysław Kiejnich
Radny Powiatu Poznańskiego

Z prac Rady Gminy

W dniu 29 sierpnia 2011 r. odbyła się XII sesja Rady Gminy Rokitnica, w której uczestniczyło 14 radnych. Obrady sesji prowadził Przewodniczący Rady Gminy – Marian Jakobsze.

W punkcie „Interpelacje i zapytania radnych” radni złożyli następujące interpelacje:

- 1) radny Ryszard Lubka w sprawie funkcjonowania Sp. PUK;
- 2) radna Sylwia Kiejnich w sprawie zasadności wznowienia płatnych patroli Policji w miejscowości Kobylniki.

Ponadto do Wójta Gminy skierowano następujące zapytania:

- radny Zbigniew Muszyński odnośnie uruchomienia płatnych patroli Policji na terenie Gminy;
- radna Elżbieta Brzeźniak dotyczące możliwości wywarcia wpływu na firmę transportującą surowce z dworca PKP na teren budowy trasy S-11 tak, aby przewożony materiał był właściwie zabezpieczony;
- radny Mirosław Skrzypczak w sprawie: uporządkowania chodnika przy pałacu w Napachaniu oraz usunięcia przewróconego drzewa w tej miejscowości; zakupu tablic ogłoszeniowych na potrzeby sołectw; wyznaczenia jednej osoby z każdej wsi, która miałaby być odpowiedzialna za koordynowanie zadań w zakresie utrzymania porządku;
- radna Małgorzata Szymańska zwróciła uwagę na konieczność załatwienia dziury w jezdni przy ul. Szamotulskiej;
- radna Grażyna Maciejewska poruszyła kwestię wykonania drogi w miejscowości Pawłowice.

W trakcie debaty Urzędnik Anna Skrzypiec, przy pomocy prezentacji multimedialnej, przedstawiła zasadnicze kwestie związane z odszkodowaniami za przejęte przez Gminę drogi w świetle zapisów planów miejscowych oraz Ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Głos w dyskusji zabrali: Wójt Gminy, radna Magdalena Juceczka, radny Wojciech Mazurek, radny Zbigniew Muszyński, radny Jean Diatta, radny Sławomir Kieliszek, radny Mirosław Skrzypczak oraz pan Gerard Heckert.

Rada Gminy Rokitnica przyjęła następujące uchwały:

- » Nr XII/84/2011 w sprawie: zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Rokitnica na lata 2011-2020 – 14 głosami „za”



- » Nr XII/85/2011 w sprawie: zmian w budżecie gminy Rokitnica na 2011 rok – 14 głosami „za”

- » Nr XII/86/2011 w sprawie: rezygnacji z zaciągnięcia zobowiązania finansowego przez Gminę Rokitnica na realizację inwestycji p.n. „Zapewnienie dostępu do Internetu mieszkańcom Gminy Rokitnica zagrożonych wykluczeniem cyfrowym” na lata 2011-2014 – 10 głosami „za”, 3 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się”

- » Nr XII/87/2011 w sprawie: zmiany uchwały Nr LVIII/399/2010 Rady Gminy Rokitnica z dnia 25 października 2010 roku w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2011 rok
- » Nr XII/88/2011 w sprawie: zmiany Uchwały Nr XLIII/313/2009 Rady Gminy Rokitnica z dnia 23 listopada 2009 roku w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych – 14 głosami „za”

- » Nr XII/89/2011 w sprawie: ustalenia na terenie Gminy Rokitnica sieci publicznych szkół podstawowych, publicznych gimnazjów i publicznych przedszkoli oraz ich siedzib – 14 głosami „za”
- » Nr XII/90/2011 w sprawie: zmiany Uchwały Nr XLII/301/2009 Rady Gminy Rokitnica z dnia 26 października 2009 r. w sprawie: ustalenia „Regulaminu określającego warunki przyznawania, obliczania i wypłacania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy a także za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz przyznawania nagród ze specjalnego funduszu nagród dla nauczycieli w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Rokitnica – 14 głosami „za”

- » Nr XII/91/2011 w sprawie: zmiany Uchwały Nr XLII/301/2009 Rady Gminy Rokitnica z dnia 26 października 2009 r. w sprawie: zatwier-

- » dnia projektu pn. „Skarb malucha” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach poddziałania 9.1.1 priorytetu IX Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007-2013 – 13 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się”
- » Nr XII/92/2011 w sprawie: powołania Zespołu do spraw opiniowania kandydatów na ławników sądowych – 14 głosami „za”
- » Nr XII/93/2011 w sprawie: zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych w miejscowości Dalekie, Gmina Rokitnica – 11 głosami „za”, 1 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się”
- » Nr XII/94/2011 w sprawie: zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych w miejscowości Kiekrz, Gmina Rokitnica – 13 głosami „za”
- » Nr XII/95/2011 w sprawie: zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych w miejscowości Kobylniki, Gmina Rokitnica – 12 głosami „za” i 1 „przeciw”
- » Nr XII/96/2011 w sprawie: zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych w miejscowości Krzyszkowo, Gmina Rokitnica – 13 głosami „za” i 1 „przeciw”
- » Nr XII/97/2011 w sprawie: zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych

w miejscowości Napachanie, Gmina Rokitnica – 14 głosami „za”

- » Nr XII/98/2011 w sprawie: zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych w miejscowości Pawłowice, Gmina Rokitnica – 11 głosami „za”, 2 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się”

- » Nr XII/99/2011 w sprawie: zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych w miejscowości Rokitnica, Gmina Rokitnica – 14 głosami „za”

- » Nr XII/100/2011 w sprawie: zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych w miejscowości Rostworowo, Gmina Rokitnica – 14 głosami „za”

- » Nr XII/101/2011 w sprawie: zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych w miejscowości Starzyny, Gmina Rokitnica – 14 głosami „za”

- » Nr XII/102/2011 w sprawie: zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych w miejscowości Żydowo, Gmina Rokitnica – 14 głosami „za”

W punkcie „Wolne głosy i wnioski” radny Sławomir Kieliszek poruszył kwestię odwodnienia na skrzyżowaniu Kierska – Szkutnicza; radny Krzysztof Nizio powiedział, że udało mu się wraz z grupą mieszkańców udrożnić przejście do ul. Akacjowej – radny zachęcił mieszkańców do brania udziału w podobnych akcjach społecznych; radna Elżbieta Brzeźniak zapytała, czy Urząd posiada informacje dotyczące ewentualnej budowy sklepu LIDL przy ul. Witkowej; Zastępca Wójta Ewa Senderowska przedstawiła stopień zaawansowania prac związanych z postawieniem hali pneumatycznej przy Gimnazjum im. Noblistów w Rokitnicy.

Arkadiusz Chołżyński
UG Rokitnica

JAK DOBRZE MIEĆ SĄSIADA



Po raz kolejny w ramach współpracy z Urzędem Gminy Tarnowo Podgórne udało się nam zorganizować wyjazd dla dzieci z rodzin rolniczych na kolonie letnie. Tym razem celem wyprawy były POLSKIE TATRY – a dokładniej miejscowość Poronin i okolice.

Dwutygodniowy bogaty program pobytu w górach, nowe znajomości i związane przyjaźnie zapewne na długo pozostaną w pamięci uczestników.

Koordinatorami wycieczki byli: Federacja Branżowych Związków Producentów Rolnych z Warszawy, Polski Związek Producentów Ziemiaków i Nasion Rolniczych z Łodzi, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz rodzice dzieci.

Serdecznie dziękuję pani V-ce Wójt Ewie Noszczyńskiej-Szkurat za wieloletnią współpracę i pamięć o sąsiadach.

Sylwia Kiejnich

RADNI Z INICJATYWĄ

TORFINARIUM – projekt dla Gminy Rokietnica

1. Gmina z kolejnym wyzwaniem!

Nasza Gmina ma bardzo wiele do zaoferowania swoim mieszkańcom oraz tym z ościennych Gmin. Niepowtarzalny krajobraz wkomponowany w szlaki i zbiorniki wodne (Samica oraz Jezioro Kierskie Duże i Małe), Trakt Napoleoński, Wiatrak w Rogierówku, oraz wiele innych cennych obiektów sprawiają, że jest to cenny obszar w naszej Gminie. Powstają architektoniczne obiekty np. Gimnazjum im. Noblistów oraz w trakcie opracowania Centrum Sportowo- Usługowego z Galerią Handlową. Oferta dla mieszkańców Gminy jest tym razem rozszerzona o infrastrukturę opracowaną pod hasłem: **Torfinarium** – Projekt dla Gminy Rokietnica.

2. Krótka geneza projektu

Załączki projektu sięgają parę miesięcy wstecz, a dokładnie styczeń, 2011r. Po intensywnej Sesji Rady Gminy, dwaj Radni Diatta Jean (Radny z Sołectw Kiekrz-Pawłowice) i Skrzypczak Mirosław (Radny z Sołectw Napachanie-Dalekie), postanowili połączyć swoje pomysły oraz wizję w celu zwiększenia „atrakcyjności wizerunkowej” naszej Gminy. Ukryte marzenia i cele stanowiły jezioro Kierskie Małe (Diatta J.) i teren byłego Gimnazjum (obecnie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego) w Napachaniu.

niu (Skrzypczak M.). Teren ten, schodzi do rzeki Samicy Pamiątkowskiej Doliną Torfową.

Poszukiwanie hasła czy nazwy mogącej wysoce promować naszą Gminę stanowiło niemały wyczyn. Nazwa **Torfinarium** jest połączeniem nazw „Torf” oraz pewnych obiektów związanych z wodą (np. akwarium, delfinarium, oceanarium,...).

Po wielu konsultacjach, uzyskaliśmy opinie, które były zbieżne, co do celowości i walorów jakie niesie ambitny projekt **Torfinarium**. Kolejne wyzwanie stanowiła jego kompleksowa wizualizacja. Młody i bardzo kreatywny architekt, Gawenda Mikołaj, mieszkaniec naszej Gminy sprostał temu wyzwaniu.

Koncepcja projektu **Torfinarium** opiera się na trzech filarach (Mapka):

- Jezioro Kierskie Małe (JKM) w Kiekrzu,
- Ścieżki pieszo-rowerowe,
- Dolina Torfowa przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Napachaniu.

3. Przestrzenno-ludnościowa charakterystyka projektu

Administracyjna przestrzeń lokalizacji projektu obejmuje cztery (4) sołectwa należące do Gminy Rokietnica. Łączny obszar tych sołectw wynosi 2924,57 hektarów. Są to:



- Sołectwo Kiekrz – Pawłowice (2436 mieszkańców)
- Sołectwo Rokietnica (3704 mieszkańców)
- Sołectwo Starzyny – Rogierówko (194 mieszkańców)
- Sołectwo Napachanie – Dalekie (548 mieszkańców)

Sołectwa (ogółem): 6882 mieszkańców

Ogólna liczba mieszkańców na dzień 03 września, 2010r. w całej Gminie Rokietnica wynosiła 11 675. Wychodzi na to, że ok. 62% mieszkańców Gminy zamieszkuje bezpośredni obszar objęty niniejszym projektem. Ten fakt silnie podkreśla wagę i znaczenie społecznego wymiaru tego przedsięwzięcia.

4. Założenia projektu

Koncepcję projektu opracowano w ujęciu trój etapowym, co ułatwi Czytelnikowi przesłedzenia poszczególnych działań.

Etap I: Jezioro Kierskie Małe i przyległe tereny

a. Etap podstawowy
 Zagospodarowania pasa brzegowego dookoła Jeziora Kierskiego Małego (JKM), przy czym obwód wynosi ok. **2263 m**. Planuje się wybudowanie *pasa pieszo-rowerowego wraz z ławkami wypoczynkowymi*.

b. Podetap podstawowy
 1 – Wybudowanie ścieżki rowerowej Psarskie (Poznań) do ul. Czystej (Kiekrz) oraz od ul. Czystej poprzez Krętą do Jeziora Kierskiego Małego (JKM).
 2 – Przygotowanie ścieżki rowerowej na trasie Złotniki – Pawłowice i do JK.M.

Etap II: Ścieżki Pieszo - Rowerowe

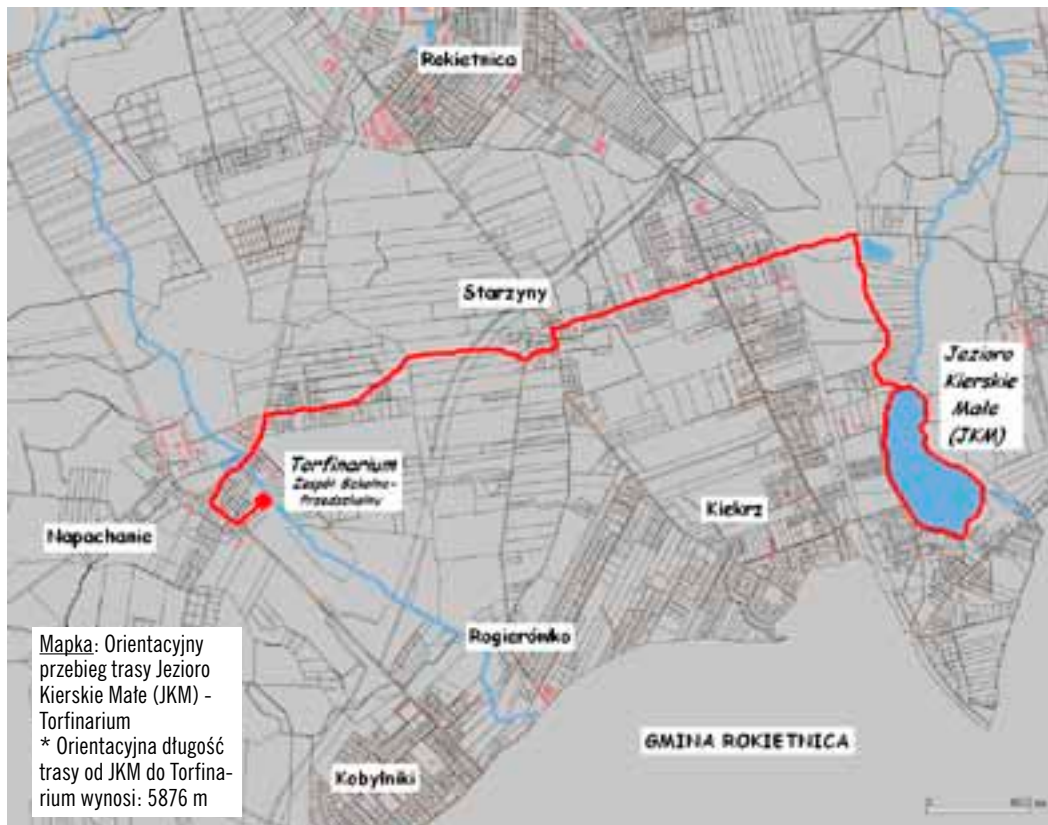
Ten odcinek ma przebiegać wzdłuż następującej trasy:

- od JK.M wzdłuż rzeki Samicy Kierskiej do ul. Leśnej (Kiekrz),
- ul. Leśna, (przez ul. Kierską), ul. Starzyńska do ul. Poznańskiej,
- ul. Poznańska, ul. Rynkowa, do ul. Starzyńskiej,
- ul. Starzyńska do ul. Rokietnickiej,
- ul. Rokietnicka do Samicy Pamiątkowskiej i dalej do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Napachaniu.

Etap III: Obiekt Edukacyjno-Przyrodoznawczy „Torfinarium” w Napachaniu

Wybudowanie obiektu edukacyjno-przyrodoznawczego, określonego jako **Torfinarium** wraz ze ścieżkami rekreacyjno-spacerowymi. Struktura przestrzenna i architektoniczna będzie umiejscowiona na tzw. „Dolinie Torfowej” przy rzece Samicy Pamiątkowskiej. Bardzo ważnym aspektem tej lokalizacji jest Zespół Szkolno-Przedszkolny w Napachaniu, który jako ośrodek edukacyjny będzie uczestniczył w realizacji tego projektu, choćby w formie aportu gruntu (tzn. teren Doliny Torfowej).

Koncepcja architektoniczna „**Torfinarium**” jest wymyślona, aby obiekt wkomponował się w otaczającą przyrodę oraz w pełni eksponował wszyst-



Mapka: Orientacyjny przebieg trasy Jezioro Kierskie Małe (JKM) - Torfinarium
 * Orientacyjna długość trasy od JK.M do Torfinarium wynosi: 5876 m

kie charakterystyki rzeki Samicy jak i obiekty Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Napachaniu.

5. Charakter projektu

a. Aspekt Społeczny i Rekreacyjny

Realizacja projektu opiera się na zasadzie „od Przyrody przez Człowieka dla Przyrody - PCP”. Mieszkańcy Gminy Rokietnica oraz ościennych Gmin i wielkiej Poznańskiej Aglomeracji są w istocie rzeczy Społecznymi Beneficjentami (SB) tego przedsięwzięcia. Należy podkreślić fakt istnienia Struktury Sakralnej w bliskim sąsiedztwie JK.M. Przyciąga ona co roku z bliskich jak i dalekich zakątków Polski, wiernych, co w efekcie wychodzi naprzeciw ich oczekiwaniom wybudowania *pasa pieszo-rowerowego wraz z ławkami wypoczynkowymi*. Realizacja tego projektu byłaby dla Powiatu Poznańskiego dziełem pt. „Społeczna Symbioza z Przyrodą - SSP”.

b. Aspekt Edukacyjny i Przyrodniczy

Bezcennym etapem projektu jest „Dolina Torfowa” leżąca przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Napachaniu. Należy podkreślić, że torfowiska stanowią około 3% powierzchni łądów. Ta niewielka powierzchnia magazynuje ok. 550 000 000 ton czystego węgla, co odpowiada ¼ węgla obecnego w atmosferze w postaci dwutlenku węgla.

W dobie podniesienia świadomości społecznej o efekcie cieplarnianym, realizacja projektu **Torfinarium** wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom. Dotyczy to dzieci, młodzieży – jednym słowem, wszystkich obywateli.

Część Gminy jest objęta programem Natura 2000 (1150 hektarów Pawłowicko-Sobockiego Obszaru Chronionego Krajobrazu), z którego każdy mieszkaniec tego obszaru powinien być dumny, ale ma ponadto szczególny nakaz kreowania struktur harmonijnie komponujących się w całości z przyrodą.

c. Gospodarczy

Realizacja tego przedsięwzięcia obejmuje także wątek gospodarczy. Między innymi zatrudnienie przy pracach związanych z wybudowaniem poszczególnych ścieżek rowerowych, budową pasa pieszo-rowerowego wraz z ławkami wypoczynkowymi dookoła Jeziora Kierskiego Małego (JKM) oraz budową obiektu Torfinarium wraz ze ścieżkami rekreacyjno-spacerowymi.

Lokalizacja trasy sportowo-rekreacyjno-edukacyjno-przyrodoznawczej może zainspirować mieszkańców do prowadzenia działań generujących środki finansowe (np. usługi gastronomiczne, sprzedaż rękodzieł regionalnych) wzdłuż tej trasy.



Ścieżka między ul. Leśną a Jez. Kierskim Małym (Kierunek JK.M)



Starzyny - ul. Rynkowa - kierunek Napachanie



Starzyny - ul. Rynkowa - kierunek Napachanie



Torfowisko przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Napachaniu, Dolina Samicy Pamiętkowskiej



Bryła „Torfinarium”

6. Ościenne Gminy a Torfinarium

Położenie Gminy Rokietnica jest szczególnie strategiczne. Zbiegają się: Tarnowo Podgórne, Suchy Las, Poznań, Szamotuły. Projekt Torfinarium, swoim zasięgiem otwiera się na inne Gminy poprzez sieć ścieżek rowerowych lub pieszo-rowerowych będących na obecnym etapie w projektowaniu. Pozwoli to na „decentralizację” oraz wyeksponowanie walorów drzemiących w naszej Gminie.

7. Wsparcie administracyjne i formalne

Projekt **Torfinarium** zaprezentowano Radnym Gminy Rokietnica. Jego koncepcję oceniali pozytywnie.

Władze Gminy, listem RG.6727.57.2011 z dnia 19.08.2011r., zapewniają o dołożeniu szczególnej troski o zapisanie projektu **Torfinarium** w planach strategicznych Gminy Rokietnica, mających istotny wpływ na jej kształt i rozwój w najbliższej przyszłości.

Pomysłodawcy projektu:
Diatta Jean
Radny Gminy Rokietnica
Skrzypczak Mirosław
Radny Gminy Rokietnica

Koordynator architektoniczny
Mikołaj Gawenda
Architekt



Pozdrowienia z Kamerunu – nasza mieszkanka jako wolontariusz pomaga dzieciom Afryki

Drodzy sponsorzy i sympatycy,
 Przesyłam gorące pozdrowienia z Kamerunu! Bardzo dziękuję za okazane wsparcie materialne i duchowe. Jestem już w Afryce prawie 1,5 miesiąca. I choć ciężko to podsumować listem, zdaniem czy choćby słowem- jest naprawdę wspaniale, barwnie, głośno, wesoło i tak prosto:)

Pracuję głównie z dziećmi. Uczę w szkole przyrody, geografii i wf-u dzieci ze szkoły podstawowej i liceum, ale również prowadzę zajęcia pozaszkolne, w tym zajęcia z informatyki dla starszej młodzieży przygotowującej się do liceum oraz na studia. Zrobiłam szkolenie z metod kompostowania dla farmerów z sąsiedniej wsi oraz szkolenie z zastosowania roślin medycznych w lecznictwie dla miejscowych kobiet. Opiekuję się sierotami i prowadzę mini punkt medyczny dla mieszkańców. Niektóre mieszkają daleko w górach na ok. 3000 m w glinianych domach pokrytych trawą lub kawałkiem stali, bez prądu, gazu, bieżącej wody (wszyscy tu tak mieszkają). Jest pora deszczowa więc jest wilgotno, codziennie leje jak z cebra:). Spytam się z ludźmi tak często jak tylko się da:) Uczęszczam na spotkania różnych grup od gospodarczych, po religijne różnych wyznań i sportowe. Ludzie są tu bardzo serdeczni, otwarci i bezpośredni. Codziennie witają mnie radośnie pytając

jak spałam i czy wszystko dobrze :) Próbuję rozmawiać w miejscowym dialekcie plemienia Kom - dzień dobry tulajmaa, odpowiedz tulajmej; jak się masz isa-ala odp: u-busijło :)

Warunki są bardzo dobre. Mam dostęp do wody, a to najważniejsze! Nie ma większego problemu z malarią, mam też prąd z przerwami w dostawach. Jestem zdrowa.

Wciąż czekam na paczki z Rokitnicy z materiałami edukacyjnymi zebranymi podczas Akcji Kamerun w Kościele i szkole podstawowej w Rokitnicy oraz technikum w Murowanej Goślinie.

Za zebrane pieniądze na razie zakupiłam: świnki za 3000 fr., założyłam 14 letniemu chłopcu mikro biznes (handel obnośny słodyczami w trakcie miejscowych meczów piłki nożnej) 5000 fr., wsparłam wiejskie koło kobiet w czasie spotkania 500 fr., planuję: pokryć koszty zakupu podręczników oraz opłacić szkołę średnią dla Amstronga, 14 lat: 82,5 euro oraz 32 euro dla Wilsona – to koszt nauki w technikum. Oboje sieroty. Dokupię świnki dla najbardziej potrzebujących rodzin w celu rozpoczęcia hodowli do kwoty 10 tysięcy fr. Chcę zapłacić za leczenie w szpitalu dziewczynki, która ma zakażenie piszczeli. Jej ojciec zmarł tydzień temu, dziecko zwyczajnie zaczęło mnie na drodze, zaprosiło do domu, po rozmowie z matką postanowiłam pomóc. Nie wiem ile



przeznaczyć – ale nie więcej niż 30 tys. Na więcej mnie nie stać, mimo że leczenie kosztuje około 90 tys. (140 euro).

Takie są finansowe plany na kolejny miesiąc.

Wraz z końcem sierpnia opuszczam Belo i udaję się na wschód kraju gdzie przez kolejne 3 miesiące będę pracować w lasach równinowych z Pigmejami Baka w ramach Polskiej Misji Katolickiej. Pomogę siostrze założyć spółdzielnię Fair Tradu (sprawiedliwego handlu), dzięki której Pigmeje będą mogli zarobić, korzystając z dóbr lasu w sposób zrównoważony tzn. nie wycinając lasów w celach zarobkowych a np. rzeźbić figurki z pestek, pozyskiwać miód z tropikalnych kwiatów, wyplatać biżuterię itd.

To tak w WIELKIM SKRÓCIE :)

Mam nadzieję, że do tego czasu paczki dojdą i będę mogła porobić zdjęcia i napisać więcej!

Jeszcze raz w imieniu mieszkańców Belo BARDZO dziękuję za pomoc!!

Wszystkim przesyłam ciepłe Afrykańskie uściski! :-)

Pozdrawiam!

Kinga Sułkowska kings20@interia.pl



Słonecznik – uśmiech dla Rokitnicy

Nazywany jest kwiatem przyjaźni i otwartości. Ma niewielkie wymagania glebowe, a jego brązowa tarcza w złotej koronie płatków zawsze wędruje za Słońcem. Dzięki zainicjowanej przed czterema laty akcji, zamieszkał w naszych ogrodach. Początkowo nieśmiało – raczej w roli wędrowca, który nie zawsze chce zawitać w to samo miejsce ponownie. Z czasem jednak – i jak się okazało bez zbędnych namów i wymuszanych działań – postanowił się tu osiedlić zmieniając adres tymczasowy na stały meldunek. Po zaanektowaniu ogrodów i skwerów poszedł dalej, coraz śmielej zdobywając sklepowe wystawy,

stając się bohaterem ulubionych zdjęć, wręczanym podarunkiem, centralnym elementem wspólnotowego logo tożsamości z miejscem, które chce być dla wszystkich przyjazne i gościnne. Połączył stare i nowe, rdzenne i napływowe stając się rodzajem znaku rozpoznawczego, któremu nie sposób się oprzeć. Symbolem i najwierniejszym mieszkańcem. Jak ten najwyższy wzrostem 433 centymetrowy rekordzista z rokitnickiego ogrodu Pana Piotra Przybylskiego i jego wierni towarzysze.

Zaprośmy słoneczniki z wiosną i do nas.

D.P.



Z prac Rady Powiatu

I. Lipiec

Wprawdzie m-c lipiec to przerwa wakacyjna dla radnych powiatu poznańskiego, ale czerwiec był miesiãcem, w którym np: członkowie Komisji Zdrowia uczestniczyli w różnych spotkaniach związanych z poprawą efektywności systemu ochrony zdrowia w powiecie poznańskim. W Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach g. Dopiero odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji w trakcie którego, niektórzy członkowie obiekt ten mogli zobaczyć po raz pierwszy. Obecnie dobiega końca termomodernizacja wszystkich wchodzących w jego skład obiektów. Dom Pomocy Społecznej jest domem stałego pobytu, dysponuje 100 miej-

scami, przeznaczonymi dla osób w podeszłym wieku – kobiet i mężczyzn. Dom zapewnia pokoje dwu i jednoosobowe z łazienkami. Osoby kierowane są na podstawie decyzji administracyjnej uprawnionego organu. Osoba kierowana do DSP w Lisówkach – mieszkańiec lub rodzina zobowiązani są do ponoszenia odpłatności za pobyt. Odpłatność ustalana jest przez właściwy organ kierujący w drodze decyzji administracyjnej. Dom świadczy usługi w zakresie potrzeb bytowych, opiekuńczych i wspomagających. Obiekt ten jest pięknie położony otacza go park, las. Obiekt posiada bardzo dobrze wyposażone gabinety do rehabilitacji. Mieszkańcy domu uczestniczą w terapii zajęciowej, mogą się samorealizować w teatrze, wystawiając różne sztuki, współ-

pracując z różnymi grupami seniorów z ościennych gmin. Co roku odbywa się słynny festyn pt „STOP BARIEROM”, w którym uczestniczą mieszkańcy powiatu.

W czerwcu uczestniczyliśmy w oddaniu do użytku nowo wyremontowanego oddziału intensywnej terapii w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Szpitalu w Puszczykowie. Wyposażenie tego oddziału robi wrażenie. W oddaniu tego oddziału brał udział Poseł na Sejm Waldy Dzikowski. Tak niedawno oddano Szpitalny Oddział Ratunkowy. Budowa jego była dofinansowana z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, poziom dofinansowania wyniósł 5 558 241,36 Całkowity koszt realizacji Projektu wyniósł 7 264 384,24zł. Szpital przygotowany jest również do przyjęcia

chorego drogą lotniczą, jak i do wdrażania dalszych czynności ratujących życie, nowoczesny, bogato wyposażony Szpitalny Oddział Ratunkowy, z pełnym zapleczem diagnostycznym i zabiegowym, całodobowa dostępność do bloku operacyjnego.

Podniesienie bezpieczeństwa tymczasowych ławisk śmigłowców Lotniczego Pogotowia Ratunkowego i sprawne podejmowanie uszkodzonych przez śmigłowców to główne powody doposażenia przez Powiat Poznański jednostek OSP w zestawy oświetleniowe ławisk tymczasowych. 16 takich zestawów zostało przekazanych dla jednostek OSP w gminach powiatu poznańskiego. Zachęcam Państwa do korzystania z usług Powiatowego Szpitala w Puszczykowie.

II. Sierpień

30 sierpnia 2011 r. odbyła się w Baranowie w Gimnazjum im. Polskich Noblistów **IX Sesja Rady Powiatu**. Nowoczesny, niekonwencjonalny, zapewniający komfortowe warunki nauki kompleks oświatowy pięknie położony nad jeziorem kierskim, niejednemu radnemu odebrał mowę. Na ręce wójta gminy Tadeusza Czajki składano gratulacje, który wraz z w-ce wójtem Ewą Noszczyńską –Szkurat i Przewodniczącym Rady Gminy Grzegorzem Leonhardem uczestniczyli w wyjazdowej sesji Rady Powiatu na terenie Gminy Tarnowo Podgórne. Ze względu na remont sali sesyjnej i pomieszczeń biurowych następną sesję odbędzie się w Swarzędzu. Na IX Sesji Rady Powiatu rozpatrzone na następujące uchwały:

- » w sprawie powierzenia Gminie Komorniki niektórych zadań zarządzania publiczną drogą powiatową Komorniki – łączycza (dotyczy wykonania dokumentacji projektowej oraz przebudowy).
- » w sprawie powierzenia Gminie Kostrzyn niektórych zadań zarządzania publiczną drogą powiatową Paczkowo-Trzek

w zakresie poprawy parametrów nawierzchni ul. Poznańskiej w m. Siekierki.

- » w sprawie powierzenia Gminie Kleszczewo niektórych zadań zarządzania publiczną drogą powiatową Swarzędz – Środa, w zakresie modernizacji chodnika w m. Karewo.
- » w sprawie powierzenia Gminie Tarnowo Podgórne niektórych zadań zarządzania publiczną drogą powiatową Batorowo-Wysogotowo w zakresie budowy chodnika i kanalizacji deszczowej w ciągu ul. Wierzbowej w m. Wysogotowo.
- » w sprawie pozbawienia drogi nr 2484 P kategorii drogi powiatowej Łągiewniki – Rybitwy na odcinku od skrzyżowania z drogą powiatową w m. Łągiewniki do skrzyżowania z drogą powiatową w m. Latalice na terenie gm. Pobiedziska
- » w sprawie pozbawienia drogi nr 2197P kategorii drogi powiatowej Kiszczkowo – Łągiewniki na odcinku od granicy powiatu do m. Łągiewniki na terenie gm. Pobiedziska
- » w sprawie przekazania do realizacji przez Powiat Słupecki zadania Po-

wiatu Poznańskiego z zakresu administracji rządowej polegającego na prowadzeniu całodobowego ośrodka wsparcia środowiskowego domu samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Z uwagi na fakt, iż powiat poznański nie prowadzi całodobowego ośrodka wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi, dlatego zasadne jest porozumienie z powiatem słupeckim na prowadzenie domu środowiskowego w Kosewie dla osób z zaburzeniami psychicznymi.

- » w sprawie zatwierdzenia zestawień przydziału środków na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków. Środki przydzielono:
 - Pałac w Przybrodzie 43 500.00zł – rewaloryzacja sali konferencyjnej „Dworu” gm. Rokietnica
 - Parafia Rzymskokatolicka Gułtowy gm. Kostrzyn 16 500.00zł
 - Parafia Rzymskokatolicka w Żydowie gm. Rokietnica 20 000.00zł
- » w sprawie nagród dla osób fizycz-

nych za osiągnięte wyniki sportowe, oraz nagród dla trenerów prowadzących szkolenie zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe międzynarodowym lub krajowym współzawodnictwie sportowym

- » w sprawie przyjęcia od Ministerstwa Edukacji Narodowej zadania z zakresu administracji rządowej pn. „Dofinansowanie wydruku podręczników szkolnych i książek pomocniczych dla uczniów niewidomych uczęszczających do szkół i placówek, dla których organem prowadzącym jest powiat poznański.
- » w sprawie zmiany budżetu Powiatu Poznańskiego na rok 2011, w konsekwencji również Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2011- 2014

Rada zapoznała się ze sprawozdaniem Zarządu Powiatu w Poznaniu za okres od 24 czerwca do 25 sierpnia 2011r.

Z wyrazami szacunku
Radna powiatu
Krystyna Semba



Policjny kącik



Komisariat Policji w Tarnowie Podgórny – Rewir Dzielnicowych w Rokietnicy – ul. Rolna 20, Rokietnica, tel/fax 61 8145 197
Kierownik Rewiru Dzielnicowych w Rokietnicy: aspirant Błażej Matysiak tel. 519 064 730

Dzielnicowy Rejonu nr I: st. sierż. Tomasz Król. Obsługuje miejscowości: Rokietnica, Krzyszkowo, Żydowo, Rostworowo, os. Zmysłowo.

Dzielnicowy Rejonu nr II: st. sierż. Daniel Ryzek tel. 519 064 681. Obsługuje miejscowości: Kiekrz, Pawłowice, Starzyny, Sobota, Bytkowo.

Dzielnicowy Rejonu nr III: sierż. Łukasz Kwiatek. Obsługuje miejscowości: Mrowino, Cerekwica, Przybroda, Dalekie, Napachanie, Kobylniki, Rogierówko.

DYŻUR CAŁODOBOWY: dyżurny Komisariatu Policji w Tarnowie Podgórny: tel. 61-841-48-60 lub 997, 61-8146-997, fax 61 841-48-65

Kącik Kryminalny gminy Rokietnica

1. W dniu 01.07.2011 r. o godz. 15:30 w Żydowie ul. Rostworowska policjant Rewiru Dzielnicowych w Rokietnicy na gorącym uczynku dokonał zatrzymania nietrzeźwej kierującej wyniki 0,55mg/l. Sprawę prowadzi KP Tamowo Pdg
2. W dniach 07-08.07.2011 r. w godz. 15:00-7:05 Cerekwicy ul. Szamotulska dokonano kradzieży siatki maskującej w ilości około 250m. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
3. W dniu 09.07.2011 r. o godz. 2:35 w Kiekrzu ul. Kierska policjanci z Rewiru Dzielnicowych w Rokietnicy na gorącym uczynku dokonali zatrzymania nietrzeźwego kierowcy wyniki - 0,84mg/l. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg

4. W dniach 11-12.07.2011 r. w godz. 22:00-2:00 w Kiekrzu ul. Podjazdowa dokonano kradzieży siłownika (do otwierania bramy) firmy Nice Robo 1000. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
5. W dniach 18-19.07.2011 r. w godz. 22:00-8:30 w Rokietnicy ul. Szkolna poprzez wyważenie drzwi wejściowych dokonano włamania do warsztatu następnie kradzieży trzech kluczy pneumatycznych oraz kilkunastu katalizatorów. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
6. W dniu 19.07.2011 r. o godz. 20:20 w Rokietnicy ul. Kolejowa policjanci z Rewiru Dzielnicowych w Rokietnicy na gorącym uczynku dokonali zatrzymania nietrzeźwego rowerzysty wyniki - 0,96mg/l. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
7. W dniu 21.07.2011 r. o godz. 18:35 w Rokietnicy ul. Kolejowa policjant z Rewiru Dzielnicowych w Rokietnicy na gorącym uczynku dokonał zatrzymania nietrzeźwego rowerzysty wyniki- 0,65mg/l. Sprawę

- proceedy KP Tamowo Pdg.
8. W dniu 23.07.2011 r. w godz. 20:30-20:40 w Rokietnicy ul. Gołęcińska dokonano uszkodzenia tunelu foliowego. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
9. W dniu 04.08.2011 r. o godz. 10:30 w Swadzimiu ul. Św. Antoniego policjanci z Rew. Dz. Rokietnica gorącym uczynku dokonali zatrzymania sprawcy kradzieży. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
10. W dniu 15.08.2011 r. o godz. 20:49 w Napachaniu ul. Poznańska policjanci z WRD KMP P-ii na gorącym uczynku zatrzymali nietrzeźwego motorowerzystę - 0,94mg/l. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
11. W dniu 17.08.2011 r. o godz. 10:15 w Rokietnicy ul. Rolna policjanci z Rew. Dz. Rokietnica dokonali zatrzymania osoby poszukiwanej. Sprawę prowadzi KP T. Pdg.
12. W dniach 18-19.08.2011 r. w godz. 20:00-10:00 w Kobylnikach ul. Szkolna dokonano porysowania powłoki lakierniczej pojazdu

13. Citroen. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg
14. W dniach 22-23.08.2011 r. w godz. 17:30 – 7:00 w Rokietnicy ul. Gołęcińska dokonano włamania do kontenera skąd skradziono 220 kg złomu miedzianego i mosiężnego. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
14. W dniu 25.08.2011 r. w godz. 3:00-3:19 w Cerekwicy ul. Szamotulska dokonano włamania do restauracji skąd skradziono gotówkę. Sprawę prowadzi KP T. Pdg.

Osoby mogące pomóc w ustaleniu sprawców wyżej wymienionych przestępstw proszone są o kontakt z dzielnicowymi Rewiru w Rokietnicy. Anonimowość zapewniona. Zwracamy się również z prośbą do mieszkańców naszej Gminy o zwracanie szczególnej uwagi na osoby, których zachowanie i wygląd mogą wskazywać, że planują dokonanie przestępstwa i informowanie o tym dyżurnego KP Tarnowo Podgórne pod nr telefonu 61-8146-997.

1.09. 2011: Otwarcie Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy – NIEtuzinkowy wynik TAKtwnych starań i przygotowań



Sztandar, Błogosławieństwo, Odpowiedzialność i ... duszpasterskie słowa wsparcia i modlitwy Jego Eminencji Biskupa Marka Jędraszewskiego



*dyrektor Jacek Welman
– Główny prowadzący i reżyser*



Pełna gala i...POWAGA, czyli jak to z oficjalnym otwarciem i wizytą naprawdę noblistycznych gości było



BUDOWA GIMNAZJUM w Rokietnicy zakończona

Cel Projektu

Głównym celem projektu była poprawa warunków kształcenia, unowocześnienie i wzbogacenie bazy placówek oświatowych oraz wyrównanie szans w dostępie do edukacji gimnazjalnej uczniów z terenów wiejskich.

Realizacja projektu przyczyniła się do rozwiązania problemów zmianowości na terenie Gminy, wyrównanie szans edukacyjnych dzieci i dostosowanie systemu oświaty do wyzwań społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy.

Działania zrealizowane w ramach projektu

1. W ramach projektu wykonano następujące zadania inwestycyjne:

Wybudowano nowoczesny budynek gimnazjum
Budynek gimnazjum w Rokietnicy powstał na działce nr 56/2 przy ulicy Trakt Napoleoński. Obiekt jest dostosowany do osób niepełnosprawnych (winda osobowa, podjazd dla osób na wózkach inwalidzkich).
Wybudowane gimnazjum o powierzchni użytkowej 2673m² posiada:

- 12 sal lekcyjnych, w tym: pracownię komputerową, laboratorium lingwistyczne, 6 laboratoriów dydaktycznych (matematyczne, biologiczne, chemiczne, fizyczne, geograficzne oraz multimedialne) bibliotekę wyposażoną w komputery z dostępem do Internetu
- gabinet pielęgniarstwa

- świetlicę
- stołówkę z kuchnią
- szatnię-szafki
- część administracyjną, gospodarczą i socjalną
- holl – aula

Docelowo w budynku gimnazjum może pobierać naukę 280 uczniów
2. Wyposażono budynek gimnazjum w nowoczesny sprzęt i pomoce dydaktyczne.

Całkowita wartość projektu 8 473 214,08 zł brutto, w tym:

- koszty kwalifikowalne 8 401 009,04 zł brutto (4 200 504,52 zł - 50% dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego)
- koszty niekwalifikowalne 72 205,04 zł brutto

Roboty budowlane – 7 513 163,21 zł brutto,

Novum Management Sp. z o.o. S.K.A. ul. Częstochowska 21, 62-800 Kalisz

Inspektor nadzoru – 52 148,72 zł brutto

P.U.H. REMIX, ul. Poznańska 13, 62-004 Kicin

Wyposażenie gimnazjum – 792 002,15 zł brutto, w tym:

326 626,50 zł brutto - sprzęt multimedialny oraz gospodarstwa domowego, PHPU ZUBER, Andrzej Zuber ul. Krakowska 29C, 50-424 Wrocław;

453 690,65 zł brutto – meble szkolne i biurowe

BALMA Salon Firmowy Poznań Sp. z o.o., ul. Głogowska 157, 60-126 Poznań

11 685,00 zł brutto – pomoce naukowe

KSEDMED Sławomir Kusiak Rybie 47, 22-360 Rejowiec woj. Lubelskie

Nowa szkoła w oczach gimnazjalistów

Na pytanie, jak czują się w nowym gimnazjum uczniowie, odpowiedzi padają bardzo różne. Niektórzy są dumni, że mogą zdobywać wiedzę i kształtować charakter w tak nowoczesnym budynku, gdzie „nie znajdziesz już czarnej tablicy i kredy”. W każdej z sal są multimedialne tablice i tylko patrzeć, jak będzie można z nich korzystać.

Inni nowoczesnością budynku, jego wielkością i rozmachem czują się przytłoczeni. Największe jednak wrażenie wzbudza wielość nowych twarzy. Większość jednak uznaje fakt zjednoczenia gimnazjalistów w jednym budynku za istotny atut tego miejsca.

Okazja do pokazania jedności uczniowskiej społeczności to nie tylko uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2011/2012, ale uczestnictwo w paradzie szkół na Rumpuciu oraz we wrześniowym FINALE III Rodzinnego Grand Prix Rokitnicy w biegach im. Dominiki.

Na ścianach w szerokim korytarzu każdemu z uczniów przydzielona została szafka. Drzwi do wszystkich sal mają duże okrągłe okna. Ten przybytek wzbudza radość spóźnialskich. Ale czujne oko Dyrekcji zdecydowanie piętnuje taki proceder. Pan Dyrektor – Jacek Welman, pochłonięty bez reszty mozolnym procesem organizowania nowej placówki, przemierza kilometry przestrzeni budynku, tym samym zmuszony jest do dbania o własną kondycję fizyczną. Zagadką pozostaje fakt, jak to się dzieje, że niemal w jednej chwili siedzi nad stołem papierów w swoim gabinecie i przemierza górne piętro budynku. W tych przebieżkach dzielnie towarzyszy mu Pani Dyrektor – Teresa Batura, przy tym gromko nawołując do intelektualnego wysiłku wszystkich tych, którzy jeszcze żyją wspomnieniami z wakacji. Nad kształtowaniem naszych charakterów, wzorcowych postaw oraz trudnym procesem integracji czuwa Pani Kierownik ds. Wychowawczych- Anna Kozyra.

Całe grono pedagogiczne z przejęciem i zaangażowaniem wdraża uczniów do odkrywania własnych zainteresowań.

Wszystkim Nauczycielom życzymy wytrwałości i siły w tworzeniu nowego wizerunku rokitnickiego gimnazjum jako **szkoły z pasją**.

Gimnazjaliści

Przemek Knopik – zaskakująco i nietuzinkowo, czyli jak zerwać ze stereotypem nudnych „oficjałek”

Kto się tłumaczy ten... nie ma NIC do ukrycia. Wójt Bartosz De-rech o zrealizowanych marzeniach, bardzo realnych projektach i nieznośnie prawdziwych kosztorysach

Nareszcie o NAS – niestandardowe podsumowanie konkursu związanego z budową gimnazjum

Urok tradycji, czyli najlepszy WOŻNY na straży gimnazjalnego ładu i porządku

DZWONEK Dzwonków, czyli „dyrektorska” BUŁAWA

O NAS i ... dla NAS



Budowa gimnazjum w miejscowości Rokitnica przy ulicy Trakt Napoleoński, działka nr 56/2. Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

Całkowita wartość inwestycji 8 473 214,08 zł
 Kwota dofinansowania z Europejskiego Funduszu
 Rozwoju Regionalnego 4 200 504,52 zł
 Beneficjent – Gmina Rokitnica 4 272 709,56 zł

WARTO BYŁO!

I września początek szkoły. Ten schemat powtarza się co roku i nic nie byłoby w tym szczególnego, gdyby nie fakt, że idziemy do ... nowoczesnego dopiero co wybudowanego Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy. Bardzo różni się od starego wyposażeniem, ilością uczniów i nauczycieli.

Nowy rok szkolny rozpoczęliśmy mszą św. o godz. 14.00 w kościele parafialnym pw. Chrystusa Króla w Rokietnicy, ale uroczyste otwarcie odbyło się o godz. 15.00 w budynku nowego gimnazjum przy ulicy Trakt Napoleoński 55.

Przybyły różne osobistości tj. posłowie na sejm RP Waldy Dzikowski, Ma-

rek Zieliński, Dariusz Lipiński, Bożena Szydłowska i Krystyna Lybacka, która w gabinecie Leszka Millera objęła funkcję Ministra Edukacji Narodowej i Sportu, wójt gminy Rokietnica Bartosz Derech, wójt gminy Tarnowo Podgórne Tadeusz Czajka, przedstawiciele samorządu wojewódzkiego i powiatowego oraz wszyscy radni gminy Rokietnica. Całą uroczystość prowadził dyrektor gimnazjum p. Jacek Welman.

Przestrzenny parter i piętro budynku wprawiały wszystkich gimnazjalistów w zachwyt. Wszystko nowe, świeże. Z początkiem roku szkolnego każdy uczeń doznawał niepokoju i rozterki w związku z przeniesieniem do nowego gimnazjum. Rzeczywistość okazała się inna, gdyż doznaliśmy miłej atmosfery.



Szkoła jest wielka. Na korytarzach znajdują się szafki. Każdy ma swoją własną. Toalety są nadzwyczaj duże i czyste. Wnętrze placówki wyposażone jest w wiele kamer. Na łuku nad pokazną sceną zamocowany jest projektor, dzięki któremu mogliśmy obejrzeć proces budowy szkoły. W każdej sali lekcyjnej są tablice interaktywne, a w drzwiach do

sal są okna w kształcie koła. Nie brakuje również windy dla uczniów niepełnosprawnych.

Cieszymy się, że w naszej gminie mamy gimnazjum o standardzie europejskim, więc możemy potwierdzić: WARTO BYŁO!

Dawid Michałek kl. IIIa



BIEGIEM W PRZYSZŁOŚĆ – tylko szlakiem Gminy Rokietnica

Jakże wymowne staje się to hasło, szczególnie po zakończonym II Rodzinnym Grand Prix Rokietnicy w biegach im. Dominiki. Przecież Gmina Rokietnica kocha biegać. Hasło to zgłoszone przez Panią Natalię Nawrot zwyciężyło w konkursie zorganizowanym przez Koło Unii Wielkopolan Rokietnica.

Z tym oraz wieloma innymi hasłami można było się zapoznać na tegorocznym „Rumpuciu”, w namiocie Unii Wielkopolan oraz Wielkopolskiego Instytutu Jakości. Nadesłane przez mieszkańców hasła będą cyklicznie zamieszczane w kolejnych „Rokickich Wiadomościach”. Są wśród nich

hasła bardzo wymowne i trafne, a także wesołe. Miło, że konkurs spotkał się państwa zainteresowaniem co jest dowodem, że nasza Gmina nie jest wcale taka zła jak niektórym się wydaje, a poprzez jej promowanie, może przekonamy do niej kolejnych niezdecydowanych.

W październiku Koło Unii Wielkopolan Rokietnica zamierza zorganizować spotkanie z deweloperami budującymi na terenie naszej gminy. Problemy, które chcemy na tym spotkaniu poruszyć to m.in. stan dróg w trakcie jak i po zakończeniu inwestycji, odwodnienia. Chcemy także za-



poznać się z planami inwestycyjnymi na następne lata.

Spotkanie odbędzie się 6 października o godzinie 18 w nowym budynku gimnazjum w Rokietnicy. Osoby chcą-

ce wziąć udział w tym spotkaniu serdecznie zapraszamy.

*Przewodnicząca Koła Unii Wielkopolan Rokietnica
 Małgorzata Karpiczak-Ostrowska*

Konkurs fotograficzny „W centrum zmian. Rokietnickie metamorfozy” rozstrzygnięty

Kolejna edycja konkursu fotograficznego organizowanego pod patronatem Wójta Gminy Rokietnica przez Urząd Gminy i Gminny Ośrodek Kultury w Rokietnicy, był kontynuacją zaproszenia fotografików amatorów - naszych mieszkańców, do rejestrowania towarzyszących rokietnickiej społeczności przeobrażeń.

Urokliwe piękno przyrody i sieliskość wsi połączona z uwarunkowaniami towarzyszącymi miejscu zlokalizowanemu już właściwie w sercu wielkiego miasta. Polne ścieżki i dukty oraz niezbędne do funkcjonowania wielkie arterie komunikacyjne w budowie dezorganizującej chwilowo codzienne życie. Dawna architektura bliska działalności rolniczej towarzysząca zabudowie rezydencjonalnej, ale i wielorodzinnej. Przenikanie się stylu życia, rodzaju działalności i światopoglądu dawnych mieszkańców z przekonaniami i oczekiwaniami przekazywanymi przez osiedlających się na naszym terenie przybyszów. Tygiel zmian. Różnorodność. Jak zbudować z nich działającą sprawnie społeczność patrzącą zgodnie w przyszłość? Pełną toleran-

cyjnego pojednania, działającą w symbiozie? Rozumiejącą potrzeby czasów, ale i szanującą tradycję?

Państwa zdjęcia są podpowiedzią. Ich tytuły – najcenniejszym komentarzem i właściwym drogowskazem.

Dziękujemy za artyzm, wrażliwość i budzącą się w Państwu tożsamość.

Komisja konkursowa w składzie:

Kazimierz Fryś - przewodniczący
Jadwiga Waligóra-Halke
Katarzyna Filipowiak-Luczyńska
Lidia Zastróżna



IV miejsce - Krzysztof Adamczak

Anna Garbicz
oceniła nadesłane prace następująco:

I miejsce - Karolina Dembecka, tytuł pracy: „*Dynamizm i tradycja jedną drogą idą*”

II miejsce - Dorota Kwiatkowska, tytuł pracy: „*Mniejsze na większe, brzydsze na ładniejsze, stare na nowe*”

III miejsce - Katarzyna Głowacka, tytuł pracy: „*Dojrzewające zboże*”

IV miejsce - Krzysztof Adamczak, tytuł pracy: „*Stare z nowym płynnie się przenika*”

Ogłoszony po bardzo burzliwej dyskusji werdykt nie był jednomyślny. Różnicę zdań wywołał bardzo wysoki poziom artystyczny i umiejętności techniczne 11 fotografików, którzy nadesłali swoje prace do konkursu.

Organizatorzy dziękują firmie EL-TECH Sp. z o.o. z Bytkowa k/Rokietnicy za ufundowanie cennych nagród w konkursie.

D.P.



III miejsce - Katarzyna Głowacka

Wybory parlamentarne 2011

W dniu 9 września 2011 roku odbędą się wybory do Sejmu i Senatu w godzinach 7:00 – 21:00 w 6 obwodach głosowania zgodnie z zapisami Uchwały nr XXXIV/263/2009 Rady Gminy Rokietnica w sprawie utworzenia obwodów głosowania.

Głosowanie będzie odbywało się w następujących lokalach wyborczych:

Nr obwodu głosowania	Granica obwodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	Sołectwo Rokietnica - część północna [ulice: Aleksandra Fredro, Błękitna, Boczna, Cicha, Czesława Miłosza, Dobra, Działkowa, Graniczna, Huzarów, Jasna, Kolejowa, Konwaliowa, Kosynierów, Koszycy, Kościuszkowców, Kręta, Krótka, Księcia Józefa Poniatowskiego, Legionów Polskich, Łąkowa, Mickiewicza, Miła, Obornicka, Platynowa, Pogodna, Poranek, Przyjemna, Reja, Reymonta, Senna, Sielska, Słoneczna, Słowackiego, Spacerowa, Spokojna, Sportowa, Srebrna, Szafirkowa, Szamotulska, Szwoleżerów, Świt, Tęczowa, Topolowa, Trakt Napoleoński - od ul. Szamotulskiej w kierunku Krzyszkowa, Ułanów, Uroczka, Wesofa, Wierzbowa, Witkowa, Wrzosowa, Wyspiańskiego, Złota]	Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy, ul. Szkolna 3c, Rokietnica <i>lokal przystosowany dla osób niepełnosprawnych</i>
2	Sołectwo Kiekrz-Pawłowice	Gminny Ośrodek Kultury, ul. Szkolna 3a, Rokietnica
3	Sołectwo Mrowino-Cerekwica Sołectwo Przybroda	Klub Sołecki, ul. Szamotulska 7, Cerekwica
4	Sołectwo Napachanie-Dalekie Sołectwo Starzyny-Rogierówko Sołectwo Kobylniki	Zespół Szkolno-Przedszkolny, ul. Poznańska 26, Napachanie
5	Sołectwo Sobota-Bytkowo Sołectwo Żydowo-Rostworowo Sołectwo Krzyszkowo	Gimnazjum im. Noblistów, ul. Trakt Napoleoński 55, Rokietnica <i>lokal przystosowany dla osób niepełnosprawnych</i>
6	Sołectwo Rokietnica - część południowa [ulice: Akacyjowa, Borowikowa, Brzozowa, Bukowa, Cedrowa, Chabrowa, Cyprysowa, Czeremchowa, Daglezjowa, Dębowa, Dworcowa, Gminna, Gołęcińska, Grzybowa, Jagodowa, Jaśminowa, Jesionowa, Jodłowa, Kasztanowa, Klonowa, Leszka, Leśna, Lipowa, Lubomira, Łanowa, Magazynowa, Makowa, Modrzewiowa, Noblistów, Ogrodowa, Orzechowa, Osiedle Kalinowe, Parkowa, Pocztowa, Podgórna, Polna, Rolna, Rydzowa, Serwisowa, Spichrzowa, Szkolna, Trakt Napoleoński - od ul. Szamotulskiej w kierunku Starzyn, Wspólna, Zacisze, Zakątek, Zielona]	Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy, ul. Szkolna 3c, Rokietnica

CZAS DOŻYNEK

W SZAMOTUŁACH

„Dożynki to wyjątkowe święto dla rolników stanowiące ukoronowanie ich niezwykle ciężkiej pracy podczas żniw ... Każdy rolnik jest nie tylko siewcą i żniwiarzem, ale również rolą Bożą, a Serce rolnika - podobnie jak i tych, którzy w jakikolwiek sposób są związani z rolnictwem - pozostaje najcenniejszą glebą, jaką należy pracowicie uprawiać”.

Arcybiskup metropolita poznański Stanisław Gądecki podczas uroczystej Mszy św. odprawionej 21 sierpnia 2011 roku w Szamotułach z okazji Dożynek Samorządowo-Archidiecezjalnych.

Tegoroczne Święto Plonów w Szamotułach, którego organizatorem była Archidiecezja Poznańska, a także samorząd powiatowy i gminny miało charakter archidiecezjalno-samorządowy. Uroczystości dożynkowe, w któ-

rych udział wzięli licznie zgromadzeni mieszkańcy, przedstawiciele lokalnych władz, posłowie, oraz rolnicy, rozpoczęły się Mszą św. na Placu Maryjnym przy Kolegiacie Szamotulskiej. Liturgii przewodniczył oraz homilię wygłosił Arcybiskup Stanisław Gądecki.

Po zakończeniu Mszy św. poczty sztandarowe – kościelne i świeckie, oraz przedstawiciele władz i delegacje wszystkich dekanatów archidiecezji poznańskiej przemaszowały wokół Kolegiaty. W barwnym korowodzie (ok. 50 wieńcy) miała zaszczyt uczestniczyć delegacja z Parafii Chrystusa Króla Wszechświata z Rokietnicy (w składzie sołtysi: Krzyszkowa i Rokietnicy oraz przedstawiciel Rady Sołeckiej z Napachania), która na tegorocznych dożynkach reprezentowała Dekanat szamotulski.

Kapela ludowa, po uroczystym przesarszu rozpoczęła obrzęd dożynkowy.



Zabrzmiała tradycyjna pieśń „Plon, niesiemy plon”. Starostowie Święta Plonów przekazali chleb wypieczony z tegorocznego zboża, gospodarzom dożynek. Arcybiskup Gądecki wraz z wóldarzami gminy i powiatu szamotulskiego, częstowali chlebem uczestni-

ków uroczystości. Towarzyszyły temu tradycyjne tańce i pieśni ludowe wykonywane przez zespoły folklorystyczne. Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości dożynkowych, odbyły się koncerty lokalnych zespołów.

W ROKIETNICY

Tegoroczne uroczystości dożynkowe w Parafii Chrystusa Króla Wszechświata z Rokietnicy odbyły się w dniu 28 sierpnia o godz. 12:10.

Uroczystą Mszę św. dziękczynną odprawił ksiądz proboszcz Tadeusz Lorek, a homilię wygłosił ksiądz Jędrzej Jaworski. „**Bóg błogosławił, ziemia plony dała...**” te słowa mówione i śpiewane niejednokrotnie usłyszeliśmy podczas tej Mszy św.

Delegacje trzech sołectw: Rokietnicy, Napachania i Krzyszkowa złożyły przed ołtarzem wieńce dożynkowe oraz wypieczony z tegorocznych zbiorów chleb - „owoc ziemi oraz pracy rąk ludzkich”.

Oby chleba nie zabrakło nikomu w Polsce i na świecie, to główne przesłanie Święta Plonów. Dziękowaliśmy Bogu za zebrane plony. Dziękowaliśmy rolnikom i tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się, aby ani nam, ani naszym zwierzętom nie zabrakło pokarmu.

Po Mszy św. na placu przykościelnym, gdzie zostały przygotowane stoły,

odbyły się dalsze uroczystości z udziałem przedstawicieli władz lokalnych – Zastępcy Wójta pani Ewy Senderowakiej, Przewodniczącego Rady Gminy pana Mariana Jakobsze, radnych powiatu i gminy, pani dyrektor GOK oraz parafian.

Staropolskim obyczajem dzielił się poświęconym chlebem. Na stołach nie zabrakło smacznego chleba ze smalcem i kiszonymi ogórkami, a także różnorodnych wypieków przygotowanych przez panie z Krzyszkowa i Napachania oraz piekarnię pana Piotra Łakomego z Rokietnicy. Przy wspaniałej pogodzie w miłej atmosferze można było przysiąść przy stoliku, wypić kawę czy herbatę, częstując się smakołykami.

O obsługę gości zadbały Panie Aktywne, dekorację placu przygotowały panie z Krzyszkowa, a muzyczną oprawę przygotował „Mały Didżej”.

W tym miejscu czuję się w obowiązku wymienienia panów Zdzisława Szatkowskiego i Sylwestra Grolewskiego, którzy corocznie pomagają mi przy wyposażeńiu terenu w ławki i stoły.

Składam podziękowanie księdzu



proboszczowi Tadeuszowi Lorek, księdzu Jędrzejowi Jaworskiemu, przedstawicielom władz i radnym, delegacjom sołectw, oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do przygotowania i świętowania tegorocznego „święta plonów”.

Przykładem arcybiskupa Stanisława Gądeckiego wyrażam serdeczną wdzięczność światu rolniczemu - oddwołując się do bajki:

*„Bogaty rolnik, czując swój zgon bliski,
Synów do izby w tajemnicy woła
I rzecze: Pamiętajcie, by nie sprzedać ziemi
Którą uprawiałem rękami własnymi.
Jest w niej skarb zakopany.
Gdzie? Tego nie wiem dokładnie,
Szukajcie pilnie, a przy dobrej woli
Z pewnością sam w ręce wam wpadnie. [...]*

*Zmarł rolnik, synowie stoją na zagonie,
Orzą skibę za skibą, każdą grudkę kruszą,
Tak że po roku tan dobrze sprawiony
Podwójnie wydał im plony.*

*Nie znaleźli pieniędzy. Lecz ojciec sędziwy
Mądrze postąpił w ostatniej godzinie
Przekazując synom naukę na ich własnym czynie,
Że praca to skarb prawdziwy”
(Jean de La Fontaine, Rolnik i jego synowie)*

*Do zobaczenia za rok!
Sołtys Józef Fudala*

Podziękowanie:

Goście podziękowania składam mieszkańcom Rokietnicy i wszystkim uczestnikom „Rokietnickiego Rumpucia”, za oddanie głosu na „Stoisko Sołectwa Rokietnica”.

Dziękuję wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób włączyli się w organizację stoiska sołectwa Rokietnica podczas imprezy plenerowej „Rokietnica zaprasza Wielkopolan na rumpuc”.

*Sołtys Sołectwa Rokietnica
Józef Fudala
wraz z Radą Sołecką*



POTRÓJNE ŚWIĘTO U PANI SOBOTY

Kto nie dotarł w tym roku na uroczystości do sobockiego sanktuarium, niech tym bardziej czuje się zaproszony do odwiedzenia tego miejsca. Nie tylko w okazji kolejnego odpustu.

Nasze sobockie sanktuarium pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny coraz częściej odwiedzają pielgrzymi indywidualni oraz w zorganizowanych grupach. Przybywają oni, aby w tym pełnym uroku miejscu modlić się przed wizerunkiem Matki Bożej z Dzieciątkiem, według lokalnej tradycji zwanej Panią Sobocką, który od wieków słynie łaskami. Jednak prawdziwe rzesze pielgrzymów docierają do Soboty na uroczystości odpustowe, które przeżywane są tutaj na początku września. Tradycyjnie, niedzielna Suma odpustowa połączona jest z dziękczynieniem za plony, a w tym roku była ona również podziękowaniem za beatyfikację bł. Jana Pawła II. Uroczystej Mszy św. sprawowanej 11 września przy ołtarzu polowym przewodniczył ks. Grzegorz Szafraniak, proboszcz poznańskiej parafii, w której u zbiegu ulic Naramowickiej i Słowińskiej powstaje świątynia będąca wotum wdzięczności Archidiecezji Poznańskiej za pontyfikat Papieża Polaka.

W słowach podziękowania, kustosz

sobockiego sanktuarium, ks. Krzysztof Andrzejewski przyznał, że największą wdzięczność kieruje ku wszystkim, którzy przyszli na odpust do Soboty w pieszych pielgrzymkach. Dziękował też wszystkim swoim parafianom za ogromną życzliwość, ofiarność i zaangażowanie w przygotowanie uroczystości odpustowych. – To są już setki osób i dziesiątki firm, których nie da się wszystkich wymienić – stwierdził ks. proboszcz. Zwrócił się też do przybyłych przedstawicieli władz świeckich na czele z Wójtem Gminy Rokitnica Bartoszem Derechem. – *Cieszę się, że jesteście Państwo z nami, bo my, Lud Boży jesteśmy obywatelami tego kraju. Dziękuję wam za to, że dbacie o ludzi, że nasza współpraca dobrze się układa. Czyńcie tak dalej, bo po to was ludzie wybrali* – apelował ks. Andrzejewski.

Po Mszy św. i procesji Eucharystycznej zaproszono wszystkich przybyłych do przygotowanych stołów, które zastawione były słodkimi przekąskami oraz na ciepły posiłek. Dalszemu wspólnemu przeżywaniu radości towarzyszyła muzyka religijna. Najpierw zaśpiewał dziewczęcy zespół Angelus, a potem Zofia Banaszak, laureatka tegorocznej, pierwszej edycji Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek, który odbył się zimą w Sobocie oraz zespół El-Dorado.

KT

Zdjęcia: K. Tobolska



Dożynki parafialne

Po ścięciu ostatnich kłosów zboża obchodzone jest uroczyste święto plonów. W zależności od regionów Polski uroczystości nazywa się dożynkami, okrężnem, wyrzynkiem, wieńcowinami. W dniu 28 sierpnia 2011 roku odbyły się Dożynki Parafialne w Kościele pw. Chrystusa Króla w Rokitnicy. Dożynkowe świętowanie rozpoczęło się uroczystą Mszą świętą, której przewodniczył ks. Proboszcz T.Lorek. Podczas uroczystości liturgicznych reprezentanci Sołectw Napachanie, Rokitnica, Krzyszkowo złożyli wieńce dożynkowe oraz chleb wypieczony z tegorocznych zbiorów. Podczas uroczystości nie zabrakło obrzędu dzielenia się chlebem.

Praca rolnika jest trudną pracą, wymaga ogromnego wysiłku, zaangażowania oraz wielkiej pokory wobec sił natury. Wszystkim rolnikom, sadownikom, ogrodnikom, działkowcom życzę owocnych plonów oraz zadowolenia i satysfakcji z wykonywanej pracy.

Serdecznie dziękuję mieszkańcom Krzyszkowa za pomoc w przygotowaniu uroczystości dożynkowych, pani B. Smockiewicz, pani L. Świrkosz za wykonanie dożynkowych dekoracji, pani H. Drozdowskiej, pani J. Turowskiej za przygotowanie domowego ciasta oraz panu R. Mańczak i państwu B. J. Rajc za pomoc w pracach porządkowych.

Sołtys
M. Chojnacka



Dożynki Parafialne w Żydowie

28 sierpnia 2011 r.

Gdy milknie już warkot maszyn rolniczych, a pola pokrywają złote ścierńskie to znak że, zbliża się Święto Płonów – dożynki.

Rolnicy „dożynają” ostatnie łany zbóż, a pozyskane zboże skrzętnie magazynują w spichlerzach, aby wystarczyć do przyszłych zniw.

Tegoroczne zbiory były bardzo utrudnione przez deszczową pogodę, która sprawiała, że ziarno było gorszej jakości, a praca wyjątkowo mozolna i uciążliwa. Gospodarzem tegorocznych parafialnych dożynek była miejscowość Zielątkowo. Straż pożarna przy współudziale mieszkańców wzorowo i z dużym zaangażowaniem przygotowała uroczystości dożynkowe. Msza św. dziękczynna została odprawiona przy ołtarzu polnym

przez ks. Proboszcza T. Kokornaczyka. Delegacja poszczególnych miejscowości tj. Lulina, Lulinka, Sepna, Przeclawia, Zielątkowa, Żydowa i Rostworowa przyniosły przed ołtarze przepiękne i misternie wykonane wieńce dożynkowe w podziękowaniu Stwórcy za tegoroczne zbiory. Proboszcz w wygłoszonej homilii podziękował wszystkim rolnikom za trud i poświęcenie z jakim pracują na roli, aby nie zabrakło nam na co dzień chleba naszego powszedniego oraz apelował do zgromadzonych o kultywowanie tego pięknego święta. Wyjątkowo piękna pogoda, która towarzyszyła dożytkom sprawiła, że na uroczystości przybyło wielu okolicznych mieszkańców biorących udział zarówno w dziękczynnej mszy jak i części artystycznej



zakończoną zabawą taneczną.

Słowa podziękowania kierują dla przedstawicieli Koła Gospodyń, które reprezentowały parafię Żydowo, rady sołeckiej, p. Sołtysa, p. radnego, wszystkich mieszkańców, którzy materialnie

zaangażowali się w organizację dożynek z Żydowa, Rostworowa, Rostworowa – osiedle Zielony Lasek p. T. Świderskiego – który ufundował wędliny, p. P. Łakomego – który ufundował pieczywo.

Wojciech Mazurek

Jak można mądrze zdobyć i wydać pieniądze

W Kiekrzu, tuż przed wakacjami, odbył się Festyn pod hasłem „Wakacje z Bogiem” zorganizowany przez Parafialny Oddział Akcji Katolickiej. Jak co roku nie zabrakło podczas niego muzycznych akcentów, konkursów m.in. pozwalającego wykazać się znajomością życiorysu bł. Jana Pawła II, pysznego jedzenia i różnorodnych atrakcji dla dzieci. Oprócz integracji lokalnej społeczności głównym celem Festynu było zebranie funduszy, które w tym roku zostały przeznaczone na wsparcie trzech inicjatyw. W znacznej części były to pieniądze uzyskane ze sprzedaży losów w loterii, która niezmiennie cieszy się wśród licznie przybyłych mieszkańców ogromnym powodzeniem. Dzięki zaangażowaniu kilkudziesięciu sponsorów, a szczególnie Państwa Anny i Janusza Syrociaków i Pana Wiesława Michałaka, w sumie zebrano ponad 12 tys. złotych. Środki te pozwoliły na



... zorganizowanie dla 45 najmłodszych kierskich parafian niezwykle atrakcyjnych tygodniowych półkolonii. Oprócz wspólnych zabaw na miejscu, ogromną przyjemność sprawiły dzieciom wyjazdy na basen, do parku linowego czy ZOO. Trzeba podkreślić, że te lipcowe dni mogły one przeżyć dzięki zaangażowaniu wolontariuszy, którzy podjęli się opieki nad półkolonistami.

Część zebranych pieniędzy przeznaczono też na wsparcie misji. Środki przekazano za pośrednictwem Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera (klawerianek), które na poznańskim Górczynie (ul. Dmowskiego 130) prowadzi Sekretariat Misyjny. Mieszczące się tam również muzeum misyjne mogą

odwiedzić wszyscy zainteresowani misjami, a szczególnie ci, którzy chcą wyjechać na misję lub pragną wesprzeć działalność misyjną.

Największą kwotę, bo około połowę zebranych na festynie pieniędzy, przeznaczono na dofinansowanie renowacji fresku zdobiącego sklepienie kierskiego kościoła. Odkryto go podczas trwającego właśnie remontu



świątyni, a przedstawia on piękną scenę ukoronowania Matki Bożej. Wnętrze kościoła w Kiekrzu pięknieje zresztą wraz z każdym dniem prowadzonych prac. Warto to zobaczyć!

Kamila Tobolska

ROKTAR uczestnikiem kursu florystycznego

Bukiety na kryzie, kompozycje w naczyniu, wieńce, kompozycje okolicznościowe z żywych i polnych kwiatów nauczyli się robić podopieczni stowarzyszenia „ROKTAR” podczas kursu florystycznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Po kursie komputerowym i fotograficznym, kurs florystyczny był trzecim,



którego zadaniem było podniesienie kwalifikacji zawodowych wśród osób niepełnosprawnych na terenie gmin Rokietnica i Tarnowo Podgórne. 15 osób pod opieką instruktorki - florystki p. Marii Matuszczak zaczynało zajęcia od przygotowania stanowiska pracy i poznawania narzędzi ogrodniczych, by skończyć na samodzielnie komponowanych bukietach i ich ekspozycji.

Podopieczni „ROKTARU” oraz wolontariusze uczestniczący w kursie na byli nie tylko techniczną wiedzę o bukieciarstwie, ale przede wszystkim uczyli się nowego spojrzenia na rośliny i możliwości ich wykorzystania na co dzień.



Kurs florystyczny przeprowadzony w ramach projektu pt. „Jasniejsza przyszłość”

był współfinansowany ze środków EFS.
Magdalena Jujeczka

„GRUNT TO RODZINKA” mrowińsko-cerekwicki patent na udany festyn rodzinny

15 sierpnia jak co roku odbywa się rodzinny festyn „Grunt to Rodzinka”. W tym dniu świętuje Sołectwo Mrowino-Cerekwica zapraszając nie tylko okolicznych mieszkańców, ale wszystkich chętnych do rodzinnej zabawy. Od godz. 15 na boisku sportowym zaczęli gromadzić się mieszkańcy, goście i przejezdni. Karuzele, przyrządy do zabawy, strzelnica i wiele atrakcji dla ciała

i dla ducha proponowali gościom organizatorzy.

Festyn zgromadził setki gości, a zabawa trwała do 1:00 w nocy. Przygotowanie jak i organizacja tej imprezy była możliwa dzięki sponsorom oraz mobilności osób przygotowujących to wydarzenie kulturalne.

Za pośrednictwem „Rokickich Wiadomości” składam podziękowanie



wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania festynu „Grunt to Rodzinka”.

Osoby dzięki którym możliwe było zorganizowanie kolejnego Festynu pod hasłem „GRUNT TO RODZINKA”:

- ADMAR – Adam Tyszecki
- Auto – Usługi – Maria i Szymon Lubka – Mrowino
- Biblioteka Gminna w Rokietnicy – Teresa Wieczorek
- Biuro Rachunkowe – „KONTO” Justyna Mizera – Mrowino
- Gminny Ośrodek Kultury w Rokietnicy – Jadwiga Waligóra – Halke
- GRAFIAR – Reklama Wizualna – Jarosław Pędziwiatr
- GRANTECO – Piotr Krawiec – Mrowino
- Izabela i Tomasz Lota – Mrowino
- Karina Gizińska – Prezes Firmy Bukowianka – koszule męskie
- Kute Płoty „Stare – Nowe” Andrzej Bernard – Agroma – Mrowino
- Lidia Portala – Cerekwica
- Marzena i Paweł Najderek – Mrowino
- Nadleśnictwo Pniewy – Dyr Markiewicz

- P.H.U. MAD-MAX Materiały Budowlane Kobylniki – Michał Maks – Zmysłowo
- Prowadzenie Szkoleń na Kierowców „K.A.M.A.” Małgorzata i Andrzej Zebrowski
- Przedsiębiorstwo Handlowe – Hurtownia Pasz – Arkadiusz Skórski – Mrowino
- Przemysław Tomczak – Cerekwica
- P.U. „R U M C Y K” – Roman Goraj – Rokietnica
- Restauracja „Biesiadna” – Piotr Grabiak – Cerekwica
- Restauracja „Przystań” – Urszula i Roman Kałużny – Mrowino
- Ryszard Lubka – radny
- Salon Fryzjerski „Latika” – Lidia Jerzyńska – Cerekwica
- Salon Kosmetyczny – Natalia Lubka – Mrowino
- Salon Urody „ANNA” – Anna Gorońska – Mrowino
- Skład Drzewny – Robert Antkowiak – Mrowino
- Skup Ziłomu – Sprzedaż Węgla – Maciej Jenczmionka
- Stefan Kaczmarek Mrowino-Zmysłowo
- Organza – Salon Fryzjerko – Kosmetyczny – Luiza Jurkowska – Rokietnica
- Organza – Gabinet Stomatologiczny – Sławomir Jurkowski – Rokietnica
- Agata i Leszek Małyńska – Mrowino
- „Stolmer” S.C. Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe Stefan i Piotr Piechoccy – Mrowino
- Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Dolina Samy – Cerekwica – Maciej Adamski
- Stowarzyszenie pod Kasztanem – Cerekwica – Bogdan Nowaczyk
- Urząd Gminy Rokietnica
- WAAB – Wytwórnia Betonu – Oddział Mrowino
- Wiesława i Bogdan Nowaczykowie – Cerekwica
- Zakład Usługowo Handlowy – Mariusz Rzepka – Cerekwica
- Zakład Fryzjerski – Iwona Kaczmarek – Mrowino
- Zakład Fryzjerski – Janina Mirkowska – Mrowino
- Zakład Ślusarski „CAJTUR” Jacek Turowski – Mrowino
- Dziękuję również druhom OSP.

Sołtys Róża Lubka



Sprawozdanie z wakacji w przedszkolu „PTYŚ”

Pierwsze dni wakacji upłynęły bardzo szybko pod znakiem wielu atrakcji. Zaczęliśmy od zabawy na pływalni w Suchym Lasie, a w pozostałe upalne dni chłodził się w naszym ogrodowym baseniku, gdzie uśmiech nie schodził z twarzą naszych pociech.

Dzieci uczestniczyły w wycieczce do starego ZOO, gdzie mogły zobaczyć ko-

lorowe życie zwierząt morskich, a w tym rybkę „Nemo” oraz przepiękną florę słonowodną na wystawie „Świat Podwodny”. Była to też okazja, by zobaczyć gady i płazy. Wycieczka zakończyła się niezapomnianymi wrażeniami z komunikacji miejskiej.

Innym razem odwiedziliśmy Nowe ZOO, gdzie podczas wyprawy do Sło-



niarni dzieci przeżyły niezapomniane chwile, oglądając wiele gatunków zwierząt w pełnej okazałości na wybiegach. Odważniejsze dzieci przeszły po linach w Parku Linowym, by poczuć smak przygody.

Poznaliśmy nasze otoczenie. Wędrując szlakami Kiekrza pewnego dnia „odwiedziliśmy” nasze Jezioro Kierskie w Klubie LKS, gdzie mieliśmy okazję

zobaczyć sprzęt żeglarski, na którym starsze dzieci mogły pływać. W plenerze bawiliśmy się przy ognisku, smażąc kiełbaski. Wujek Bartek umiał nam czas przygrywać na gitarze i zabawiając konkursami, a ciocie Asia i Ania dbały o bezpieczeństwo Naszych milusińskich. Na koniec zostaliśmy obdarowani upominkami przez Komandora Klubu LKS, za które dzieci bardzo dziękują.



Gorący wrzesień w Mumuli

Po udanych sierpniowych zajęciach adaptacyjnych 1 września „Mumula” rozpoczęła nowy rok szkolny. Z radością przywitaliśmy nowych przedszkolaków: Króliczki Radońniczki, Myszki Śmiechuliszki, Owieczki Wesołeczki oraz Kotki Chichotki.

W naszym przedszkolu zrobiło się głośno. Dzieci się śmieją, bawią, uczą... I od czasu do czasu zapłaczą jeszcze za mamą, ale z każdym dniem nabywają śmiałości i przemieniają w dzielne Mumulątka! Najwięcej czasu spędzają oczywiście ze swoimi wychowawczyniami. Wdrażają się w codzienne życie przedszkola i zapoznają się z Kodeksem Przedszkolaka.

W pracy wychowawczo-dydaktycznej wciąż przyświeca nam motto „Kto nigdy nie był dzieckiem, nie może stać się dorosłym” (Ch. Chaplin). Chcemy jednak, by nasi wychowankowie stawiali się dziećmi odpowiedzialnymi, doceniającymi wartość współpracy z inny-

mi. Dlatego obok tradycyjnych metod wychowania przedszkolnego sięgamy po nowoczesne metody pracy z dziećmi, m.in. plan daltoński i metodę projektów. Mamy nadzieję, że dzięki temu maluchy przekroczą próg szkoły przygotowane nie tylko do czytania i pisania, ale przede wszystkim do podejmowania nowych wyzwań i nabywania nowych umiejętności.

We wrześniu nie mogło nas zabraknąć na „Rumpuciu”. Było to dla nas szczęściem, że mogliśmy wziąć udział w najważniejszej imprezie Gminy Rokietnica. Przygotowaliśmy stoisko udekorowane pracami naszych Przedszkolaków, z których jesteśmy bardzo dumni. Przez cały dzień nauczycielki proponowały małym gościom zabawy. Największym powodzeniem cieszyły się zespołowe prace plastyczne. Maluchy z wielką radością malowały przyjaciół Mumuli naszkicowanych na wielkich styropianach – owiecz-



kę, króliczka i myszkę. Odwiedzając nas dzieci ozdobiły nam również pomoc dydaktyczną na co dzień używaną w przedszkolu – wielki karton z dziurami, przez który maluchy z upodobaniem przerzucają piłki. Dziękujemy bardzo! Ponadto przy stolikach dzieci z zapałem wykonywały maski Mumulowych zwierzątek, a także malowały i ozdabiały ryżem serca z masy solnej dla swoich mam, czy wykonywały inne przestrzenne prace (np. myszki z... rolki po papierze toaletowym).

To, co najbardziej nas ucieszyło podczas „Rumpucia” to odwiedziny Przedszkolaków. To miłe, że chcieli się z nami spotkać również w sobotę i cieszyli się na widok znanych sobie Pań. Równie mocno zachwyciło nas zaangażowanie rodziców – zadali kłam powszechnej opinii, że opiekunom nie chce się bawić ze swoimi pociechami! Na równi z nimi chwyтали za pędzel i malowali. Chętnie witaliśmy również starsze dzieci, które rozpoczęły już naukę w szkole. Z przyjemnością patrzyliśmy, jak angażują się w kreatywne zabawy.

Ważny był również dla nas ciepły odbiór zajęć pokazowych z dogoterapii. Pani Kinga, która z Hektorem i Korą (dwa miniaturowe sznaucery) każdego wtorku przyjeżdża do Mumulowych Przedszkolaków, oswajała z psami naszych małych gości. Mieli oni okazję pokonać z nimi tor przeszkód, po prostu pogłaskać je, poczęstować ich ulubionym przysmakami.

Z dumą częstowaliśmy również gości ciasteczkami, które własnoręcznie przygotowały Przedszkolaki podczas warsztatów kulinarnych z wychowawcami. Były przepyszne i na dodatek miały fantazyjne kształty i przepiękne dekoracje. Wrzesień mija, zbliża się październik z kolejnymi ważnymi wydarzeniami. To czas na uroczystość Pasowania, wizytę teatryku w przedszkolu, pierwszą małą wycieczkę dla maluszków i dużą eskapadę dla starszaków.

Dziękujemy organizatorom „Rumpucia” za możliwość wzięcia udziału w imprezie. A także wszystkim naszym gościom za wspaniałą zabawę. Do zobaczenia w przyszłym roku!



CHOCHLA GMINY ROKIETNICA dla Restauracji „POD GRUSZĄ” w Rokietnicy

Organizowany już po raz trzeci „Konkurs na potrawę biesiadną” o tytuł **Chochli Gminy Rokietnica** stał się podczas tegorocznej edycji „Rokietnickiego Rumpucia” areną rywalizacji trzech restauracji. „Biesiadna” z Cerekwicy, „Jaśkowa Zagroda” z Napachania i restauracja „Pod Gruszą” z Rokietnicy zaprezentowały potrawy stanowiące festiwal regionalnego smaku, połączony z ucztą estetyki, pomysłowej prezentacji i pokazu kulinarnego kunsztu..

A jakie potrawy przyszło ocenić tegorocznemu jury „dowodzonemu” tradycyjnie przez prof. Włodzimierza Dolałę z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu? „Rozbijaniec cerekwicki ze szparagami” przygotowany przez Piotra Grabiaka – szefa restauracji „Biesiada” z Cerekwicy, „Parzybroda” z napachańskiej „Jaśkowej Zagrody” – podana przez jej kuchmistrza Adama Ronkę i wreszcie „Noga pod wszelką postacią” – przyrządzona przez Annę Derwich z restauracji „Pod Gruszą” w Rokietnicy, pobudzały kubki smakowe nie tyl-

ko nobliwego jury, ale i odwiedzających rokietnicką biesiadę gości.

Niekwestionowanym zwycięzcą kulinarnych zmagani stała się restauracja „Pod Gruszą” prowadzona przez Józefa Gawrona, integralnie związana z tradycją i krajobrazem Rokietnicy. Podana „pod wszelką postacią noga” czyli de facto naprawdę sporych rozmiarów jej „wieprzowa reprezentantka” w towarzystwie bardzo skromnych acz smakowitych i uroczych drobiowych udek i szaszłykowych mieszańców przyrządzonych na wiele wariacji i smaków, zachwycała pomysłowością, pieściła wysublimowanym smakiem, a przede wszystkim zachęcała do biesiady. Podana na drewnianym, przykrytym lnianą serwetą stole z kompozycją owoców, w towarzystwie glinianych młostków i drewnianych kulinarnych przyrządów zdawała się zapraszać: „gościu siadź i skosztuj”, a rozpalone w pobliżu ognisko, stanowiło prawdziwe dopełnienie scenerii kojarzącej się nieodmiennie z prawdziwą ucztą i biesiadą.



Nagroda za kunszt i mistrzostwo była dzięki wsparciu i uprzejmości patrona i sponsora konkursu – Jego Magnificencji Rektora Wyższej Szkoły Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu dr Romana Dawida Tauber – iscie przednia. Tygodniowy pobyt na Światowym Kongresie Szeffów Kuchni KOREA 2012 w maju przyszłego roku to z całą pewnością dowód uznania kulinarnych umiejętności, a dla nagrodzo-

nej Restauracji „Pod Gruszą” w Rokietnicy – prestiż i splendor.

Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali z rąk Jacka Rubinstein – reprezentującego rektora Romana Taubera – cenne zestawy noży kuchennych, brązowe wydawnictwa książkowe oraz ozdobną patelnię i lampę, które z całą pewnością upiększą wnętrza pozostałych restauracji.

D.P.

Sołectwo Mrowino-Cerekwica na „Rumpuciu” Po raz pierwszy, po raz drugi, po raz trzeci – wygraliśmy

Pragnę podziękować wszystkim tym z Państwa, którzy podczas imprezy plenarowej „RUMPUĆ” odwiedzili stoisko Sołectwa Mrowino – Cerekwica i oddali na nas swój głos. Przygotowania do tegorocznej edycji imprezy „RUMPUĆ” rozpoczęły się w lipcu. Zaczęliśmy od uzgodnienia hasła i wizerunku nasze-

go stoiska. Temat jak i wyreżyserowanie wystawy powierzyliśmy naszemu radnemu Ryszardowi. Chyba był na to przygotowany, bo natychmiast przedstawił nam myśl przewodnią wystawy, a brzmiała ona następująco „SOŁECTWO MROWINO- CEREKWICA za- głębiem budownictwa mieszkaniowego



i aktywizacji gospodarczej na podbudowie ładu przestrzennego i urbanistycznego.” Głównym celem było pokazanie naszego sołectwa jako dwóch nowoczesnych miejscowości tętniących życiem, natomiast magnesem przyciągającym widzów według Ryszarda powinna być -i była - rekonstrukcja życia w PRL-u oraz poczęstunek Mrowińskimi specjalami.

W tym miejscu dziękuję za ogromny wkład pracy i przygotowanie stoiska: Marzenie i Pawłowi Najderek, Julii Wilcząg, Lidii Portala, Asi Biber, Bo-

żenie Dolnej, Katarzynie Grec, Wiesławie i Bogdanowi Nowaczyk, Ilonie Weimann, Kazimierze Żebrowskiej, Tomkowi Lota, Przemkowi Tomczak, Robertowi Wilcząg, Piotrowi Gumnemu, Krzysztofowi Andrzejczak, Zofii i Andrzejowi Najderek oraz Stefanowi Piechockiemu.

Szczególne podziękowanie za udostępnienie ekspozycji i przygotowanie zespołu składam radnemu Ryszardowi Lubka.

Sottys
Róża Lubka



Po raz pierwszy i z pewnością nie po raz ostatni Sołectwo Starzyny-Rogierówko na „Rumpuciu”

Dnia 3 września 2011 roku odbył się jak co roku „Rokietnicki Rumpuc”. Po raz pierwszy miałam okazję przygotować wraz z Radą Sołecką stoisko naszego sołectwa Rogierówko-Starzyny. Oferowaliśmy uczestnikom imprezy swojskie domowe jedzenie tj. bigos, grochówka, chleb ze smalcem i ogórkami oraz kukurydzę. Nie zabrakło również wypieków oraz uwielbianych przez dzieci HOT-DOG-ów. Tuż obok

w drewnianym domku sprzedawane były rękodzieła, m. in. ekologiczne zabawki z materiału dla dzieci, ręcznie malowane szkło, biżuteria-kolczyki i korale oraz przedmioty zdobione stylem decoupage. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się przetwory domowej roboty, buraczki, smalec, powidła czy też sałatka z ogórków. Swoje dzieła prezentował artysta rzeźbiarz Pan Tadeusz Marszewski, który wykonał



symbol naszego sołectwa-WIATRAK w skali 1:10. Uczestnicy mogli skorzystać z porad Pani Grażyny Grabowskiej, bioenergoterapeutki. Dużym zainteresowaniem cieszył się zawodnik Warty Poznań Piotr Reiss, który rozdawał autografy i pozował do zdjęć. Choć nie udało się nam zająć miejsca na podium w konkursie na najładniejsze stoisko, jesteśmy bardzo zadowoleni z naszej pracy i odbioru ludzi, którzy kierowali w naszą stronę miłe słowa. Będziemy próbować naszych sił w przyszłym roku, a zebrane fundusze postaramy się sensownie wykorzystywać do realiza-

cji projektów sołeckich. Pragnę jeszcze raz serdecznie podziękować osobom, które w znacznym stopniu zaangażowały się w przygotowanie stoiska oraz zapewniały atrakcje: p. Annie i Januszowi Dolacie, p. Marcie Krajewskiej, p. Mirce Brzostowskiej, p. Agnieszce Musiał i Włodkowi Musiał, p. Mariuszowi Pukowi, Akademii Reissa i p. Piotrowi Reissowi, p. Grażynie Grabowskiej, p. Karinie Iciek i firmie Silva Rerum Catering, Artyście p. Tadeuszowi Marszewskiemu oraz Sołtysowi i Radzie Sołeckiej Kiekrz – Pawłowice.

Sołtys Ewa Sobkowiak

Krzyszkowo – wspomnienia z imprezy plenerowej „Rumpuc”

Tradycyjnie w pierwszą sobotę września spotkaliśmy się na cyklicznej imprezie plenerowej „Rokietnica zaprasza Wielkopolan na rumpuc”. Rustykalny klimat sołeckich stanowisk sprawił, iż można było w gronie przyjaciół i znajomych przywołać wspomnienia z okresu dzieciństwa. Niepowtarzalny smak szarych klusek z kapustą, domowego smalcu, białego sera, golonki oraz wspaniałych domowych wypieków myślę, że

na długo pozostanie w pamięci gości odwiedzających nasze Sołectwo. Niezapomniane też zostaną wspólnie spędzone chwile w gronie przyjaciół, sąsiadów i znajomych.

Przygotowania do tej imprezy sprawiły, iż odkryto wiele talentów kulinarnych i artystycznych w naszym Sołectwie. Zaangażowanie mieszkańców było ogromne.

Serdecznie dziękuję członkom Rady Sołeckiej, mieszkańcom oraz grupie młodzieży, którzy bezinteresownie zaangażowali się w przygotowania i sprawili, iż Sołectwo Krzyszkowo było godnie reprezentowane podczas tak ogromnej imprezy plenerowej jaką jest „Rumpuc”.

Dziękuję Państwu:

M. W. Adam, F. R. Bajerlein, D. Botta, M.P. Chojnackim, H. M. Drozdowski, E. J. Fejfer, P.R. Goszczyńskim, M. Idkowiak, Z. Jankowskiej, E. Kubiak, K. Kmiec, B. Klocek, E. M. Król, T. M. W. J. Klejster, H. W. Kozłowski, H. R. Karpińskim,

W. Muszyńskiej, M. Z. Muszyńskim, A. R. K. Mańczak, A. M. Maksymiuk, M.M. Morzyńskim, St. Nawrockiemu, J. S. Pluta, L. J. Piechockim, M. R. Przybył, B. J. Rajc, A.M. Ryster, B. P. Smoczkiewicz, D. T. Smolarkiewicz, D. T. Sołtysiak, M. Skotarczak, M. D. Strzeleckim, K. Simon, G. Szymanowskiej, L. M. Świrkosz, A. G. Waszyńskim, M. S. Wojciechowskim.

Serdecznie wszystkim dziękuję za pomoc i wspaniałą atmosferę, która towarzyszyła Nam podczas wspólnych spotkań.

M. Chojnacka



Gminne Stowarzyszenie Rokietnica 2000 fundatorem Odjazdowych Nagród w konkursie „Sołeckie Potyczki” na „Rokietnickim Rumpuciu”

Jak co roku o tej porze, w pierwszą sobotę września, przy pięknej, słonecznej pogodzie odbył się kolejny „Rokietnicki Rumpuc”, który przyciągnął kilka tysięcy mieszkańców naszej gminy. Na tym spotkaniu odbyło się wiele konkursów, jednym z nich były „Sołeckie Potyczki” o miano najlepszego Sołtysa w trzech podejściach:

- pierwsze potyczki to „Od fasoli głowa boli”,
- drugie potyczki to „Zaspiewaj to jeszcze raz Sołtysie” – Karaoke,
- trzecie potyczki to „Co każdy Sołtys o Gminie wiedzieć winien”

Trzeba tu podkreślić, iż wielu Sołtysów wykazało się dużą wiedzą i umiejętnościami manualnymi, ale jak to zwykle bywa w każdym konkursie ktoś odpada. Po podsumowaniu okazało się, że pierwsze miejsce w Sołeckich Potyczkach zdobyła Pani Sołtys Ewa Sobkowiak, drugie miejsce Pan



Sołtys Wiesław Dziamski i trzecie Pani Sołtys Aneta Wendland. Gminne Stowarzyszenie Rokietnica 2000 biorąc pod uwagę, że Sołtysi muszą pokonywać niekiedy duże odległości w swoich Sołectwach ufundowało główną nagrodę, którą był rower oraz drugą i trzecią nagrodę w postaci dodatków do posiadanych już rowerów, które poprawiają bezpieczeństwo jazdy. Nagrody wręczył i pogratulował wszystkim Sołtysom Przewodniczący Gminnego Stowarzyszenia Rokietnica 2000 Piotr Hałas i Pani Zastępca Wójta Ewa Senderowska.

Pragnę za pośrednictwem tego artykułu podziękować wszystkim sponsorom i osobom zaangażowanym w zakup wspaniałych nagród dla naszych Sołtysów. Są to Henryk Pietrusiński, Tomasz Wierzbicki, Roman Cegielski, Roman Goraj, Józef Gawron, Firma Słuszcza-Czyż, Piotr Łakomy, Jerzy Trzebiatowski, Adam Michta, Dominik Chlebowski oraz dwóch anonimowych sponsorów.

Podsumowując przebieg konkursu Sołeckie Potyczki i atmosferę na „Rokietnickim Rumpuciu” trzeba podkreślić, że była to impreza udana i duże



ukłony należą się głównym organizatorom tj. Panu Wójtowi Bartoszowi Derechowi jak i wszystkim Paniom z Urzędu Gminy Rokietnica, które włożyły dużo pracy i wysiłku organizacyjnego, aby kilka tysięcy ludzi mogło trochę odpocząć wśród lokalnego folkloru i dobrego, wiejskiego jada. Pragnę też podziękować wszystkim Sołectwom za wspaniałe przygotowane stoiska zdrowej żywności w iście wiejskiej scenarii, które były tak kolorowe i piękne, a które tylko na „Rumpuciu” można podziwiać w pełnej okazałości.

Ponadto informujemy wszystkich sympatyków Gminnego Stowarzyszenia Rokietnica 2000, że dnia 26 sierpnia 2011 roku odbyło się zebranie robocze Stowarzyszenia, na którym omówiono sprawy bieżące, a w szczególności ta-

kie zagadnienia jak:

- Nadanie tytułu Honorowego obywatela Gminy Rokietnica naszemu długoletniemu członkowi Stowarzyszenia Panu Stanisławowi Sikorskiemu,
- Otwarcie 1-go września 2011 Gminnego Gimnazjum w Rokietnicy,
- omówienie zakupu trzech głównych nagród dla Sołtysów na Rumpuc,
- omówienie zagrożeń wzmoczonego ruchu na terenie gm. Rokietnica.

Przed nami kolejny czas pracy i wspólnych działań na terenie naszej gminy, zachęcam wszystkich Państwa do zaangażowania i zapraszam w szeregi Stowarzyszenia!

Przewodniczący Gminnego Stowarzyszenia Rokietnica 2000
Piotr Hałas

Żydowo-Rostworowo „RUMPUĆ” magiczne słowo

Na spotkaniu w świetlicy wiejskiej panuje pełna mobilizacja. Przedstawiciele rady sołeckiej, p. sołtys, p. radny oraz panie z Koła Gospodyń wymieniają poglądy dotyczące koncepcji dekoracji i wystroju stoiska, które będzie reprezentowało nasze sołectwo. Wczesnym rankiem w I-ą sobotę września nasza ekipa sprawnie montuje przytul-

ne stoisko. Panie zajmują się dekoracją nawiązującą do pory roku wykorzystując warzywa, owoce oraz kwiaty połączone w kompozycji z roślinami zbóż.

Przy stoisku powstaje ognisko, montowane są ławki, na których można przysiąść i skosztować potrawy serwowane przez laureatki wielu konkursów na festiwalach zdrowej żywności.

Tegoroczne pyszne dania, które mile zaskoczyły smakiem i wykonaniem uczestników festynu to:

- » lecho na bazie fasolki szparagowej,
- » krokiety z mięsem,
- » pierogi z kapustą i grzybami.

Podczas trwania imprezy wielu odwiedzających nasze stoisko w ciepłych słowach wypowiadało się na temat kulinarnych pyszności, które rozeszły się błyskawicznie oraz podziwiała ciekawą dekorację stoiska. Ogromna to satysfakcja dla pań z Koła Gospodyń, któ-



re reprezentowały nasze sołectwo oraz mieszkańców Sołectwa, którzy pomagali przy realizacji tego przedsięwzięcia.

Pragnę gorąco podziękować za trud i zaangażowanie poniesione podczas przygotowania do imprezy: paniom z Koła Gospodyń (E. Wencka, I. Spochaczyk, G. Wiśniewska, E. Mazurek, J. Piwowarczyk, H. Szerbel, K. Dzieźdź) p. B. Słomianowskiemu, p. P. Hałas z rady sołeckiej, p. Sołtysowi H. Gapika oraz p. L. Spochaczyk, p. R. Wasiewicz, p. L. Wiśniewskiemu, p. K. Gapik, p. M. Kortus, p. P. Łakomy.

Wojciech Mazurek



ZAMIESZANI W RUMPUĆ

W sobotę, 3 września, na gościnnym i powszechnie znanym placu za Stacją „BLISKA” zgotowało się wieeelkie zamieszanie – premiera IV odsłony „Rokietnickiego Rumpucia”.

W miejscu imprezy zebrał się tłum zaaferowanych fanów i wielbicieli, którzy już od wczesnych godzin przedpołudniowych oczekiwali swojego idola. „Rokietnicki Rumpuc”, pilnie strzeżony przez Niezawodną Trójkę z Torunia, pozostawał niedostępny dla publiczności. Jego sympatycy nie ustawali jednak w wysiłkach, by choć na moment zbliżyć się do miejsca pobytu swojego ulubieńca. Pamiętając o warunkach pogodowych, które tego dnia załyły plac... promieniami ożywczego, wrześnieowego Słońca, roześmiani i zadowoleni fani Głównego Bohatera ochoczo i z werwą korzystali też z dobrodziejstw i atrakcji towarzyszących premierze IV edycji „Rokietnickiego Rumpucia”, organoleptycznie doświadczając niepowtarzalnego uroku i atmosfery tego niesamowitego wydarzenia. Nikogo też nie trzeba było długo przekonywać, by zechciał oddać swój głos w plebiscytcie, który wyłonił drugoplanową postać premierowej odsłony.

W Kategorii „Rustykalnie i Lokalnie”

- » **miażdżące zwycięstwo odniosły ekspozycje prezentowane na sołeckich stoiskach.** Magicznie wiejskie, tchnące spokojem i zapachem prawdziwej łąki i pastwiska, smakujące miodem z przydomowej pasieki i świeżo upieczonym chlebem. Wszystko na wyciągnięcie ręki – bliższe, dostępne i swojskie, zapraszające w uroczą gościnę.
- » **Drugie miejsce zajęły debiutantki - „Sołeckie Potyczki”.** Pełne dystansu do własnych niedoskonałości, tryskające dobrą energią i humorem, zjednały sobie serca zaintrygowanych obserwatorów, składając też obietnicę przyszłorocznej obecności.
- » **Na trzeciej pozycji uplasowała się „Rumpuciowa Parada”** - we-

soła i kolorowa, rozkrzyczana i nieco egzaltowana, z całą pewnością jednak stanowiąca esencję ówczesnej atmosfery.

- » **Nagrodę specjalną otrzymali „LUSOWIACY”** – profesjonalizm, choreograficzna perfekcja, ludyczna radość no i... powalająca uroda – nie tylko Pań ☺

Decyzją widzów w Kategorii „Sportowo i widowiskowo”

- » **zwyciężyli znani już z poprzednich edycji „Rumpucia” karatecy z UKS Błyskawica w Rokietnicy i... niesamowici judocy,** reprezentujący Uczniowski Klub Sportowy „Słowian” Mrowino. Również debiutując, nie spodziewali się tak ciepłego przyjęcia i skoku popularności.
- » **Drugą lokatę zajął wieloletni uczestnik plebiscytu – pokaz mody Firmy SHARK.** Elegancja i gracia, połączone ze szczyptą dowcipu i subtelnej promocji okazały się receptą na długo oczekiwany sukces.
- » **Ostatnie miejsce na podium należało do Szkoły Tańca „Bailando”.** Nie od dziś wiadomo, iż taniec jest jedną z najbardziej widowiskowych i zachwycających dyscyplin, czego dowodem – głosy widzów.

Zdecydowaną faworytką w Kategorii „Muzycznie i etnicznie”

- » **okazała się MAŁGORZATA OSTROWSKA.** Pełen charyzmy, klimatyczny i dopracowany w każdym dźwiękowym szczególe występ był tym elementem imprezy, na który warto było czekać. Żywe brzmienie gitary, nie dające się porównać z niczym innym, przyprawiające o zawrót głowy dudnienie bębnow, a nade wszystko drapieżny, acz fascynujący wokal finalnie zwiabiły na plac nieprzeliczone rzesze ludzi.



- » **Druga pozycja należała do debiutującego na „rumpuciowej” scenie zespołu el Dorado i greckiej grupy Dimitrios Zorbasa.** Przeboje dobrze znane, profesjonalnie wykonane i magnetyzujące. Przednia zabawa na naprawdę wysokim poziomie. Wszystko okraszone czystą miłością do muzyki i prawdziwą radością czerpaną z jej tworzenia.
- » **Na trzecim miejscu zaś uplasowała się rokietnicka „FAMA”** ze swoją niezwykłą energią i młodzieńczym entuzjazmem. Świeżo upieczone Laureatki włoskiej Magia Italiana zapaliły w zachwyconych widzach promienie południowego Słońca.

leckiego. Decyzją widzów gloria zwycięstwa przypadła Sołectwu Mrowino – Cerekwica, które zabrało oszołomionych odwiedzających w klimat minioniej epoki... A wszystko all inclusive i z najwyższą dbałością o każdy, najdrobniejszy szczegół.

- » **Hitem Kategorii, zasługującym na drugą pozycję była loteria fantowa,** której popularność z roku na rok jest coraz większa. Gromadząc wiernych sympatyków, co rusz zjednuje sobie kolejnych wielbicieli, gotowych walczyć o jej powodzenie wśród licznej konkurencji.
- » **Trzecią lokatę wywalczył Konkurs Fotograficzny.** W tym roku wystąpił z modnym i chwytliwym hasłem: „W centrum zmian. Rokietnickie metamorfozy”. Dobrze wie-

Kategoria „Konkursowo i fantowo” należała do

- » **Najpiękniejszego stoiska so-**





dząc, iż bycie *passee* jest *de mode* postawił na innowacyjność i dynamizm. Jak widać – słusznie.

Wyjątkiem wśród plebiscytowych kategorii jest **Kategoria „Rety, rety kabarety!”**, gdzie publiczność przyznała tylko jedną nagrodę. Miałdzące zwycięstwo odniósł niezastąpiony **Kabaret „Pod Spodem”**, spełniając wszystkie zachcianki wymagających widzów, sprawiając, iż ten nieustający koncert życzeń pełen był śmiechu i grzmiących oklasków.

W Kategorii „Motorowo i morowo” zwyciężcą mogły być

» **nie tylko konie... MECHANICZNE reprezentowane w kilku postaciach:** i tej wojskowej z Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu z „rosomakiem” i „hamerem” na czele, dowodzonych przez zawsze robiących wrażenie przystojnych żołnierzy i tą motocyklową dzięki przyjacielom Harley’owcom z drużyny Andrzeja Żebrowskiego
 » **ale i ...drogowe przepisy** dzięki kolejnej już akcji „**Bądźmy Bezpieczni na Drodze**” przygotowanej we współpracy Policji, Wielkopolskiego Oddziału Ruchu Drogowego i Automobilkubu Wielkopolskiego.

Zapytacie: a gdzie podziewał się Główny Bohater? Spokojnie, odpowiemy: gotował się do solowego występu. Gdy już dojrzał do tego, by ukazać się oczom spragnionych fanów... plac zabrzmiał chórem zachwyconych głosów. Każdy chciał posmakować wyjątkowej energii, którą przyniósł „Rokietnicki Rumpuc”. Z natury skromny i wstydlivy, pozostał do dyspozycji swoich sympatyków przez dwie godziny, po czym delikatnie, bez fajerwerków... zniknął. Uspokajamy jednak: wiemy z zaufanego źródła, że w przyszłym roku na pewno ponownie się pojawi.



Rozpoczął bowiem przygotowania do swojej V odsłony...

K.L.

PODZIĘKOWANIA

Organizator imprezy „Rokietnica Zaprasza Wielkoplan na Rumpuc” – Urząd Gminy w Rokietnicy serdecznie dziękuje wszystkim zamieszkanym w „Rumpuc” za okazaną pomoc, życzliwość, pasję i wielkie zaangażowanie. **To dzięki WAM, i naszym wspólnym cudownym GOŚCIOM – BYŁO WARTO.**

PATRONAT HONOROWY IMPREZY:

Wojewoda Wielkopolski	
Marszałek Województwa Wielkopolskiego	
Starosta Poznański	
Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu	
Prezes Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu	
Kanclerz Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji w Poznaniu	
Rektor Wyższej Szkoły Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu	

PATRONAT MEDIALNY:

Radio Merkury Poznań	
TVP S.A. Oddział Poznań	
Telewizja WTK Poznań	
"Głos Wielkopolski"	
"Nasz Głos Poznański"	

Sponsor Strategiczny
 Poz – Bruk Sp. z o.o. S.K.A.



Sponsor Główny
 Delikatesy 34



Grupa Żywiec



Natalii Sp. z o.o.



SPONSOR PREMIUM:

SPONSOR BIZNES:

- BUD-REM-PRINT Sp. z o.o Rusztowania, Kontenery, windy budowlane, Poznań
- RSGD w Przybrodzie
- Bolesław i Leszek Sierżant Instalatorstwo Elektryczno-Energetyczne Rokietnica
- Cukiernia „U Kamilka”, Artur Lisiak – Rokietnica
- Ośrodek Szkolenia Kierowców A. Żebrowski - Cerekwica
- Clipper Sp. z o.o. w Chludowie
- P.W. SUNEX w Rokietnicy
- Anna i Jakub Sobczak LINK Rokietnica
- ASO TOYOTA Tadeusz Ukleja Suchy Las
- Sklep Spożywczo-Przemysłowy "EN" Ewa Nadolna
- Sklep "Magda" Małgorzata Waligóra
- Kwiaciarnia "Bratek" M. Wojewoda - Rubak, Rokietnica
- Kwiaciarnia "Zakątek" Małgorzata Karpiczak - Ostrowska
- Księgarnia "Literka" Maria Woźniak Rokietnica
- Kiekrz - Market sieć Lewiatan, Wiesław Michalak
- Restauracja "Biesiadna" Piotr Grabiak, Cerekwica
- Restauracja "Jaśkowa Zagroda" Elżbieta Wilczyńska, Napachanie
- Akademia Bilardowa Radosław Babica
- Restauracja "Pod Gruszą" Józef Gawron, Rokietnica
- Restauracja "Pablo" Joanna Utecht, Rokietnica
- Bar "Zodiak" Wojciech Kwiatkowski, Rokietnica
- Restauracja „Przystań” Roman Kałużny, Mrowino
- Stacja benzynowa „Blika” Rokietnica
- Zakład Usługowy s.c. Roman Słuszczyk & Włodzimierz Czyż, Rokietnica
- Zakład Drogowy Antczak, Mirosław Antczak, Poznań
- Zespół Szkół w Rokietnicy im. W. i J. Zamoyskich
- Sklep Spożywczy "Drewniak", Rokietnica

- Pizza Express, Poznań
- Sklep ANATOL, Rokietnica
- Gminne Stowarzyszenie Rokietnica 2000
- Rokietnickie Stowarzyszenie Rozwoju „Idea, Człowiek, Przyszłość”
- GRANTECO, Piotr Krawiec, Mrowino; sprzedaż brykietu opałowego i kominkowego
- „NASZE SKLEPY”, Jadwiga Nadolna – Czachor, Rokietnica
- Sklep „Kaktus” z Rokietnicy
- Gabinet Fryzjersko – Kosmetyczny „Latika” Lidia Jerzyńska, Cerekwica
- Państwo Dziamscy, Ogrodnictwo, Kiekrz
- DOMEX, Waldemar Miecznik, Bytkowo
- Nestle Waters Polska, Suchy Las
- Firma Baseco, Rokietnica
- Firma "WYOBLARZ" Paweł Rzepka, Rokietnica
- EKO-DOM, Grzegorz Jakś, Kiekrz
- AMBER TRADE, Rokietnica
- TICO, Mariola Koziczak, Suchy Las
- Opel Chevrolet Bońkowski,
- Eurobank S.A.
- Szkoła Języków Obcych Talk2Me z Rokietnicy
- Przedszkole „MUMULA” z Rokietnicy
- Koło Unii Wielkopolan z Rokietnicy
- Stowarzyszenie LGD Dolina Samy
- UKS „Byskawica”
- UKS „Słowian”
- placówki oświatowe Gminy Rokietnica
- WOPR Wielkopolska,
- Komisariat Policji w Tarnowie Podgórnym i Rokietnicy,
- Ochotnicze Straże Pożarne z terenu gminy Rokietnica,
- Sołectwa gminy Rokietnica.
- Geodezja, Leszek Borowczak, Poznań

Ludzie, których warto poznać

Moim domem jest Polska

Stanisław Florian Sikorski

Rocznik 1922. Inżynier rolnictwa, nauczyciel, wychowawca z jednoznacznie polskim rodowodem. Mieszkaniec Rokietnicy. Do 1991 r. związany z jej szkołą o rolniczym rodowodzie. Filozof o tomistycznym światopoglądzie i klasycznym szacunku dla nauki i wiedzy. Zapytany o miejsce, z którym się utożsamia bez wahania mówi o swojej Ojczyźnie – jedynym miejscu na Ziemi, z którym jest bezwarunkowo związany, o którym mówi z wielkim przejęciem, troską i odpowiedzialnością.



Dlaczego pali Pan lampkę w oknie?

Ona cały czas się pali – pięciodniówka. To dla Tych, którzy zginęli na wojnie.

– odpowiada Pan Stanisław, a ja zastanawiam się, kto z nas, pokolenia czasów pokoju potrafi tak po prostu, bez okazji, być patriotą świadomym swej narodowej przynależności. Wyrastać z przeszłości, czuć jej znaczenie, właściwie oceniać jej przesłanie i naukę, mówić o historii i jej bohaterach z szacunkiem, ale bez populistycznej i jakże często fałszywej egzaltacji.

Panie Stanisławie, co to znaczy być Polakiem? – pytam.

To jest mieć wielkie serce, mocny mózg, i kochać całą minioną tradycję. Wreszcie pomagać tym, którzy tego potrzebują – choć niestety czasami odnosi to nieprzewidziany skutek psując całą, wypływającą z dobrych intencji, robotę. Tak było z Krzyżakami, Niemcami, bolszewikami. Tak było i pod Wiedniem.

Drażę dalej: Czy bycia Polakiem można się nauczyć, czy trzeba się

z tym urodzić?

Jeśli ktoś będzie obcy – w każdym tego słowa znaczeniu, to będzie mu bardzo ciężko. Polskość w pewnym sensie trzeba mieć w genach lub przynajmniej poczuć jak najwcześniej jej siłę. Przede wszystkim w dobrej polskiej rodzinie. Bardzo się kochającej, troszczącej się o dzieci – nie jedno lecz kilkoro, co jest warunkiem rekonstrukcji kraju. W rodzinie, ukształtowanej w duchu wzajemnego oddania, niesienia pomocy braterskiej i ścisłej opieki rodziców. Dopiero potem, od siódmego roku życia, powinna iść szkoła i to bezwzględnie POLSKA.

Jaka powinna być POLSKA szkoła? – bez chwili wahania:

Ona powinna uczyć pięknej polszczyzny w mowie i piśmie, wymagać bardzo szczegółowej znajomości historii, zwłaszcza własnej, nie skążonej polityką i fabrykowaną interpretacją, zależnej tylko od prawdy i faktów. Winna kształtować wzajemne relacje międzyludzkie oparte na niesieniu pomocy, obopólnym szacunku ucznia do nauczyciela i nauczyciela do ucznia. Tu nie może być

rozbieżności. Może i powinno być wymaganie, w pewnym sensie żądanie, przypilnowanie, ale musi być i troska – w taki samym wymiarze i stosunku.

Nauczyciel powinien przychodzić do szkoły jako pierwszy i ostatni z niej wychodzić, a jeśli jest z nią połączony internat – powinien być Ojcem i Matką, która wymaga, pilnuje, ale i otacza opieką. W wychowaniu zawsze trzeba starać się odszukać i odkryć – nawet wbrew jego pozornej postawie – przede wszystkim dobro, opierając się zawsze na prawdzie – nigdy na kłamstwie. Ale to jest bardzo ciężka praca.

Rodzina z solidnym wychowaniem, szkoła z rzetelnym wykształceniem. Jak jeszcze uczyć i wychowywać POLAKÓW?

Z wyraźną pasją: w społecznikowskich organizacjach, hartujących umysł, ciało i ducha. Zdecydowanie bez partyjnego charakteru. Niech to będzie harcerstwo, towarzystwa sportowe, muzyczne, kulturowe. Ja już po półrocznym pobycie w gimnazjum uczyłem się gry na skrzypcach. Potem na wiolonczeli – bo mój nauczyciel powiedział: Stachu masz długie palce, a nam brakuje drugiego wiolonczelisty. Grałem w siatkówkę, byłem bramkarzem drużyny piłki nożnej, uwielbiałem wędrówki – zwłaszcza po górach.

Po chwili wyraźnej refleksji: nauczyć bycia Polakiem oznacza także wpoić obowiązki i szacunek dla pracy, poprzez pokazanie jej różnicowości i skali trudności. Stopnia przydatności i znaczenia dla dobrego funkcjonowania całego kraju. Młody człowiek powinien zobaczyć i poznać pracę, jej różnorodność, ciekawość,

odcienie, by mógł sam właściwie i odpowiedzialnie zdecydować co będzie w życiu robił. Pracę trzeba pokochać, a nie ją przeklinać, będąc do niej – wbrew sobie – zmuszanym. Praktyka jest więc tu nieodzowna.

A wychowanie do członkostwa w społeczeństwie, do aktywnej postawy obywatelskiej?

Bezwzględnie. I to przede wszystkim przez dzielenie się sobą, pomoc innym, zwłaszcza osobom biednym i potrzebującym, zapobieganie powstawaniu i tworzeniu różnic i przepaści, kształtowanie koleżeńskości i przyjaźni. Efektem jest zawsze właściwa reakcja w postaci wzajemnej życzliwości i wdzięczności.

Reasumując: Polak powinien wyrastać z tradycji i kultury, wychowywać się w kochającej rodzinie, być edukowanym i kształtowanym przez rozumiejącą swoją misję polską szkołę. Być odpowiedzialnym. Świadomym pracy, którą z upodobaniem podejmie nie tylko dla siebie, ale przede wszystkim dla dobra najbliższych, a przez to i całego kraju. Polak powinien podzielić się sobą, dostrzegać innych, pomagać im. Nie może być egoistą.

I na końcu – żadnej partii. Każda z nich bowiem jest zalążkiem dyktatury, totalitaryzmu – nieważne czy to będzie komuna czy nacjonalizm. Wszystkie prowadzą do jednakowego finału – do dominacji i unicestwienia. Naszych przedstawicieli do władz powinniśmy wybierać z członków związków zawodowych różnych specjalności. Każdy z nich pilnowałby wtedy swojego odcinka roboty na szczeblu państwa. Kolejarz – kolei, drogowiec – budowy dróg, rolnik –



gospodarki żywnościowej itd.

Oczywiście istotą życia społecznego jest tworzenie pewnych grup czy stowarzyszeń, ale nigdy o charterze partyjnym. Miech to będzie np. związek szachistów, biblistów, cyklistów, ale nigdy nie powinniśmy łączyć się według zasady: „*Sluchaj Antek, ty mi pomożesz, a ja ci się odwdzięczę*”. To zawsze prowadzi do egoizmu, braku zaufania, podejrzliwości, szpiegostwa i potrzeby dominacji.

Poglądy wyraziste i bardzo zdecydowane. Ukształtowane przez długie i pracowite życie. Wiele zadań, ról, powierzonych obowiązków, czy można powiedzieć, że któreś nich były bardziej i mniej ważne?

Urodził się w 1922 r. w Promnicach, w rodzinie o głębokich tradycjach patriotycznych. Ojciec - żołnierz z krwi i kości najpierw w armii niemieckiej zaborcy, później jej pogromca, powstaniec wielkopolski, wreszcie polski żołnierz ze stopniem chorążego 5, a potem 7 Pułku Artylerii Ciężkiej, widział młodego Stasia jako kontynuatora tradycji wojskowych. W takim środowisku też wzrastał mieszkając od 5-go roku życia w wojskowych koszarach na poznańskim Gołęczynie. Matkę, uczestniczkę III powstania śląskiego pamięta jako waleczną kobietę, która jeśli byłaby taka potrzeba, potrafiła w każdej chwili chwycić za broń. Dryl staropolskiej armii i wojskowe wychowanie znał więc od podszewki. Pierwsza szkoła była na Gołęczynie, potem na Sołaczcu. Klasy IV do VII ukończył na Winiarach.

– *Pamiętam doskonale połączenie nauczania teoretycznego z wycieczkami tematycznymi i z zajęciami praktycznymi, przydatnymi w codziennym życiu. W szkole panował organizacyjny ład i wzorowy porządek, nauczyciele zaś byli niezwykle wymagający.*

Właściwie organicznie byłem związany z wojskiem – wydawało by się, że wręcz zostałem skazany, by zostać kadetem. Mieszkałem na terenie koszar, budził mnie apel i wojskowe komendy. W szafie wisiały mundury, za oknem widziałem mundury, a każdemu świętu towarzyszyła defilada. Kiedy więc przyszedł czas, by zdecydować o mojej przyszłości, Ojciec powiedział: – *pójdziesz do szkoły kadetów. Poprosiłem nieśmiało: – tato, lubię historię, pociągają mnie inne kraje – chciałbym zostać archeologiem. – Ale to wymaga solidnej nauki – odparł ojciec. – Będę kuł jak solidny kowal.*

No i ojciec zaczął szukać szkoły, w której byłyby 4 języki obce: łacina, greka, francuski i niemiecki. W Poznaniu takiej nie było. Został Kraków.

Krakowskie gimnazjum to przede wszystkim wspomnienie fenomenalnych pedagogów, doskonale przygotowanych, z otwartą głową pełną wiedzy, bardzo wymagających. No i matury zdawanej z łaciny, kultury łacińskiej, języka polskiego, historii i języka niemieckiego - choć mógł być francuski – ale wszak najlepiej trzeba znać język najbliższego sąsiada.

Archeologiem nie został z kilku powodów. Na przeszkodzie stanęła wojna. Historia rodziny Pana Stanisława to odtańd dzieje wojskowej tułaczki. Sikorscy – uczestnicy powstania wielkopolskiego znajdowali się na niemieckiej liście osób, które natychmiast po wejściu na ziemię polskie należy odnaleźć i rozstrzelać. Ojciec więc, potajemnie przetrzycony do Krakowa, najpierw tu walczył z Niemcami. Później, po klęsce wojny obronnej, znalazł się na Węgrzech, skąd ostrzeżony, przez Włochy, uciekał do południowej Francji, do gen. Sikorskiego. Potem była Anglia i służba



w dywizji pancerniej gen. Maczka, z którą przeszedł cały szlak bojowy. Do kraju wrócił dopiero w 1947 r., po dwuletniej pracy i służbie w angielskiej strefie okupacyjnej na terenie Niemiec.

A co stało się z archeologią? Wojenna zawierucha zmieniła realia. Zamiast pierwotnie wymarzonego zgłębiania tajników „odkopywania” dawnych kultur, były dwa lata filozofii, a po nich – kariera belfra. I tak już do emerytury.

Zaraz po wojnie z Krakowa przyjechał do Poznania. Brakowało nauczycieli, a studia filozoficzne, dawne pasje i doskonale świadectwa, umożliwiły nauczanie języka polskiego, historii, geografii, języków obcych oraz muzyki. Po krótkim epizodzie urzędnika w starostwie powiatowym w Koninie, został więc nauczycielem w gimnazjum w Kazimierzu Biskupim.

Potem były dwa lata w Grudziądzu w liceum handlowym i liceum pedagogicznym, które miały status szkół prywatnych. W międzyczasie cały czas uzupełniał wykształcenie pedagogicz-

nie zdając kolejne państwowe egzaminy kwalifikacyjne w Poznaniu.

Kolejnym miejscem był Gdańsk Oliwa i praca z młodzieżą, która straciła rodziców. To było prawdziwe wyzwanie – oprócz problemów wychowawczych trzeba bowiem było w nich obudzić chęć do nauki. Kształcił także inspektorów odpowiedzialnych za pracę z dziećmi wymagającymi, z racji sieroctwa, szczególnej opieki i troski.

Wśród szeregu zainteresowań pana Stanisława pojawiło się też rolnictwo, ze specjalnością z gleboznawstwa. W Poznaniu rozpoczął więc inżynierskie studia rolnicze, zakończone egzaminem w Szczecinie. Praca na Pomorzu nie była łatwa. Ucząc w Szczecinie, cały czas jeździł jeszcze do Gdańska szkolic swoich inspektorów. Noc w pociągu, w dzień praca. To było ponad siły. Powrót do Wielkopolski był ostatnim etapem tułaczki po kraju.

W roku 1974 osiadł w Rokietnicy, podejmując pracę w średniej szkole rol-

Nie można ich zawieść brakiem wiedzy, kompetencji, przygotowania merytorycznego. Moi uczniowie i wychowankowie mogli zawsze na mnie liczyć. A jeśli nie umiałem im pomóc od razu – wskazywałem gdzie mogą tej pomocy szukać. Byłem wymagający, ale sam starałem się maksymalnie wiele dawać. Oprócz wiedzy i poświęconego im czasu – także serce. W internacie starałem się oprócz opieki wychowawczej zapewnić jak najlepsze warunki bytowe. Urozmaicaliśmy młodzieży czas organizując wycieczki, wyjazdy do teatru, zakładając orkiestrę, urządzając zabawy, koncerty, zapraszając filharmoników na koncerty. Pokłosisiem wspólnej pracy, a szczególnie doskonale działającego samorządu uczniowskiego, było I miejsce w ogólnopolskiej Internakiadzie dla najlepszego internatu w Polsce. W nagrodę dostaliśmy 100 kompletów mebli prosto ze Swarzędza i autobus, który pozwalał nam organizować niezapomniane wycieczki.

Poza tym młodzież wiedziała, że bardzo cenię rodzinę. Zresztą wszyscy przez długie lata pracy razem nią byliśmy.

Co z perspektywy czasu jest dla mnie najważniejsze? – pan Stanisław odpowiada jednym tchem:

Najważniejsza dla mnie, obok pracy, była i nadal jest moja rodzina. I muzyka. Do tego może trochę sportu. A na koniec – znajomość zagadnień filozoficznych, szczególnie myśli Tomasza z Akwinu – mojego ideowego filozofa. Zwłaszcza logiki i metafizyki. To dla mnie rodzaj obrony wobec beznadziejności tych, którzy o ideałach próbują mówić, zupełnie ich nie wyznając.

Któż nie zna nieco pochylonej już dziś wiekiem i doświadczeniem postury starszego Pana o nienagannych manierach, ciągle sprężystym kroku i ciekawym światła spojrzeniu, wędrującego po Rokietnicy z nieodłączną książką lub gazetą w ręku? Kto nie zna pełnych patriotycznej troski artykułów zamieszczanych w „Rokickich Wiadomościach” „Ku pokrzepieniu serc”? Klasyczny język i doskonała stylistyka, a przede wszystkim umiłowanie historii przekazywane w nienagannej polszczyźnie to dorobek, który w pogmatwanych czasach politycznych sporów i często zachwianej tożsamości, jest jak światło w tunelu. Niewielkie, ale wyraziste. Jakże przekonujące i budzące nadzieję. Na otwartość i szlachetność ludzkich serc pełnych prawdy, dobra i nieskrępowanej mądrości.

Publicyście Niezależnemu wdzięczna za rozmowę i współpracę
Danuta Potrawiak

„KU POKRZEPIENIU SERC”

Szanowni i Drodzy Czytelnicy „Rokickich Wiadomości”.

Rozpaczam powakacyjny artykuł cytatami wypowiedzianymi przez dwie – mało znane w Polsce europejskie Panie. Jedną jest Polka: błogosławiona Aniela Salawa, a drugą Niemka: święta Edyta Stein.

Oto słowa pierwszej: „*Życie nasze jest tak krótkie na ziemi, że mamy tak żyć, aby się tylko Bogu podobać bez względów ludzkich*”.

Drugiej Pani tekst brzmi: „*Niech Boża Prawda, Dobro i Piękno towarzyszy nam wszystkim w ciężkiej, rodzinnej pracy i skromnym życiu, a będziemy zawsze szczęśliwi i wewnętrznie bogaci*”.

Obie święte Niewiasty doskonale spełniły dawno zapisaną myśl przez – pisarza i poetę greckiego – Menandra (już 2302 lata wstecz):

„Jakże pięknym jest człowiek jeśli jest człowiekiem”.

Po pięknych myślach zapowiedzianych imiennie Pań postaram się zapoznać – Naszych Czytelników – z Ich życiorysami, ujętymi bardzo zwięźle.

Zaczynam od błogosławionej Polki urodzonej – pod austriackim zaborem – 9 września 1881 roku w małej wiosce Siepraw, niedaleko Krakowa. 130 lat temu – a więc rocznica – z ojca Bartłomieja Salawy, drobnego rolnika i wiejskiego kowala oraz matki Ewy z domu Bochenek, rodziny piekarza z Sułkowic, przychodzi – do bogatych w dzieci – córka **Aniela Salawa**.



Od najmłodszych lat rozpoczęła pracę przy pasieniu gęsi, a później krów. Do szkoły chodziła tylko dwa lata, nauczyła się czytać i pisać. Od 12 roku życia musiała pomagać w pracy przy gospodarstwie i na roli. Dla słabej fizycznie Anieli ciężka była praca w gospodarstwie. Stąd po zakończeniu – późną jesienią 1897 roku – polnych robót udała się mając 16 lat, do swej starszej siostry Teresy w małopolskiej stolicy prosząc o znalezienie jej pracy. Pozostała w Krakowie spełniając przez prawie 20 lat obowiązki służącej, najczęściej w rodzinach żydowskich. W 1899 r. zmarła nagle jej ukochana siostra Teresa. Pozostała sama. W 1900 r. wstąpiła do Stowarzyszenia św. Zyty – założonego przez OO Jezuitów – celem niesienia pomocy dziewczętom – służącym. Dalsze lata ciężkiej pracy służącej połączyła z uszlachetnieniem swego osobistego, wewnętrznego życia, oddanego całkowicie i wyłącznie Bogu. Zmarła na chorobę płuc i żołądka w niedzielę 12 marca 1922 r. w szpitalu Stowarzyszenia św. Zyty, przy ulicy Mikołajskiej

30. Pochowano ją w skromnym grobie, na cmentarzu Rakowickim. Po drugiej wojnie światowej rozpoczęła się proces beatyfikacyjny. 23 października 1987 r. został w Rzymie ogłoszony dekret stwierdzający heroiczność cnót Anieli Salawy. Beatyfikacji dokonał papież Jan Paweł II w Krakowie 13 sierpnia 1991 roku (w b. roku 20 rocznica).

Doczesne szczątki błogosławionej Polki – Anieli Salawy – przeniesiono w 1949 roku z wielkiego cmentarza Rakowickiego, do bazyliki św. Franciszka w Krakowie.

Niecałe 41 lat swego życia poświęciła:

- ciężkiej pracy służącej,
- dodatkowej, ofiarnej pomocy siostram i lekarzom w krakowskich szpitalach pełnych rannych żołnierzy i jeńców z toczącej się I wojny światowej,
- rozdawaniu i tak skromnych zarobków coraz liczniejszym ubogim oraz rodzeństwu.

Sobie pozostawiła: małe mieszkanie, w starej kamienicznej piwnicy; walkę z chorobami płuc i żołądka; skromne życie, jedynie bogate w ascetyczne ćwiczenia i głębię codziennej modlitwy, z przyjęciem Komunii świętej.

Drugą przedstawicielką podanego – na początku artykułu – cytatu jest Niemka: **Święta Edyta Stein** (nie mylić z Edytą Steinbach) wyznania żydowskiego, która przeszła na wiarę katolicką wraz ze swą siostrą Różą.

Urodziła się 12 października 1891 roku we Wrocławiu jako córka Zygryfda Stein i Augusty z domu Courant.

Wybitna uczona: germanistka, historyk, psycholog, filozof zdobywająca tytuł doktorski i prawo nauczania w szkołach średnich i uczelniach (asystentka profesora Husserla we Fryburgu Brezgowijskim).

1 stycznia 1922 roku przyjmuje chrzest katolicki w kościele w Bergzabern, a 2 lutego otrzymuje sakrament bierzmowania w Spirze. Pracuje jako profesor w Niemieckim Instytucie Pedagogiki Naukowej w Moguncji. W 1933 roku (14 października) wstępuje do zakonu Karmelitanek Bosych w Kolonii, otrzymuje imię siostry Teresy Benedykty od Krzyża.

Władze państwowe niemieckie nie wyrażają zgody na habilitację Edyty Stein, mimo doskonałych efektów prac naukowych.

Władze zakonne podejmują decyzję o ochronieniu Edyty Stein w Karmelu Echt, w Holandii. Zostaje zrealizowana 30 grudnia 1938 r. w obawie przed ge-



stapo. Niemcy po rozpoczęciu drugiej wojny światowej i zajęciu Holandii – po pokonaniu naszej Ojczyzny – aresztują 2 sierpnia 1942 roku Edytę Stein i jej siostrę Różę. Po przewiezieniu ich do Oświęcimia – Brzezinki zostają stracone obie – już 9 sierpnia 1942 roku – gazem i spalone.

Po przeprowadzonym procesie beatyfikacyjnym w latach 1962 – 1972 zostaje Edyta Stein beatyfikowana w 1988 r. w Kolonii, a kanonizowana w 1998 roku w Rzymie przez Papieża Polaka, Jana Pawła II.

Wybitny naukowiec, doskonały pedagog, wielka święta – Doktor Kościoła – Patronka Europy – jest dla nas Wszystkich – i Niemców i Polaków – doskonałym wzorem Człowieka do naśladowania, pod każdym względem.

Wybrałem – jako reprezentantkę rocznic – Edytę Stein z uwagi na wielki dorobek naukowy, ale równocześnie na serdeczną współpracę – w Getyndze i Fryburgu Brezgowijskim (bo jest jeszcze w Szwajcarii uczelnia wyższa w mieście Fryburg) – z wybitnym naukowcem, Polakiem – Romanem Ingardenem (docent w 1925 r. na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, profesor filozofii od 1933; po drugiej wojnie światowej profesor na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie od 1945 r. Zmarł 14.06.1970 r.).

Roman Ingarden – znany polski filozof na Zachodzie. Jego rozprawy naukowe publikowane były i są w pismach angielskich, amerykańskich, radzieckich, francuskich, włoskich. W Polsce – Państwowe Wydawnictwo Naukowe wydało zaledwie 10 wybitnych Jego pozycji z rozległego dorobku naukowego.

Powracam do Edyty Stein – kobiety, naukowca i siostry zakonnej – której korespondencja z profesorem Romanem Ingardenem stanowiła i utrwaliła bogactwo nauki polskiej w Świecie. Cytuję jej piękne słowa z listu – do swego kolegi Romana Ingardena – z dnia 09.02.1917 r. z Fryburga: „Jest pan „zakochany w polskiej duszy” – te właśnie słowa nasunęły mi się gdy próbowałam wyjaśnić – sobie – poglądy na państwo i naród.”

Edyta Stein – Niemka i Żydówka – po zdaniu państwowego egzaminu „pro facultate docendi” (dla możliwości nauczania) przerywa studia na jeden rok. Podejmuje służbę ochotniczą w 1915 roku, w wojskowym szpitalu dla rannych i zakaźnych żołnierzy (w I wojnie światowej) – w Hranicach na Morawach.

Nie będę więcej zajmował miejsca na szpaltach (bieżących) „Rokickich Wiadomości” – o życiu Anieli Salawy i Edyty Stein. Mamy miliony podobnych i wspaniałych istot Człowieczych wśród Pań na Kuli Ziemskiej.

Obie Panie – błogosławiona i święta (Patronka Europy) – to głębokiej miary wzorowe Patriotki. Ich pełne rocznice – początku i końca życia – zbiegają się w tym i następnym roku.

Tak wygląda „kalendarium”:

w 2011 r. – 130 rocznica urodzin Anieli (wrzesień) - 120 rocznica urodzin Edyty (październik)

w 2012 r. – 90 rocznica śmierci Anieli (marzec) - 70 rocznica śmierci Edyty (sierpień)

Życzę Wszystkim Mieszkańcom naszej Gminy – bez względu na wiek – ku radości i szczęściu swych Serc.

Stanisław Florian
Sikorski
Publicysta niezależny



Mistrzostwa o Puchar Wójta Gminy Rokietnica 04.09.2011 r.

Od szesnastu lat w pierwszą niedzielę września na Jeziorze Pamiętkowskim sekcja kajakowa UKS Błyskawica organizuje Mistrzostwa o Puchar Wójta Gminy Rokietnica.

W tym roku po raz pierwszy Mistrzostwa powiązane były z rankingiem dzieci i młodzików.

Od września 2010 r. do września 2011 r. zdobywali punkty na wodzie, a jesienią i zimą na basenie oraz sali gimnastycznej. Zawodnicy nie tylko musieli wykazać się umiejętnością szybkiego wiosłowania, ale także ogólną sprawnością: pływaniem, bieganiem i gimnastyką siłową. W tym roku w kategorii dzieci dziewczynki rocznik 1999 II miejsce zajęła Karina Świerczyńska, a III miejsce wśród chłopców zajął Dominik Rzepczyński.

Pogoda w tym roku na wielu zawodach nie rozpieszczała zawodników, ale na nasze zawody dopisała znakomicie. W słońcu i lekkim wietrzyku zawodnicy musieli zmagać się tylko ze sobą, a nie walczyć z deszczem i silnym wiatrem. Tak jak w maju w Pamiętkowie na Memoriale im. A. Kulczaka nasi zawodnicy wypadli znakomicie, tak i na naszych zawodach pokazali klasę.

Jako pierwsze startowały dzieci-dziewczynki: II miejsce zajęła Karina Świerczyńska, gratulacje należą się również Julii Wieczorek, która przypłynęła na IV miejscu, najgorszym dla sportowca. Ale Julia na tych zawodach była młodszym rocznikiem w kategorii dzieci i wyprzedziła ją tylko starsze zawodniczki, które od następnych zawodów będą startowały już jako młodziczki. Następny start mieli dzieci – chłopcy: na II miejscu przypłynął Dominik Rzepczyński, a V był Sebastian Kubiak. W Kategorii K-2 500m dzieci-dziew-

czynki i dzieci-chłopcy Karina Świerczyńska i Julia Wieczorek oraz Dominik Rzepczyński i Sebastian Kubiak po raz kolejny nie dali sobie odebrać I miejsca i obydwie osady stanęły na najwyższym miejscu na podium. Trzy znakomite kajakarki uświetniły nasze zawody: Małgorzata Chojnacka, nasza Mistrzyni z rokietnickim rodowodem, Marta Walczykiewicz, która wywalczyła kwalifikację na Olimpiadę w Londynie w 2012 roku oraz Izabela Dylewska, która dwa razy stała na podium Olimpijskim w Seulu 1988 r. i w Barcelonie 1992 r. Dla młodych zawodników, którzy dopiero rozpoczynają swoją karierę to olbrzymi zaszczyt móc osobiście pogratulować i porozmawiać z tej klasy zawodniczkami.

Wyniki poszczególnych zawodników:

1 miejsce Karina Świerczyńska, Julia Wieczorek K-2 500 m dziewczynek

1 miejsce Sebastian Kubiak, Dominik Rzepczyński K-2 500 chłopców

1 miejsce Maciej Wachowiak K-1 500 m juniorów młodszych

1 miejsce Patryk Kulczyński, Maciej Wachowiak K-2 500 m juniorów młodszych

1 miejsce sztafeta 4 x 150 m o Puchar Wójta Gminy Rokietnica: Norbert Błaszczak, Dawid Krysztofiak, Patryk Kulczyński, Maciej Wachowiak

2 miejsce Karina Świerczyńska K-1 500 m dziewczynek

2 miejsce Dominik Rzepczyński K-1- 500 m chłopców

2 miejsce Norbert Błaszczak K-1 500 m

2 miejsce Grzegorz Kaniewski, Patryk Kulczyński, Piotr Parysek, Maciej Wachowiak K- 4 500 m juniorów młodszych

3 miejsce Kamil Błaszczak, Karol Kaniewski, Oleg Kindler, Jakub Porysek K-4 500 m chłopcy

3 miejsce Patryk Kulczyński K-1 500 juniorów młodszych

W ogólnej klasyfikacji klubów UKS Błyskawica zajął II miejsce, a III miejsce w wyścigu o Puchar Starosty Poznańskiego.

Najlepszym zawodnikiem zawodów został Maciej Wachowiak, a najmłodszą zawodniczką Lidia Kaniewska.

Ciężka praca podczas wakacji zaowocowała świetnymi wynikami, możemy tylko gratulować i życzyć dalszych sukcesów w kajakach.



Podczas zawodów w lipcu 2011 r. w Wolsztynie UKS Błyskawica sekcja kajakowa zdobyła I miejsce wśród Ludowych Zespołów Sportowych.

Zawodnicy oraz rodzice pragną gorąco podziękować wszystkim gościom, którzy uświetnili nasze zawody oraz

sponsorom, którzy w wielkim stopniu przez te wszystkie lata przyczyniali się do sukcesu naszej imprezy, a szczególnie dziękujemy Panom Józefowi Gawronowi i Piotrowi Łakomemu, którzy rok rocznie zapewniają zawodnikom ciepły posiłek po ogromnym wysiłku. L.R.

Zespół Szkół im. J. i W. Zamoyskich



Wyniki egzaminu zawodowego 2011

W ostatnim tygodniu sierpnia Centralna Komisja Egzaminacyjna podała wyniki egzaminów z przygotowania zawodowego. W Zespole Szkół im. J. i W. Zamoyskich w Rokietnicy absolwenci odebrali dyplomy potwierdzające kwalifikacje zawodowe technika informatyka, technika architekta krajobrazu, technika ogrodnika, technika hotelarza.

Porównanie zdawalności egzaminu zawodowego w Zespole Szkół im. J. i W. Zamoyskich i w okręgu w zawodach technikalnych (przystępują-

cy do egzaminu po raz pierwszy) wypadło korzystnie.

Rozpoczęcie roku szkolnego 2011/12

Kolejny rok szkolny w Zespole Szkół im. J. i W. Zamoyskich w Rokietnicy rozpoczął się uroczystym apelem. Dla licznej grupy uczniów to pierwszy rok nauki w tej szkole. Powstały trzy pierwsze klasy 4-letniego technikum kształcącego w zawodach hotelarstwo, informatyka, architektura krajobrazu oraz szkoły zasadniczej. Po apelu odbyły się spotkania poszczególnych klas z wychowawcami.

Początek roku szkolnego w Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy w Rokietnicy

1 września w nowej odsłonie rozpoczęła rok szkolny Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Rokietnicy.

Nowa dyrekcja w osobie pani Haliny Jakś, 9 nowych nauczycieli i co najważniejsze - 150 nowych uczniów, odświętnych jak na okoliczność przystało i radośnie uśmiechniętych. Maluchy były wyraźnie podekscytowane i tylko w nielicznych przypadkach dało się zauważyć kurczowe trzymanie się opiekuńczych rąk rodziców.

Ale to nie koniec nowości. Pierwszoklasiści otrzymali nowe szafki, do któ-

rych symbolicznie klucze wręczył im Wójt Gminy Bartosz Derech.

W szkole rozpoczął działalność nowy sklepik, nowym blaskiem lśnią odnowione sale lekcyjne, a nawet płot przed szkołą. Nowa jest świetlica szkolna i nowe są tablice multimedialne.

Nowy rok szkolny, nowe wyzwania, nowe obowiązki i nowe nadzieje uczniów, rodziców i nauczycieli.

Życzymy wszystkim, aby „nowe” okazało się lepsze i ciekawsze.

L.B.



Wielki Finał na zakończenie biegowego Grand Prix Rodzin im. Dominiki – Rokietnica' 2011

Wrześniowy bieg rozegrany w pogodne przedpołudnie 10 września 2011r. zakończył kolejną, III już edycję, sportowej rywalizacji rodzin i wszystkich indywidualnych miłośników biegania na Rokietnickich szlakach. Jego wynik to wyłonieni zwycięzcy czterech kategorii wiekowych, ostatecznie punkty zebrane w Grand Prix rodzin, zakończone zmagania „kijkarzy” oraz tradycyjnie – wybrany najmłodszy i najstarszy uczestnik.

Choć sielski, spokojny, spowity leniwą poranną mgłą i promieniami słońca krajobraz rokietnickich biegów zmienił się przez ostatni rok diametralnie, zakłócony budową Zachodniej Obwodnicy Miasta Poznania i osiedli mieszkaniowych, to jednak przyświecająca tej sportowej imprezie idea przetrwała. Jej atutem – obok poddawanej cywilizacyjnej metamorfozie przyrodniczej scenarii – stał się bowiem przede wszystkim alternatywny sposób spędzenia wolnego czasu, zrywający z bierną wygodą i schematyczną nudą na rzecz walki z własną słabością, hartowania ducha, podnoszenia sprawności ciała i udziału we wspólnym przedsięwzięciu wymagającym partnerstwa, tolerancji i zrozumienia.

Kończący kolejny rokietnicki finał biegacze to, po jego trzeciej już edycji, prawdziwa rodzina – zżyta atmosfera sportowej rywalizacji, scalona w jeden organizm, ciągle zapraszająca i gościnnie witająca nowych uczestników, dla których oprócz wyniku, ważny jest także spędzony z rodziną, przyjaciółmi i znajomymi czas. Wspólne zmagania, wymieniane po drodze i na mecie wrażenia, udzielane wskazówki i rady, wreszcie niezmacone uprzedzeniami pozdrowienia i pożegnania, są tym, co pozwala zapomnieć o małościowości dnia codziennego, przywołać nic porozumienia, odnaleźć, przypomnieć i smakować prawdziwą wartość życia.

W piękną wrześnieową sobotę pobiegliśmy na dwóch dystansach: krótszym 4-kilometrowym, przeznaczonym dla Rodzin i dłuższym – ok. 6,5-kilometrowym. Wytyczoną przez organizatora ulicami Osiedla Parkowego, Traktem Napoleńskim oraz - po raz pierwszy – ulicą Zieloną i Rolną – trasa, choć nieco zawila i kręta, dzięki perfekcyjnej pracy policjantów pod wodzą aspiranta

Błażeja Matysiaka i druhów strażaków z wszystkich czterech jednostek OSP Gminy Rokietnica, wycisnęła z zawodników niejedną kroplę potu, przynosząc, po przekroczeniu linii mety, zadowolenie i satysfakcję.

Ceremonia wręczenia medali i pucharów, zakończona wspólnym pamiątkowym zdjęciem, była zwieńczeniem sportowego trudu, wspaniałej rywalizacji, pracy biura zawodów i organizatorów przedsięwzięcia. Duch Dominiki ponownie czuwał nad nami. Do zobaczenia za rok na kwietniowym starcie IV już Grand Prix Rokietnicy w biegach z przesłaniem druzynny szpiku i wszystkich, którzy chcą dzielić się życiem.

D.P.

URZĄD GMINY W ROKIETNICY - organizator III Rodzinnego Grand Prix Rokietnicy w biegach im. Dominiki **serdecznie dziękuje:**

- » p. Romanowi Mis propagatorowi i współorganizatorowi rokietnickich biegów za 3-letnią współpracę i wsparcie;
- » patronom honorowym: Staroście Poznańskiemu i Wójtowi Gminy Rokietnica za przychylność i sportową pasję;
- » Policjantom Rewiru Dzielnicowych w Rokietnicy za opiekę i bezpieczeństwo;
- » Strażakom Jednostek OSP Gminy Rokietnica za bezinteresowną pomoc w zabezpieczeniu trasy;
- » p. Ryszardowi Lubka i Sołectwu Mrowino-Cerekwica za profesjonalne wsparcie logistyczne;
- » p. Renacie Chlebowskiej i wolontariuszkom ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Rokietnicy za prowadzenie biura zawodów i bezstronne sędziowanie;
- » Dyrekcji i Pracownikom Szkoły Pod-

stawowej w Rokietnicy za wszechstronną pomoc;

- » p. Małgorzacie Chojnackiej-Wardowicz za pielęgnowanie sportowego ducha i mistrzowskie zagrzewanie do prawdziwej rywalizacji;
- » p. Józefowi Gawronowi i jego rodzinie za obecność i wielkie serce;
- » Stowarzyszeniu LGD Dolina Samy i Starostwu Powiatowemu w Poznaniu za wsparcie w ufundowaniu nagród dla zwycięzców indywidualnych i zespołów rodzinnych;
- » Radiu „Merkury Poznań” za opiekę medialną;
- » Wszystkim Zawodnikom za wspaniałą atmosferę, zachętę i motywację do dalszej pracy.

Powiedzieli po BIEGU:

Zwycięzca w kategorii OPEN Mężczyzn: *uczestniczyłem we wszystkich biegach finałowych organizowanych w Rokietnicy. Biegam prawie codziennie, choć nie jestem wyczynowcem, a raczej amatorem. Uczestniczę w wielu zawodach, ale te zaliczam do najsympatyczniejszych ze względu na niepowtarzalny klimat i atmosferę, której brakuje biegom organizowanym dla kilkudziesięciu zawodników. Przyjeżdżam do Rokietnicy co roku z Poznania, śledząc uważnie terminy, w których zawody biegowe są tu organizowane. Gdybym mógł coś poradzić organizatorom to zachęcałbym do wprowadzenia dodatkowych kategorii wiekowych, umożliwiających rywalizację o czołowe miejsca: np. kategorię 40+ dla mężczyzn i kobiet. Szansa na końcowy sukces jest zawsze mobilizacją do rywalizacji – jej brak i znalezienie się w „tłumie” klasyfikacji generalnej, zniechęca do podjęcia trudu.*

Lidia Rzepczyńska – kapitan rodzinnego klanu, który zwyciężył wraz z przyjaciółmi po raz drugi w Rokietnickich zawodach: *zastanawialiśmy się czy startować ponownie w przyszłym roku – chcielibyśmy bowiem dać szansę innym rodzinom. Jednak nikt przecież nie potrafi z góry przewidzieć, jak potoczy się ponowna rywalizacja, a dla nas najważniejszy jest cel, w imię którego stajemy na starcie. To pamięć Dominiki zachęca i mobilizuje. Zarówno moje dzieci, które pasjonują się sportem i startują w zawodach na co dzień, jak i mnie – jesteśmy przecież rodziną.*

Rozmawiała Danuta Potrawiak



Rokietnica, 10.09.2011 r. Klasyfikacja biegu - FINAŁ

Klasyfikacja dziewcząt do lat 16:

1. Patrycja Rzepczyńska
2. Katarzyna Kurczewska
3. Anita Zachciał

Losowanie najaktywniejszej

- Kijkarki:
1. Anna Mańczak

Losowanie najaktywniejszego

Kijkarza:

1. Stanisław Jędrzyk

Klasyfikacja chłopców do lat 16:

1. Gabriel Mocek
2. Adrian Mocek
3. Karol Kaniewski

Najmłodszy uczestnik:

1. Olgierd Krahel

Klasyfikacja OPEN Kobiet:

1. Emilia Michta
2. Natalia Kurczewska
3. -

Najstarszy uczestnik:

1. Władysław Wieczorkowski

Klasyfikacja RODZINY:

1. Rodzina Rzepczyńskich
2. Rodzina Piechalaków
3. ex aequo 2 Rodziny:
 - Rodzina Barłóg
 - Rodzina Matuszewskich

Klasyfikacja OPEN Mężczyzn:

1. Władysław Wieczorek
2. Wojciech Brych – Kadziński
3. Zbigniew Barłóg



25	Edyta Gawron	23	RODZINY
2	Józef Gawron	24	RODZINY
79	Marta Matuszewska	25	III RODZINY
140	Zuzanna Zachciał	26	RODZINY
28	Karolina Zachciał	27	RODZINY
5	Władysław Wieczorkowski	28	I M OPEN
119	Gabriel Mocek	29	I CH 16
120	Adrian Mocek	30	II CH 16
96	Monika Piechalak	31	RODZINY
98	Lucyna Piechalak	32	RODZINY
71	Karol Okoń	33	RODZINY
15	Darek Okoń	34	RODZINY
111	Jan Andrzejewski	35	RODZINY
112	Andrzejewski	36	RODZINY
150	Kamil Charemla	37	RODZINY
146	Nikodem Rzepczyński	38	I RODZINY
9	Wojciech Brych - Kadziński	39	II M OPEN
143	Krzysztof Świerszcz	40	RODZINY
27	Aleksandra Świercl	41	RODZINY
29	Lidia Rzepczyńska	42	I RODZINY
67	Karol Kaniewski	43	III CH 16
64	Nikodem Kłosowicz	44	RODZINY
81	Marta Kłosowicz	45	RODZINY
17	Zbigniew Barłóg	46	II M OPEN
118	Karpiński	47	RODZINY
117	Karpińska	48	RODZINY
75	Jakub Sosulski	49	RODZINY
16	Tomasz Sosulski	50	RODZINY
97	Kaja Piechalak	51	I RODZINY
10	Marcin Rabięga	52	IV M OPEN
76	Patryk Harema	53	RODZINY
73	Olgierd Krahel	54	RODZINY
102	Olga Krahel	55	RODZINY
84	Anna Krahel	56	RODZINY
122	Piotr Małyszka	57	IV CH 16

77	Wiktor Barłóg	58	III RODZINY
104	Daria Barłóg	59	III RODZINY
149	Michał Barłóg	60	III RODZINY
85	Marzena Barłóg	61	III RODZINY
86	Marta Barłóg	62	III RODZINY
78	Tomasz Barłóg	63	III RODZINY
6	Radzik Maciej	64	V M OPEN
128	Lura Matuszczak	65	RODZINY
13	Marek Stachowiak	66	VI M OPEN
65	Jan Boryczka	67	V CH 16
148	Łukasz Dziedzic	68	VI CH 16
123	Jakub Ciżła	69	VII CH 16
105	Karolina Grzesiak	70	RODZINY
1	Bartosz Derech	71	VII M OPEN
12	Arkadiusz Pohl	72	VIII M OPEN
82	Emilia Michta	73	I K OPEN
69	Marcin Pohl	74	RODZINY
66	Szymon Boryczka	75	VIII CH 16
68	Krzysztof Piechalak	76	IX CH 16
11	Jacek Piechalak	77	IX M OPEN
133	Katarzyna Kurczewska	78	II D 16
63	Daniel Pciennik	79	X CH 16
99	Anita Zachciał	80	III D 16
26	Natalia Kurczewska	81	II K OPEN
101	Agnieszka Fudala	82	IV D 16
134	Weronika Knopczyńska	83	V D 16
141	Dominika Błędkowska	84	VI D 16
145	Jakub Porysek	85	XI CH 16
127	Michał Kowalski	86	XII CH 16
125	Piotr Nowicki	87	XIII CH 16
100	Małgorzata Pakulska	88	VII D 16
129	Krzysztof Woyda	89	XIV CH 16
124	Krzysztof Gapik	90	XV CH 16
130	Artur Dąbkiewicz	91	XVI CH 16
126	Andrzej Nowicki	92	XVII CH 16

Siatkarskie wspominki poobozowe

Wakacje to zarówno czas odpoczynku, jak i przysłowiowego „ładowania akumulatorów”. Tak też było i w tym roku, gdy siatkarskie młode pokolenie UKS Błyskawica Rokietnica wybrało się na obóz sportowy do Czaplinka.

Wyjazd odbył się w dniach 1-10.08.2011 r. Młodzież z opiekunami, z małym opóźnieniem, pociągami jednej z kolejowych spółek dotarła na miejsce do Czaplinka, gdzie czekały już

na nią bardzo dobre kwatery w internacie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Również tam mieliśmy zapewnione wyżywienie.

Treningi odbywały się 2-3 razy dziennie w gościnnej hali miejscowego ośrodka sportu oraz sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Czaplunku.

Oprócz ciężkiej pracy na treningach siatkarskich uczestnicy obozu grali w bilard, tenis stołowy, badminton,

brali udział w quizach. Dodatkową atrakcją był udział w regatach kajakarskich, a także w spływie kajakowym po jeziorze Drwęckim. Kadre obozu stanowili trenerzy Karolina Kowalczyk i Piotr Paupa, służba medyczna – Liliana Wachowska, opiekun – Sławomir Frąckowiak. Szczególne podziękowania należą się państwu Bartłomiejowi i Małgorzacie Nowak, którzy udostępnili samochód do przewozu bagaży i sprzętu sportowego. W obozie wzięło udział 22 dzieci.

Liczymy, że ciężka praca na obozie,

który przebiegł w świetnej atmosferze, zaprocuntuje kolejnymi sukcesami w nowym sezonie. Tak, jak radośnie przyjmowaliśmy vicemistrzostwo powiatu poznańskiego SZS – chłopcy ze szkoły podstawowej, czy mistrzostwo Poznania – dziewczyny klas IV.

Zapraszamy osoby chętne do zdobywania umiejętności siatkarskich na zajęcia w nowym roku.

Wtorki i czwartki: dzieci z klas II-IV 15.45-16.50; grupa dziewcząt V-VI klasy i gimnazjum – 16.50-18.10; chłopcy – 18.10-19.45

Piotr Paupa

☛ Uczestnicy obozu siatkarskiego z kadrami

☛ Drużyna regatowa - I miejsce Maciej Napierała



Pierwsze mecze GKS Rokity Rokietnica w sezonie 2011/2012

Nowy sezon A klasy 2 grupy poznańskiej został zainaugurowany 20 sierpnia 2011 roku. Zespół z Rokietnicy w pięciu rozegranych do tej pory kolejkach uzbierał 9 punktów. Dorobek ten byłby jednak mniejszy o trzy oczka, gdyby nie walkower przyznany naszej drużynie za pierwszy wyjazdowy mecz z beniaminkiem ze Złotkowa. Szczegóły w dalszej części artykułu.

Wspomniane powyżej spotkanie rozpoczęło rywalizację dwóch sąsiadujących ze sobą gmin: Rokietnicy oraz Suchego Lasu. Z 14 drużyn występujących w naszej grupie A klasy aż pięć ma swoją siedzibę na terenie tych właśnie jednostek samorządowych. Gmina



Rokietnica reprezentowana jest przez Rokitę oraz Arkę Kiekrz, która zasiłowała w nowym sezonie, a Suchy Las natomiast przez Suchary, GKS Golęczewo oraz debiutanta czyli mistrza B klasy Żółtych Żłotkowo. Tak liczna obecność drużyn doskonale znających się i chcących udowodnić swoją przewagę w pobliskim regionie zwiastuje naprawdę duże emocje, których apogeum będzie niewątpliwie rozgrywanie zawsze pasjonujących gminnych spotkań derbowych.

Jak już wcześniej wspominałem, sezon drużyna z Rokietnicy zainaugurowała 20 sierpnia 2011 roku w Złotkowie.



Niestety był to start najgorszy z możliwych, ponieważ zakończył się porażką Rokity aż 1:6! Honorową bramkę dla gości zdobył kapitan Waldemar Springer. Należy podkreślić, że ta klęska była jak najbardziej zasłużona. To bowiem drużyna Żółtych prowadziła grę (za wyjątkiem pierwszych kilku minut spotkania, w których dominowała Rokita), płynnie rozgrywała piłkę, starała się konstruować akcje ofensywne, pokazując przy tym zaangażowanie oraz wolę zwycięstwa. Zespół z Rokietnicy nie miał w tym spotkaniu żadnych atutów, żeby chociaż nawiązać rywalizację z gospodarzami, kolejne bramki odbierały chęci do gry (zwłaszcza, że większość padła po indywidualnych błędach) i wzmagaly u piłkarzy już tylko chęć usłyszenia końcowego gwizdka sędziego. Mimo, iż Żłoci okazali się drużyną lepszą, to ich zachowanie zarówno podczas meczu jak i po jego zakończeniu nacechowane brakiem szacunku dla przeciwnika było naganne. Kilka dni później okazało się jednak, że zespół ze Złotkowa nie miał w podstawowej jedenastce młodzieżowca (w rozgrywkach A klasy musi występować przynajmniej jeden przez cały mecz) czyli piłkarza, który w roku kalendarzowym, w którym następuje zakończenie danego sezonu rozgrywkowego ukończył 21 rok życia lub jest młodszymi (§8 Regulaminu rozgrywek seniorów III ligi i niższych klas na sezon 2011/2012). To niedopatrzenie ma swoje poważne konsekwencje, ponieważ skutkuje przyznaniem walkowera drużynie przeciwnej w tym przypadku Rokicie Rokietnica.

Kolejnym przeciwnikiem naszego zespołu był 28 sierpnia 2011 roku Orzeł Słapanowo. Rokita występowała w roli gospodarza i chciała zrehabilitować się za kompromitującą porażkę z poprzedniej kolejki. Pierwsza połowa jednak rozczarowała, mało było składnych akcji, dokładnych zagrań, a co najgorsze to goście wyszli na prowadzenie



strzelając bardzo ładną bramkę z rzutu różnego. Druga odsłona gry przyniosła porażkę w grze Rokity, która przejęła inicjatywę na boisku i dążyła za całych sił do wyrównania. Udało się to za sprawą pięknego uderzenia prostym podbiciem zza pola karnego Tomka Rzepki. Drużyna z Rokietnicy poszła za ciosem i przycisnęła gości, ale Ci ustawieni na własnej połowie skutecznie się bronili raz za razem wybijając piłki na tzw. oślep. Mimo kilku niezłych okazji Rokity, po których bramkarz Orła musiał wykazać się sporymi umiejętnościami spotkanie zakończyło się wynikiem 1:1.

Po zdobyciu pierwszego punktu w sezonie pozostał pewien niedosyt, dlatego z tym większą mobilizacją drużyna udała się 4 września 2011 roku do Kaźmierza na pojedynek z Czarnymi. Efekt takiego podejścia był piorunujący, bowiem już w 2 minucie po długim zagranii ze środka pola i nie zdecydowaniu obrońców gospodarzy piłkę w siatce umieścił Paul Raś. Świetny początek sprawił, że drużyna z Rokietnicy nieco się rozluźniła. Dzięki temu optycz-



ną przewagę uzyskali Czarni, zagrażając co chwila bramce Ernsta Nowaka głównie poprzez stałe fragmenty gry. Niestety po jednym z nich (rzut różny) pomocnik gospodarzy uderzył z głowy z 5 metrów nie do obrony, doprowadzając tym samym do remisu. W drugiej odsłonie gry na boisku trwała twarda i ambitna walka z obu stron przy naprawdę trudnych warunkach atmosferycznych (wysoka temperatura). Nie przełożyła się ona jednak na zmianę rezultatu, mimo iż Kaźmierz oddał więcej strzałów, ale w zdecydowanej większości niecelnych. Remis trzeba uznać za wynik jak najbardziej sprawiedliwy, nie krzywdzący absolutnie obydwu zespołów.

W czwartej kolejce rozgrywanej 11 września 2011 roku Rokita wróciła na własne boisko, rozpoczynając serię trzech kolejnych meczów u siebie. Pierwszym rywalem był Orkan Obje-

zierze, czyli bardzo niewygodny przeciwnik z aspiracjami na awans do klasy okręgowej. Początek spotkania pokazał jednak, że drużyna z Rokietnicy na pewno go nie odpuści. Pierwsza próba zdobycia bramki z rzutu wolnego jeszcze się nie powiodła, ale już druga została kapitalnie wykorzystana. W 15 minucie świetnie z 18 metrów w okienko przymierzył Przemek Dolaciński. Było 1:0 dla gospodarzy. Niestety wtedy Orkan mocno ruszył do przodu, stworzył kilka groźnych sytuacji i wykorzystując błąd obrony, doprowadził do wyrównania w 30 minucie gry. Na początku drugiej połowy nadarzyła się wspaniała sytuacja, aby zdobyć trzy punkty: sędzia wyrzucił z boiska obrońcę gości za faul na wychodzącym sam na sam z bramkarzem Patryku Kowalewskim. Rokita nie potrafiła jednak wykorzystać tych sprzyjających okoliczności losu i zupełnie oddała inicjatywę piłkarzom z Objezierza, którzy konstruowali naprawdę groźne akcje kończone strzałami. Problemy w defensywie i konieczność agresywnej gry sprawiły, że w 70 minucie siły się wyrównały: drugą żółtą kartkę obejrzał strzelec gola. Chwilę później Orkan wykonywał rzut karny za

bezdyskusyjny faul zawodnika Rokity. Po raz kolejny w tym meczu fantastycznie zachował się jednak powracający do bramki po długiej przerwie Darek Borkowski, który złapał źle wykonaną jedenastkę. Trzeba przyznać, że to właśnie dzięki naszemu bramkarzowi udało się zremisować to ważne spotkanie. W kilku sytuacjach zaprezentował się naprawdę znakomicie, prezentując pewny chwyt i opanowanie czym dodawał innym zawodnikom siły do dalszej walki. Spotkanie po raz trzeci z rzędu zakończyło się wynikiem 1:1.

W drugim z rzędu spotkaniu rozgrywanym u siebie 18 września 2011 roku Rokita podejmowała zaprzyjaźnioną drużynę z Koziegłowa. W początkowej fazie meczu widać było przewagę gości, bo to oni częściej znajdowali się na połowie rywala. Mimo kilku szybkich zagrań i rzutów różnorodnych nie stworzyli jednak klarownej sytuacji, która mo-

głaby zagrozić Darkowi Borkowskiemu. Wtedy, w około 20 minucie gry, Patryk Kowalewski wywalczył rzut wolny na 18 metrze, a do piłki podszedł niezawodny w tym elemencie Przemek Dolaciński. Jego mocny strzał odbił się od muru, zmienił kierunek i zupełnie zmylił bezradnego bramkarza przyjezdnych. Na przerwę Rokita schodziła więc z jedno-bramkowym prowadzeniem. Po zmianie stron rozpoczął się prawdziwy festiwal strzelecki i pokaz ofensywnej gry gospodarzy, spowodowany *odkryciem* się rywali, którzy chcieli odrobić straty. Najpierw świetne zagranie na 7 metr Damiana Sklepika wykorzystał mierzonym strzałem Kowal. Potem kolejny rzut wolny (z podobnej odległości co pierwszy tylko z prawej strony pola karnego) na bramkę zamienił fantastycznym uderzeniem z prostego podbicia w długi róg inny specjalista w tym fachu Sebastian Mielcarek. Rokita poszła za ciosem i ponownie Kowalewski, obsługiwany przez *Knypa*, silnym strzałem podwyższył na 4:0 doskonale oszukując obrońcę w obrębie szesnastki. Jurand zdołał odpowiedzieć tylko jedną, honorową bramką z rzutu różnego, wykorzystując błąd w komunikacji Darka z obroną. Warto zaznaczyć, że przy odrobinie szczęścia i lepszej skuteczności zespół z Rokietnicy mógł strzelić jeszcze trzy, cztery gole, pokazując przy tym kilka naprawdę ładnych akcji. Bez wątplenia było to jak dotąd najlepsze spotkanie naszych piłkarzy w tej rundzie.

Pisząc o tych wszystkich meczach nie można nie wspomnieć o jednej niezwykle istotnej kwestii: wspaniałej grupie kibiców, która towarzyszy zawodnikom w każdym meczu. Dzięki ich dopingowi i zaangażowaniu wreszcie

na stadionie zrobiło się barwnie oraz głośno, mieszkańcy mogą wsłuchiwać się w niekonwencjonalne przyspiewki, a mecze przestają być tylko obojętnym wydarzeniem. Wsparcie jakie dają drużynie dodatkowo motywuje, sprawiając, że zawodnicy mają wreszcie dla kogo grać, zdobywać punkty i *gryźć trawę*. W imieniu wszystkich chłopaków z zespołu chciałbym za to wszystko GŁOŚNO PODZIĘKOWAĆ!!! BĄDZ-CIE Z NAMI NADAL!!! Zresztą poniżej można przeczytać kilka słów od pomysłodawcy całego ruchu Michała Piszory.

Michał Potrawiak

A Ty co zrobisz dla Rokity?



Rozpoczął się nowy sezon piłkarskiej A klasy. Wszystko wskazywało na to, że czekają nas kolejne, niczym nie różniące się mecze na rakietyckim „kartoflisku”. Aż tu nagle pojawili się oni – Ultrasi. Według bardzo starego nazwnictwa, w środowisku kibicowskim wyróżnia się:



Mecz z Jurandem Koziełtówy - prawdziwe PIEKŁO

piłników – ci co siedzą i oglądają, sporadycznie krzyczą,

ultrasów – ci co przygotowują oprawy, wiernie dopingują przez pełne dziesięćdziesiąt minut,

hoolsów – ci co chronią ultrasów, w skrócie: wojownicy.

Frekwencja na meczach Rokity wahała się zazwyczaj od kilkunastu do kilkudziesięciu osób. Odkąd w „Piekło” (tak jak „Kocioł” na Lechu, tak jak „Żyła” na Legii) pojawili się żywiolowo dopingujący ultrasi uzbrojeni we flagi, zdarte gardła i dobre humory, coś zaczęło się dziać. Na meczu z Orkanem Objezierze (1:1) pojawiło się ponad sto osób, a możemy zagwarantować, że to dopiero początek emocji w tym sezonie.

Chcielibyśmy gorąco zaprosić wszystkich, którym zależy na wspieraniu naszej lokalnej drużyny, do wspólnej zabawy podczas meczów u siebie, jak i tych na wyjeździe.

Rokita potrzebuje naszego wsparcia, bo kto wie, może za sezon lub dwa będziemy mogli wspólnie zaśpiewać: „Okrągowa wita nas...”. A dalej pójdzie już z górki.

Do zobaczenia na meczach.

ULTRASI ROKITY

Zapraszamy do zapoznania się z hymnem Rokity Rokietnica, śpiewanym na melodii „Płonie ognisko i szumią knieje”:

*Diabelskie barwy na piersi powstały,
Czy widzisz długie rogi dwa?
Dziś braterski symbol zwycięstwa
Tworzy nasza Rokita!
Bóg przebacza, a Rokita nigdy,
Mam na twarzy dwie czerwone blizny,
Gdy zapytasz kto dziś zwycięży?
Krzyknę jedno: Rokita!*

Rokietnicka Galeria Sportowych CHAMPIONÓW Jolanta Rzepka – DART BEZ TAJEMNIC

W minionym sezonie 2010/2011, rozegrane zostały 43 turnieje w darta na terenie całej Polski. Każdy zawodnik, uczestnicząc w turniejach, zdobywał punkty do rankingu krajowego. Według miejsca w rankingu została wyłoniona Kadra Polski reprezentująca kraj na World Darts Federation World Cup 2011 r., który odbędzie się w terminie 19-25 września 2011 r. w Irlandii w miejscowości Castlebar. W skład Kardy Narodowej Polski wchodzi 2 kobiety oraz 4 mężczyźni.

Nominację do Kadry Polski po rewelacyjnej grze w sezonie 2010/2011, otrzymała Jolanta Rzepka. Podkreślić należy, że pani Jolanta Rzepka zdeklasowała pozostałe zawodniczki z Polski, wygrywając z dużą przewagą i nie od-

dając prowadzenia w rankingu w sezonie ani na moment.

Dnia 1 września Jolanta Rzepka wzięła udział w turnieju kwalifikacyjnym do Mistrzostw Świata, Winmau World Masters w Anglii w miejscowości Hull, gdzie rozpoczną się zmagania zawodników na arenie międzynarodowej.

W dniach 1-3 kwietnia 2011 roku odbył się turniej międzynarodowy, II Polish Open 2011. Podczas weekendu z darterem w Policach rozegrano dwa turnieje zaliczane do rankingu światowego oraz krajowego Polskiej Organizacji Darta. Na uwagę zasługuje fakt, iż na zaproszenie organizatorów przybyły Gwiazdy światowego SteelDarta, finaliści Mistrzostw Świata, liderzy rankingów światowych.

W turnieju WDF/BDO Polish Open (286 panów/44 panie) zwyciężył Darryl Fitton przed Stephenem Buntingiem, miejsce trzecie podzielili Dave Prins i Paul Jennings (wszyscy GBR). Wśród pań triumfowała Deta Hedman (GBR, liderka rankingu światowego kobiet) przed Rachną David (NOR). W tym turnieju brała udział Jolanta Rzepka zajmując wysokie 5 miejsce. W turnieju niedzielnym World Darts Federation Police Masters (201 panów/36 pań) zwyciężył Paul Jennings przed Stevem Douglassiem (obaj GBR, miejsce trzecie zajęli Jan van der Rassel (HOL) i Robert Wagner (NOR). Wśród pań ponownie zwyciężyła Deta Hedman przed Rachną David, miejsce 9 zajęła Jolanta Rzepka.

W dniach 1-3 lipca 2011 roku w Ga-

lerii GreenFun w Poznaniu odbyły się dwa najważniejsze turnieje darta w sezonie 2010/2011, ogólnopolski turniej Finałowy SuperLigii oraz Mistrzostwa Polski w Steel Darta. Wśród najlepszych zawodników z Polski nie zabrakło reprezentantów gminy Rokietnica: Jolanty Rzepki, Aleksandry Bonieckiej i Krzysztofa Cichego.

Po całorocznych zmaganiach przy tarczy, z gminy Rokietnica, do turnieju zakwalifikowały się 2 zawodniczki. W rozegranym w piątek 01.07. ogólnopolskim finale SuperLigii na 5 miejscu sklasyfikowane zostały Jolanta Rzepka (Rokietnica) oraz Aleksandra Boniecka (Rostworowo).

W dniu 02.07 rozegrane zostały mecze w turnieju Mistrzostw Polski. Na 9 miejscu zakończyła występ Aleksandra Boniecka. Na podium stanęła Jolanta Rzepka, zajmując 3 miejsce. W kategorii panów na 65 miejscu został sklasyfikowany Krzysztof Cichy (Rokietnica).

NATALIA WIERZBICKA W POTRÓJNEJ KORONIE

Natalia Wierzbicka wraz z Zuzanną Skibicką na załodze podczas odbywających się w Kuhlungsborn (Niemcy) Mistrzostwach Świata w żeglarskiej klasie Cadet została najlepszą kobietą na świecie. Podczas tych pięknych regat uczestniczyło 75 jachtów w grupie mistrzowskiej, a także 65 w grupie promocyjnej. Podczas otwarcia nasza ekipa w biało-czerwonych strojach reprezentowała Polskę. Białe-czerwone flagi i transparenty z napisem POLSKA były niesione przez naszą młodzież dumną, iż przypadło im w udziale reprezentować swoją Ojczyznę.

W pierwszym dniu Morze Bałtyckie nie okazało się gościnne dla Natalii, gdyż nie ukończyła dwóch pierwszych biegów (4 metrowe fale). Dalej było już tylko lepiej, a finisz piorunujący.

Zakończenie Mistrzostw Świata, wyśpiewany hymn przez polskich zawodników wzruszył nas wszystkich. Ceremonia nagrodzenia najlepszych i tradycyjna wymiana koszulek z zawodnikami z całego świata kończy ten piękny okres. Trzeba było wracać do kraju, gdzie w Nieporęcie na Zalewie

Zegrzyńskim czekały na nas Mistrzostwa Polski na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Mieliśmy jeszcze coś do zrobienia i udowodnienia.

Po kilkudniowym oczekiwaniu na wiatr wreszcie zaczęły startować. Rozegrano 7 wyścigów, Natalia Wierzbicka była bezkonkurencyjna, zdobywając Mistrzostwo Polski i złoty medal.

We wrześniu zakończono też klasyfikację Pucharu Polski (wszystkie regaty odbyte w tym roku), gdzie Natalia odebrała piękny puchar za I miejsce.

Sezon 2011 był pasmem wielu sukcesów dziewczyn, mieszkanek Gminy Rokietnica, zawodniczek ŻŁKS Kiekrz.

Wyjazd na Mistrzostwa Świata doszedł do skutku dzięki zaangażowaniu się Pana Prezesa Mieczysława Walkowiaka z firmy Sokołów S.A, któremu chcę bardzo podziękować.

Chciałbym również wyrazić wielką wdzięczność dla Pani Prezes Marleny Rochowskiej z firmy World Wide Recycling, Pana Dyrektora Artura Nowaczyka z firmy Natalii Drukarnia Etykiety i Pana Prezesa Piotra Majewskiego z firmy TESGAS.



Są to przyjaciele uzdolnionej młodzieży i tak pięknego sportu jakim jest żeglarstwo. Bez nich marzenia tych młodych zawodniczek nie spełniłyby się.

Trzeba też wyrazić szacunek dla rodziców Natalii i Zuzanny, którzy w dużym stopniu finansowali te zawodniczki.

Natalia Wierzbicka niestety kończy pływać w swej ukochanej klasie Cadet (limit 17 lat). Teraz, trzeba się przesiąść na inną, „dorosłą” łódkę.

Marzeniem żeglarzy Natalii i Szymona Wierzbickich jest pływanie w kla-

sie 470. Jest to prawie pięciometrowy jacht klasy olimpijskiej (klasa na Olimpiadzie). Problemem jest cena. Trzeba uzbierać 10.000 euro na taką łódź.

Sukces ten odnosimy w dużej części dzięki sponsorom, którzy z nami są już kilka lat. Ale ciągle wzrastają koszty żeglowania i potrzebujemy pomocy przyjaciół żeglarstwa, ludzi dobrej woli, którzy będą w stanie nam pomóc.

Pozostaje życzyć nam wszystkim wytrwałości, a młodzieży sukcesów w wielkiej przygodzie z żaglami.

Tomek Wierzbicki

Jakub Olejnik, mieszkaniec gminy Rokietnica, srebrnym medalistą Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży

Jakub Olejnik, mieszkaniec Gminy Rokietnica, reprezentujący klub że-

glarski SEJK Pogoń Szczecin, wywalczył w środę 10 sierpnia srebrny medal Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w klasie Laser 4.7 Open. To największy sportowy sukces 13-latk z Kiekrza. Regaty przy silnych i trudnych wiatrach rozegrano na Zalewie Zegrzyńskim. Przez cztery dni przeprowadzono 10 wyścigów. Jakub jest wychowankiem trenera Józefa Mikulskiego z kierskiego klubu PKM LOK. Był wicemistrzem Polski w klasie Optimist do lat 11. Jest także mistrzem Poznania i drużynowym mistrzem kraju w narciarstwie alpejskim.

Od września Kuba rozpocznie naukę w kierskim gimnazjum.



	pkt.	mecze			partie		
		rozegrane	wygrane	porażki	zdobyte	stracone	bilans
1 Daniel Wieszczyński	40	20	20	0	140	80	60
2 Piotr Judkowiak	32	20	16	4	124	92	32
3 Andrzej Barski	30	20	15	5	126	84	42
4 Michał Potysz	28	20	14	6	125	94	31
5 Ewa Kwiatkowska	28	20	14	6	116	106	10
6 Magdalena Diering	24	18	12	6	106	93	13
7 Marek Antkowiak	22	20	11	9	117	96	21
8 Marcin Mucha	18	16	9	7	91	86	5
9 Robert Jachimowski	18	20	9	11	104	111	-7
10 Norbert Tokłowicz	16	18	8	10	105	92	13
11 Jerzy Zieliński	14	15	7	8	87	74	13
12 Robert Szuman	12	20	6	14	105	118	-13
13 Krzysztof Koralewski	12	14	6	8	66	87	-21
14 Leszek Adamek	12	19	6	13	96	119	-23
15 Dariusz Cypriański	12	20	6	14	93	128	-35
16 Grzegorz Szwed	8	16	4	12	69	96	-27
17 Bartosz Wawrzyniak	6	20	3	17	75	130	-55
18 Sebastian Brzękowski	2	18	1	17	60	119	-59

turniej BUDMAR-CUP, który odbędzie się już 2 października!!!

Ranking po pierwszym turnieju BUDMAR - CUP:

1. Robert Szuman - 20 pkt
2. Marek Antkowiak - 18 pkt.
3. Daniel Wieszczyński, Andrzej Barski - 16 pkt.
5. Łukasz Judkowiak, Marcin Mucha, Piotr Kaczmarek, Michał Potysz - 16 pkt.
9. Leszek Adamek, Jerzy Zieliński, Norbert Tokłowicz, Robert Jachimowski - 14 pkt.
13. Karol Siódmiak, Bartosz Wawrzyniak, Kazimierz Wasiak, Piotr Judkowiak - 12 pkt.
17. Jakub Skolarus, Mateusz Walenczewski, Piotr Przybylski, Filip Libarda, Piotr Piszora, Grzegorz Tomczak, Sebastian Skolarus - 10 pkt.
24. Jakub Przybylski, Krzysztof Kaczmarek - 8 pkt.

Rokicka Liga Bilardowa Jesteśmy za półmetkiem



Popularność sportu bilardowego w Rokitnicy wzrasta niesamowicie. W II edycji Rokickiej Ligi Bilardowej mamy aż 18 zawodników! Gramy systemem „każdy z każdym”, czyli do rozegrania jest 17 kolejek. Na każdą kolejkę przewidziany jest jeden tydzień. Za nami jest 10 kolejek, czyli jesteśmy za półmetkiem i powoli na górze tabeli klaruje się sytuacja, kto na pewno awansuje do Turnieju Finałowego II edycji RLB, gdzie zagra pierwszych 12 zawodników w rozgrywkę „każdy z każdym”. Na dole tabeli wszystko jeszcze może się zdarzyć. Przypomnijmy, iż dla pierwszej czwórki zagwarantowane są nagrody finansowe w wpisowego, a także PUCHARY i MEDALE! Dla

zwycięzcy firma ADVATECH ponownie ufundowała smartphona firmy HP. Już teraz wiemy, że dla uczestników będzie jeszcze jedna nagroda w postaci **półprofesjonalnego stołu do piłkarzyków** ufundowanego przez firmę **MAK MARKETING**. „Piłkarzyki” otrzyma ten z zawodników, który zostanie wylosowany tuż przed finałem II edycji RLB. W losowaniu nie biorą udziału finaliści, czyli pozostałych 14 uczestników ma szansę na stół do piłkarzyków. III edycja Rokickiej Ligi Bilardowej ruszy w drugiej połowie listopada. Zapisy bezpośrednio w Akademii Bilardowej. Zapraszamy!!!

„Wakacje z Bilardem”

Po raz kolejny w Akademii Bilardowej w Rokitnicy została zorganizowana akcja pod nazwą „Wakacje z Bilardem”. Do udziału zgłosiło się 17 dzieci. Wszystkie zapisały się z nadzieją, iż poznają tajniki gry w bilard, a to miał im umożliwić Mistrz Europy i wielokrotny Mistrz Polski, a jednocześnie właściciel Akademii Bilardowej – Radosław Babica, który przez 2 tygodnie (10 razy po 4h dziennie) spotykał się z dziećmi przy stole bilardowym. Wszyscy uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy. Jedną tworzyły pociechy, które praktycznie po raz pierwszy zetknęły się z bilardem, a drugą pozostali uczestnicy, którzy już wcześniej chodzili na zajęcia do Akademii. Każda z grup codziennie otrzymywała inne zadania, a zajęcia zawsze kończyły się wspólnym turniejem bilardowym. Dodatkowo na koniec całej akcji został przeprowadzony test sprawdzający, na który dzieci zaprosiły swoich rodziców. W atmosferze całkowitego przypominającej zawody najwyższej rangi, młodzi bilardiści kolejno wykonywali zadane ćwiczenia i zbierali punkty, aby uzyskać jak najlepszy



wynik. Wszyscy wykazali się ogromnymi umiejętnościami bilardowymi, za co zostali wynagrodzeni przez właściciela Akademii. Dzieci otrzymały przepiękne statuetki bilardowe i dyplomy, a na koniec wszyscy zostali zaproszeni na przepyszne desery lodowe. Najlepszy wynik wśród początkujących bilardzistów uzyskała Ula Kacprzak. Tuż za nią uplasował się Kamil Krasowski, a w pierwszej czwórce znaleźli się jeszcze Jacek Rzepny i Jakub Jędrzycka. Jeśli chodzi o uczestników „Wakacji z Bilardem”, którzy już wcześniej chodzili do Szkołki Bilardowej prowadzonej przez Radosława Babicę, to pierwsza czwórka wyglądała następująco: Krzysztof Kaczmarek, Piotr Piszora, Milena Malicka i Jakub Skolarus. Wszystkim uczestnikom serdecznie GRATULUJEMY i już zapraszamy do Akademii na utrwalanie i polepszenie swoich umiejętności bilardowych, lub na zbliżające się wielkimi krokami... „Ferie z Bilardem”. Kilku uczestników już dopisało się do całorocznej Szkołki Bilardowej.

Szkołka Bilardowa!!!

W Akademii Bilardowej w Rokitnicy działa „Szkołka Bilardowa”, do której można zapisać się w każdej chwili. Dzieci ćwiczą pod okiem Radosława Babicy, który jest aktualnym Mistrzem Europy. Koszt szkoły to 40zł na miesiąc. Wszyscy uczniowie mają dostęp do stołów bilardowych codziennie od poniedziałku do piątku w godz. od 16:00 do 18:00. Spokojnie można dopasować zajęcia w Akademii do innych już wcześniej zaplanowanych. Zazwyczaj program ćwiczeń wymaga uczestnictwa 2 razy w tygodniu ale nic nie stoi na przeszkodzie aby dzieci przychodziły do klubu codziennie i utrwały swoje umiejętności. Nauka przeprowadzana jest praktycznie w sposób indywidualny, więc nie ma problemu aby dopisać

się w każdej chwili. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem 618144085 lub bezpośrednio w Akademii Bilardowej przy ul. Łąkowej 6 w Rokitnicy. ZAPRASZAMY!!!

Radosław Babica i Karol Skowerski Mistrzami Polski w Parach!!!!

Nasz mieszkaniec, na co dzień reprezentujący barwy klubu NOSAN Kielce, wystartował w otwartych Mistrzostwach Polski w Parach. Zawody odbyły się w przepięknym hotelu Łysogóry, w Kielcach. Radosław Babica utworzył drużynę wraz z kolegą klubowym Karolem Skowerskim. W turnieju wystartowało ponad 40 par z całej Polski, wśród których kilka nawet było zza granicy. Duet Babica-Skowerski prezentował świetną formę przez całe zawody i nie miał sobie równych wygrywając wszystkie mecze, zdobywając bezapelacyjnie tytuł Mistrza Polski w Parach na rok 2011. Tak się składa, że nowo upieczeni Mistrzowie Polski już za dwa tygodnie wyruszają na... Mistrzostwa Świata w Parach, które odbędą się na Filipinach. Oby forma dopisała jak na Mistrzostwach Polski i kto wie, może będziemy mieli w Rokitnicy Mistrza Świata w Pool-Bilard.

Z ostatniej chwili.... Duet Radosław Babica i Karol Skowerski zajęli 5. miejsce na Mistrzostwach Świata! Obszerna relacja z tych zawodów będzie w następnym numerze.



Ulotki reklamowe – zmora naszych skrzynek pocztowych

Zakaz wrzucania druków bezadresowych bezpośrednio do skrzynek jest często nierespektowany. Zakaz ten może być wprowadzony bezpośrednio przez zarządcę (administratora) bloku na życzenie spółdzielni, samą spółdzielnię, wspólnotę mieszkaniową oraz mieszkańców i najczęściej przejawia się w dwójnasób: w wywieszeniu krótkiego ogólnego komunikatu na klatce o zakazie rozprowadzania ulotek (rzadko) bądź poprzez umieszczenie przez administratora budynku specjalnego pojemnika na ulotki, do którego tzw. drukonosze lub listonosze mają prawo wrzucić reklamę. Po tę reklamę sięgamy wówczas sami, kiedy mamy na to ochotę, a nie w momencie otwarcia skrzynki z wysypującą się stertą ulotek.

Jakie konsekwencje może ponieść firma, która nagminnie wrzuca ulotki?

Zgodnie z art. 63a kodeksu wykroczeń penalizowane jest umieszczenie ogłoszenia, napisu, rysunku (w tym również ulotki reklamowej) w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym oraz wystawianie go na widok publiczny w innym miejscu bez zgody zarządzającego tym miejscem.

Art. 63a. § 1. Kto umieszcza w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym ogłoszenie, plakat, afisz, apel, ulotkę, napis lub rysunek albo wystawia je na widok publiczny w innym miejscu bez zgody zarządzającego tym miejscem, podlega karze ogra-

nizacji wolności albo grzywny.

§ 2. W razie popełnienia wykroczenia można orzec przepadek przedmiotów stanowiących przedmiot wykroczenia oraz nałożyć w wysokości do 1 500 złotych lub obowiązek przywrócenia do stanu poprzedniego.

Aby sprawca wrzucający ulotki do skrzynek mógł być karany z tego artykułu, miejscem jego czynu musi być miejsce publiczne bądź czynnością karalną wystawienie ulotki na widok publiczny bez zgody zarządzającego tym miejscem.

Tu pojawia się pierwsza wątpliwość, czy np. skrzynka pocztowa zamieszczona na terenie prywatnej posesji znajduje się w miejscu publicznym czy też w miejscu niepublicznym, tj. na terenie prywatnym? Czy klatka schodowa stanowiąca współwłasność wspólnoty mieszkaniowej jest również miejscem publicznym w rozumieniu art. 63a kodeksu wykroczeń?

Miejscem publicznym jest miejsce dostępne dla każdego, czyli ogólnodostępne - dla każdego zarówno bez żadnych formalnych ograniczeń, jak i niewymagające posiadania biletu lub karty wstępu. Tę definicję spełniają na pewno miejsca, gdzie skrzynki pocztowe są zawieszane poza prywatną sferą lokali mieszkaniowych, co jednak zdarza się rzadko. Tym samym trudno znaleźć przesłanki czynu karalnego z pierwszej alternatywy artykułu. Również druga alternatywa będzie rzadko miała miej-

sce, gdyż ulotki nie są wystawiane na widok publiczny poprzez włożenie ich do skrzynek pocztowych.

Karanie roznosieli ulotek z art. 63a kodeksu wykroczeń za umieszczenie reklamy w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym jest zatem mało realne.

Czy możemy sami skutecznie zapobiec nękającej nas reklamie? Tak, ale tylko wtedy, jeśli osobiście zastrzeżemy na właściwej placówce poczty polskiej, że nie życzymy sobie wrzucania ulotek do naszej skrzynki lub jeśli umieścimy na własnej skrzynce pocztowej **wyraźny zakaz wrzucania ulotek**. Taka bezpośrednia i zrozumiała forma przekazu naszej woli, że nie życzymy sobie żadnej reklamy bez naszej zgody, powinna trafić nie tylko do sumienia, ale i do rozumu roznoszącego ulotki.

W przypadku umieszczenia zakazu wrzucania reklamy bezpośrednio na skrzynce mamy pewność, że nie da się nie pominąć tego komunikatu przy wrzucaniu ulotek przez roznoszącego je, bez względu na to czy jest to listonosz czy firma prywatna. W razie zignorowania zakazu mamy szansę na upomnienie łamiącego zakaz (najczęściej firmy zlecającej roznoszenie ulotek) przez kancelarię prawną oraz wezwanie do złożenia oświadczenia o zaprzestaniu dalszego wrzucania ulotek pod karą grzywny, przykładowo w wysokości 1.000 zł. Jeśli mimo wezwania do oddania takiego oświadczenia nie zostało ono złożone, albo co więcej - w dalszym ciągu jesteśmy nękani ulotkami reklamowymi - pozostaje nam droga sądowa.

W sytuacjach, gdy nasza własność lub współwłasność (tj. skrzynka pocztowa) zostaje nagminnie naruszana, po-

zostaje nam droga powództwa cywilnego z tytułu posiadania tzw. roszczenia negatoryjnego z art. 222 §2 kodeksu cywilnego. Funkcją tego roszczenia jest ochrona własności przed jej naruszeniem.

W ramach pozwu możemy dochodzić złożenia oświadczenia o zaniechaniu dalszego wrzucania ulotek pod karą grzywny lub też samej grzywny, jeśli mimo oddanego oświadczenia doszło do kolejnego naruszenia dóbr osobistych (czyli własności) przez wrzucenie ulotki. Koszty pomocy prawnej lub zastępstwa procesowego ponosi w tym przypadku ten, kto dopuścił się naruszenia dóbr, o czym może zostać poinformowany już w piśmie wzywającym do złożenia stosownego oświadczenia.

Najsukcesowniejszym sposobem na pozbycie się nękającej reklamy jest zatem zamieszczenie na skrzynce pocztowej wyraźnego zakazu wrzucania reklamy, najlepiej w formie trwałej naklejki.

Radca Prawny Sabina Ociepa
Tel. 61/ 851 0558
info@kancelaria-ociepa.pl

Z PARAGRAFEM za pan brat czyli ROKICKI KĄCIK PORAD PRAWNYCH

Powyższy artykuł stanowi początek serii artykułów poświęconych problemom prawnym. Będziemy pisać zarówno o ogólnych zagadnieniach, jak i o bieżących sprawach dotyczących naszej Gminy. Zachęcamy Państwa do współtworzenia tej strony oraz kontaktu z autorem artykułów. Pomimo staranności oraz pełnego profesjonalizmu, jakim kierują się autorzy artykułów na tej stronie, pragniemy zwrócić uwagę, iż informacje zawarte w treściach artykułów nie stanowią porady prawnej, jak i również jej nie zastąpią.

Radca Prawny Sabina Ociepa

FORUM MIESZKAŃCÓW – Moim Zdaniem Cudownych reklam czar

Wszędzie: w prasie radiu i telewizji jest pełno reklam samych najlepszych, cudownych artykułów, preparatów, leków. Najlepszych, najtańszych i cudownie działających. We wciskaniu ciemnoty przodują przeróżne firmy polecające rewelacyjne, jedyne, szybko działające leki na wszystko. Pięknie opracowane działać mają na podświadomość czytających lub oglądających reklamę.

Przykład I. Lek, a w zasadzie substytut leku, nie tylko uśmierzający ból w obrębie stawów lecz dodatkowo odbudowujący tkankę chrzęstną. Prawdopodobnie twórcy reklamy doskonale wiedzą, że jest to niemożliwe! Nie ma naukowego potwierdzenia regeneracji tkanki chrzęstnej. Lek zaś się sprzedaje

dobrze z niemałym zyskiem.

Przykład II. Ból pleców. Według reklamy należy posmarować bolące miejsce i natychmiast ból mija. Niestety tylko w reklamie. Lek podany w maści wchłania się wolno. Zdecydowanie szybciej działa podany domięśniowo lub dożylnie. Lek w postaci maści nawet dokładnie wtarty w ogrzane uprzednio miejsce działa z większym zdecydowaniem opóźnieniem.

Przykład III. Natrętna reklama proszku zmiękczającego wodę. Ileż to zalanych mieszkań, a wystarczyłoby do proszków piorących dodawać tę cudowną substancję. Otóż w każdym lepszym proszku on już tam jest. Każda z palek ma okres użytkowania obliczony przez producenta na około 5 lat niezależnie czy używa się preparatów zmiękczających. Awaria po tym okresie jest sygnałem nie do naprawy, lecz do kupna nowej pralki.

Przykład IV. Reklama biur podróży. Piękne kolorowe foldery z cudownymi

widokami na morze wprost z okna hotelowego. Do morza zaledwie parę metrów. Na miejscu okazuje się, że owszem są okna z widokiem na morze, lecz tylko niektóre. Nasze okna wychodzą na obskurne podwórze z widokiem na kuchnię i lepiej ich nie otwierać, zaś do morza jest parę ... kilometrów.

Przykład V. Pewne prywatne przedszkole w pewnym lokalnym czasopiśmie zamieściło reklamę zachęcającą rodziców, by posłali do niego swoje pociechy. Fachowa opieka, świetne warunki lokalowe, własne boisko rekreacyjne. Wszystko naj... naj... a rzeczywistość? Przedszkole znajduje się przy bardzo ruchliwej i niebezpiecznej ulicy. Wyklucza to spacery dzieci na łonie natury. Wspaniałe boisko posiada wymiary ok. 5 x 6 m! Ogrodzone z jednej strony walącym się zardzewiałym drucianym płotem, z drugiej strony znajduje się zakład produkcyjny używający łatwopalnych i toksycznych materiałów. O tym jednak w reklamie nie ma.

Przykład następny. Jest ich nader wiele. W reklamach obowiązuje zasada działania na podświadomość odbiorcy. Można umieścić w niej wszystko, no prawie wszystko, bez żadnych konsekwencji. Niezależnie badania wykazują... , polecana przez większość stomatologów... , wyróżniony medalem profesorów farmacji... , nr 1 na świecie...

Cisnie się na usta pytanie: kto badał?, większość to ile?, których profesorów? itp. To przecież typowy chwyt reklamowy. Od nas, odbiorców reklam, zależy, czy potrafimy ją prawidłowo odczytać. Im bardziej reklama jest agresywna i natrętna należy tym bardziej się zastanowić nad intencją reklamodawcy. Jeśli zaś mamy wątpliwości zapytajmy się zaufanego fachowca. Często okazuje się, że na przykład stare metody domowego leczenia się ziołami i preparatami roślinnymi są o wiele skuteczniejsze od reklamowanych rewelacyjnych tabletek, maści.

adeck

To stary slogan jeszcze z czasów PRL-u, lecz jakże trafny i ciągle aktualny. Ten, kto jest aktywny fizycznie, nie pali, nie ma nadwagi i nadmiaru tego złego cholesterolu (LDL) ma prawie 100% szansę uniknięcia zawału mięśnia serca. W II poł. XX wieku szwedzki fizjolog P.O. Astrand wypowiedział prorocze słowa „ruch będzie lekiem nr 1. XXI wieku”. I nie pomylił się, bowiem już na początku wieku ruch jest powszechnie zalecany i stosowany przez lekarzy jako profilaktyka przeciwko wielu chorobom i schorzeniom.

W okresie budowy socjalistycznej ojczyzny ruch, sport były wyraźnie promowane przez ówczesne władze partyjne. Powszechnie śpiewano piosenki jak: **niech żyje sport - byś udźwignął w dłoni młot i broń, czy hartuj ciało jak stal**. Co jesień odbywały się w szkołach całego kraju obowiązkowe marsze jesienne. Również jesienią uczniowie każdej ze szkół startowali w Biegach Narodowych. Wyłowione tą drogą sportowe talenty jak: Zdzisław Krzyszkowiak, Irena Kirszensztajn-Szewińska zdobywały złote medale na Igrzyskach Olimpijskich. We wszystkich szkołach podstawowych królowały czwórki lekkoatletyczne. Zawody miały nawet charakter międzynarodowy. Wszędzie młodzież zdobywała normy na odznakę BSPO (Bądź Sprawny do Pracy i Obrony) i SPO (Sprawny do Pracy i Obrony).

Dziś, w erze królujących aparatów komórkowych, komputerów i Internetu coraz mniej czasu pozostaje młodzieży na uprawianie sportu, na jakąkolwiek aktywność ruchową.

Propozycji uprawiania sportu jest wprawdzie wiele, lecz odzew jest nader niezadowolający. Również dorośli z trudem dają się przekonywać, by porzucili błogi bezruch i przyłączyli się do grona fizycznie aktywnych, oczywiście dla zdrowia.



Ruszać się bo zardzewiejesz

Aktualności z własnego podwórka. Na terenie Gminy działa wiele klubów skupiających młodzież szkolną i dorosłych. Oni tknęli już bacyła sporu i ich nie musimy namawiać do brania udziału w licznych imprezach sportowych, rekreacyjnych i turystycznych. Pozostali? Ogronna

większość, szacunkowo ponad 90%, siedzi w domowych pieleszach i prawdopodobnie się nudzi.

A imprez jest wiele. Już III rok organizowany jest cykl Grand Prix Rokietnicy w Biegach Rodzinnych. Mogą startować wszyscy: przedszkolaki, dzieci szkolne, szkolna młodzież, dorośli i nawet bardzo dorośli. Startują, lecz frekwencja nie jest powalająca. Jest to typowa impreza integracyjna. Biega pan Wójt, redaktor naczelny Rokickich Wiadomości, dyrektor Zespołu Szkół, biegają całe liczne rodziny. Z inicjatywy Akademii Wieku Dostojnego startują amatorzy marszów z kijkami rywalizując o najliczniej reprezentowane sołectwo.

Są nagrody, medale, pamiątkowe zdjęcia na podium. Za każdym razem jest kilkudziesięciu startujących. Jak na ponad 12-tysięczną gminę nie jest to liczba imponująca. To może choć jest wielu kibiców? Prawie wcale. Nie zważając organizatorzy tych ciekawych imprez rekreacyjno-sportowych nadal zapraszają do udziału. Może wpięć w roli kibica, a potem być może już jako zawodnika.

W podsumowaniu. Dużo łatwiej jest rzucić pomysł i zorganizować taką imprezę, niż namówić tych nieaktywnych, by choć spróbowali. A nóż się spodoba, będzie to z pożytkiem i dla ciała i dla ducha, bo jak mawiali starożytni Rzymianie „Mens Sana in Corpore Sano”, czyli po polsku: „W zdrowym ciele zdrowy duch”.

Do zobaczenia zatem na kolejnej imprezie rekreacyjnej, bądź sportowej.

adeck

PSYCHOLOG RADZI - ROKICKI TELEFON ZAUFANIA

Nerwica - choroba XXI wieku

Zaburzenia nerwicowe (lękowe) to pojęcie szerokie, a dokładniej oznacza ono grupę stosunkowo łagodnych zaburzeń osobowości, u których podłoża leży lęk i niepokój. Najkrócej mówiąc jest to choroba emocji. Polega na wewnątrzpsychicznym konflikcie między naszymi świadomymi, a nieświadomymi tendencjami. Nerwica nie ma nic wspólnego z organiczną strukturą i stanem nerwów człowieka w sensie anatomicznym i fizjologicznym. Nie jest uwarunkowana patologicznymi zmianami w mózgu, lecz nieświadomymi konfliktami psychicznymi, nad którymi nie panujemy.

Powody występowania nerwicy mogą być różne. Najczęstszymi są przyczyny psychologiczne takie jak: urazy psychiczne, których doznajemy w życiu, stresujące wydarzenia, zwłaszcza te dłużej trwające, kłopoty w pracy lub w domu. U części osób mogą mieć na to wpływ czynniki dziedziczne oraz wychowywanie się w lękowej atmosferze rodzinnej.

Każdy z nas w sytuacjach trudnych przeżywa czasem lęk, smutek, napięcie albo też odczuwa różne dolegliwości fizyczne: bóle głowy, drżenie ciała, skurcze mięśni, które nie są związane z żadną chorobą cielesną. Zjawiska ta-

kie towarzyszą przełomowym okresom i sytuacjom w życiu człowieka. Mogą to być okresy związane ze szczególnymi sytuacjami życiowymi jak na przykład: zawarcie małżeństwa, rozwód, urodzenie dziecka, śmierć bliskiej osoby, czy utrata pracy. W takich przypadkach



wspomniane objawy są wynikiem naszej reakcji na stres i na ogół przemijają bez leczenia. Jeżeli natomiast utrzymują się dłużej, a nawet nasilają się mimo ustąpienia sytuacji stresowej i braku zewnętrznych, „obiektywnych” czynników mogących je powodować, mówimy o zaburzeniach nerwicowych. Należy dodać, że nie każda sytuacja stresowa doprowadza do nerwicy. Wystąpienie

nerwicy zależy zarówno od siły i rodzaju urazu psychicznego, jak i osobniczej odporności układu nerwowego i cech osobowości danego człowieka. Prawdopodobieństwo zachorowania zwiększa stresogenny tryb życia i przemęczenie organizmu.

Nerwica jest zaburzeniem, które znacząco utrudnia, a nawet wręcz uniemożliwia prawidłowe funkcjonowanie człowieka w życiu społecznym, zawodowym i rodzinnym. Nerwica jest poważną dolegliwością o wielorakich skutkach

zarówno dla tego, kogo dotyka, jak też dla jego otoczenia. Nie należy cierpieć osoby dotkniętej nerwicą mylić z okresowymi trudnościami psychicznymi i bagatelizować, czy też ośmieszać wypowiedziami typu: „wszyscy dziś mają nerwicę” lub „weź się w garść, nie rozczulaj się nad sobą”. Większość objawów, takich jak: lęk, zaburzenia vegetatywne, nerwowość, poddenerwowanie,

przygnębienie, niepokój, panika, smutek, złe samopoczucie, fobie, psychozy, irracjonalne zachowanie, duszności, pocenie się, kołatanie serca, omdlenia, dreszcze, uczucie dławienia w gardle, lęk przed śmiercią spostrzegane są w przebiegu zaburzeń nerwicowych. Występują oczywiście znaczne różnice w nasileniu poszczególnych objawów, a niektóre z nich rysują się szczególnie wyraźnie, co stwarza podstawy podziału nerwic na różne podtypy.

Podstawową metodą leczenia nerwicy jest psychoterapia. W sytuacjach krytycznych, kiedy objawy są mocno nasilone i istnieje konieczność szybkiej redukcji lęku bądź zachowań agresywnych, stosuje się środki farmakologiczne. Nie powinno się leczyć zaburzeń nerwicowych wyłącznie samą farmakologią, osiągamy wtedy jedynie efekt wytlumienia objawów, bez zmiany przyczyn wystąpienia zaburzeń nerwicowych. W efekcie pacjent nie zdrowieje, a tylko zaczyna funkcjonować na bardziej społecznie akceptowalnym poziomie. Psychoterapia pacjentów z nerwicą jest najskuteczniejszą metodą leczenia, ponieważ podstawą wystąpienia nerwicy są głównie czynniki psychiczne, a psychoterapia najwyższą skuteczność ma właśnie w przypadku tego rodzaju zaburzeń.

mgr Małgorzata Remlein
 psycholog

Gabinet Pomocy Psychologicznej
 Tel.: 660-140-488

CUDZE CHWALICIE...

Między starym miastem a drapaczami chmur, czyli wspomnienia z wycieczki do stolicy



W czwartek 8 września o godz. 4.00 rano wyruszyła z Rokietnicy 41 – osobowa grupa na czterodniową wycieczkę do Warszawy, która została zorganizowana przez p. Józefa Fudalę – sołtysa miejscowości Rokietnica oraz p. Jadwigę Waligórę-Halke – dyrektora GOK-u w Rokietnicy.

Zbliżając się do celu naszej podróży widzieliśmy górujące nad miastem wieżowce i wieże kościelne. W architekturze stolicy historyczne budowle sąsiadują z modernistycznymi dziełami współczesnych projektantów. Mimo ogromnych zniszczeń wojennych, wiele zabytków zostało starannie zrekonstruowanych i dziś cieszą oko turystów swym pierwotnym blaskiem.

Zwiedzanie Warszawy zaczęliśmy od Starego Miasta, które zostało tak wernie odbudowane po zniszczeniach wojennych, że w 1980 roku znalazło się na Liście Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego UNESCO.

Pierwsze kroki skierowaliśmy do najważniejszego zabytku Starego Miasta – Zamku Królewskiego, który od początku swego istnienia jest symbolem polskiej państwowości oraz pomnikiem historii i kultury narodowej. Wczesno-

barokowy gmach, dzieło włoskich architektów, dawniej był rezydencją królewską oraz siedzibą sejmu i senatu. Lata II wojny światowej okazały się dla zamku tragiczne. Spalony we wrześniu 1939 roku został wysadzony w powietrze w końcu 1944 roku i zmieniał się w górę gruzu. Dopiero w 1971 roku podjęto decyzję o jego odbudowie. Prace oficjalnie zakończono 31 sierpnia 1984 roku. Dziś w zamku znajduje się muzeum z dziełami najslawniejszych twórców polskich, włoskich i francuskich. Zamek pełni też funkcje reprezentacyjne.

Na Placu Zamkowym stoi najpopularniejszy pomnik i symbol Warszawy – Kolumna Zygmunta. Jest to najstarszy świecki pomnik w Polsce. Z wysokości ponad 20 m Zygmunt III Waza spogląda na miasto, które uczynił stolicą Polski.

Niestety silny deszcz przerwał naszą wędrówkę i zmienił plany. Z Placu Zamkowego udaliśmy się do Centrum, aby podziwiać panoramę Warszawy z XXX piętra Pałacu Kultury i Nauki.

Drugi dzień to m.in. pobyt w pięknej rezydencji króla Jana III Sobieskiego w Wilanowie. Później powrót na Stare Miasto, gdzie podziwialiśmy Katedrę



Św. Jana, Rynek Starego Miasta, Barbakan. Po przejściu na Nowe Miasto – Kościół Św. Jacka, Rynek Nowego Miasta, Kościół Nawiedzenia NMP. I dalej spacer w kierunku Krakowskiego Przedmieścia, Pomnik Małego Powstańca, Kościół Św. Anny, Plac Teatralny – Teatr Wielki, Pomnik Józefa Piłsudskiego, Ogród Saski z Grobem Nieznanego Żołnierza, gdzie udało nam się zobaczyć zmianę warty honorowej.

Spacer ulicami Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat to następne wrażenia – pomnik Adama Mickiewicza, Mikołaja Kopernika, Prymasa Tysiąclecia kardynała Stefana Wyszyńskiego, Bolesława Prusa, teren Uniwersytetu Warszawskiego – największej uczelni w kraju, założonej w 1816 roku.

Trzeci dzień to Łazienki Królewskie – spacer wśród uroczych budowli: Teatr, Pałac na Wodzie, Pomnik Chopina.

Wracając z Parku Łazienkowskiego mijamy Belweder, pomnik Józefa Piłsudskiego, Plac Trzech Krzyży, Rondo de Gaulle'a z charakterystyczną sztuczną palmą daktylową.

Z ogromnym wzruszeniem zwiedzaliśmy Muzeum Powstania Warszawskiego, które mieści się w budynku zabytkowej elektrowni tramwajowej. Ekspozycja oddaje klimat tamtego czasu, stara się odtworzyć atmosferę powstańczej Warszawy. Jest wyrazem hołdu dla Warszawiaków, którzy walczyli i ginęli za wolną Polskę i jej stolicę. Jed-

ną z licznych atrakcji jest replika samolotu bombowego Liberator B-24J.

Nastrój powagi towarzyszył nam też podczas spaceru po Cmentarzu Powązkowskim (Stare Powązki) i Cmentarzu Komunalnym – Powązki Wojskowe.

Warszawę można zwiedzać nie tylko podczas spacerów pieszych, ale także podczas przejażdżki autokarem. I my też z tej formy korzystaliśmy przejeżdżając obok siedziby prezydenta, administracji państwowej, Sejmu, Senatu. Widzieliśmy Kościół Opatrzności Bożej i nowy Stadion Narodowy.

W ostatnim dniu podczas pobytu w Żelazowej Woli towarzyszył nam muzyka Fryderyka Chopina.

Pobyt na Mazowszu kończymy zwiedzaniem zespołu pałacowo-parkowego w Nieborowie. Zdajemy sobie sprawę, że nie wymieniliśmy wszystkich zabytków stolicy i atrakcji, które mieliśmy okazję zobaczyć, dzięki wspaniałej pani przewodnik. Wyprawa do stolicy dostarczyła nam wiele wiedzy i wrażeń.

Dziękujemy Organizatorom i wszystkim uczestnikom wycieczki za wspólnie spędzony czas w miłej atmosferze, której nie przychyliły niedogodności transportowe.

Niestety Organizatorzy nie mieli wpływu na wybór przewoźnika, który nie spełnił naszych oczekiwań (brak mikrofonu, klimatyzacji, ...).

M. i A. S.



„Jaśkowa Zagroda” z Napachania laureatem „Perły 2011” w konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”

Tegoroczna edycja Międzynarodowych Targów Wyrobów Spożywczych „Polagra Food”, odbywająca się w Poznaniu od 11 do 15 września, była dla działającej na terenie gminy Rokietnica restauracji „Jaśkowa Zagroda” z Napachania wyjątkowa.

Jej właścicielka, pani Elżbieta Wilczyńska, odebrała podczas najważniejszego wydarzenia pierwszego dnia Targów trzecią nagrodę w organizowanym już po raz 11 ogólnopolskim konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo - Smaki Regionów”.



„Śledź w oleju rydzowym oraz „Szare kluchy z okrasą i ikapustą zasmażaną zostały uznane za „Perłę 2011” w ka-

tegorii „Potrawy regionalne na terenie województwa wielkopolskiego”.

D.P.

10 lat Regionu Hanower

Region Hanower ma już 10 lat. Z tej okazji w centrum miasta, w niedzielę, 4 września 2011 roku, odbyła się wyjątkowa impreza integrująca mieszkańców tej ponadmilionowej metropolii. Od dekady Powiat Poznański prowadzi z Regionem udaną i owocną współpracę, stąd też na uroczystościach nie zabrakło jego przedstawicieli: Piotra Burdajewicza, Przewodniczącego Rady Powiatu w Poznaniu; Jana Grabkowskiego, Starosty Poznańskiego; Tomasza Łubińskiego, Wicestarosty Poznańskiego; Krzysztofa Robaszyńskiego; Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu w Poznaniu a także Marii Tomaszewskiej, Dyrektora Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Dla Dzieci Niewidomych w Owińskach i in.

„Dzień odkrywcy Regionu Hanower”

był też okazją do prezentacji kultury oraz atrakcji turystycznych powiatu poznańskiego. Na scenie zaprezentowała się grupa STREFA ZERO, jeden z najlepiej zapowiadających się rockowych zespołów nowego pokolenia. Muzycy z powiatu wykonali kilkanaście znanych i lubianych piosenek, a na zakończenie nie zabrakło tytułowego utworu z autorskiej płyty „Bałagan”.

Na stoisku promocyjnym Powiatu Poznańskiego można było zdobyć informacje na temat możliwości aktywnego spędzania czasu oraz o atrakcjach czekających na turystów w naszym regionie. Odwiedzającym stoisko rozdano foldery oraz ulotki informacyjne, dzieciom zaś drobne gadżety promocyjne. W czasie pobytu w Niemczech Jan

Grabkowski, Starosta Poznański wraz z oficjalną delegacją, zwiedził także szkołę dla dzieci niedowidzących im. Franza Merse. Placówka ta współpracuje ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owińskach. Pobyt w hanowerskiej placówce był kolejną okazją do wymiany wiedzy i doświadczeń z zakresu nauki i rozwoju dzieci niedowidzących i niewidomych.

Goście z powiatu poznańskiego odwiedzili też plac budowy nowoczesnej kliniki Siloah, nazywanej również najnowocześniejszym szpitalem Dolnej Saksonii. Członkowie delegacji zapoznali się ze szczegółowymi planami stawianej placówki medycznej oraz obejrzeli specjalnie zaprojektowany kontener, dzięki któremu możliwe było zaprezentowanie jak w przyszłości wyglądać będą kompleksowo wyposażone sale szpital-



ne. Lecznica przyjmie pierwszych chorych pod koniec 2013 roku.

Katarzyna Kazmucha, Gabinet Starosty, Referat Współpracy Zagranicznej i Promocji Przedsiębiorczości

Powiat nagrodzony za modernizację!



Za zmodernizowanie boisk sportowych, a przez to stworzenie nowoczesnej bazy do krzewienia kultury fizycznej wśród młodzieży regionu – tak Jury

Konkursu MODERNIZACJA ROKU 2010 uzasadniło przyznanie Nagrody specjalnej Związku Powiatów Polskich oraz nominacje w kategorii obiektów szkolnych

i obiektów sportowych właśnie Powiatowi Poznańskiemu! Nasz Powiat został uhonorowany za zmodernizowanie kompleksu sportowego w Mosinie, modernizację boisk wielofunkcyjnych w Mosinie, Murwanej Goślinie, Kórniku i Kobylnicy oraz renowację elewacji budynku Szkoły Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach.

Ogłoszenie wyników nastąpiło 25 sierpnia 2011 r. w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie. Nominacje z rąk Olgierda Dziekońskiego Sekretarza Stanu w Kancelarii Prezydenta RP odebrał dla Powiatu Poznańskiego Starosta Jan Grabkowski. Nagrodę Związku Powiatów Polskich wręczył z kolei Prezes Związku Marek Tramś.

Konkurs MODERNIZACJA ROKU objęty patronatem honorowym Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego ma na celu wyłonienie i nagrodzenie przedsięwzięć budowlanych ukończonych w danym roku, wyróżniających się szczególnie walorami, a polegających na modernizacji bądź rozbudowie już ist-

niejących obiektów. Organizatorzy chcą w ten sposób propagować i wspierać działania dla ratowania obiektów i budowlę dziedzictwa narodowego oraz promować przebudowę i rozbudowę istniejących obiektów tak, aby przywrócić ich walory estetyczne i użytkowe.

Warto przypomnieć, że realizowany na terenie powiatu poznańskiego projekt „Promocja Zdrowia Poprzez Sport” objął dziewięć stref sportowo-rekreacyjnych i kosztował około 1 640 000,00 euro, z czego 85% zostało dofinansowane ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego (wsparcie udzielone przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię). Dzięki skutecznemu wykorzystaniu funduszy zewnętrznych powstały również oszczędności, z których wybudowano dziesięć stref sportowo – rekreacyjną przy Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych im. Sygnów Pułku w Owińskach.

Michał Dziedzic, Asystent Starosty Poznańskiego

Wojewódzka Inauguracja Roku Szkolnego w swarzędzkiej „Jedynce”

W Zespole Szkół nr 1 w Swarzędzu, placówce prowadzonej przez Powiat Poznański, odbyła się tegoroczna Wojewódzka Inauguracja Roku Szkolnego. Swarzędzka „Jedynka” została wybrana na miejsce wojewódzkich obchodów spośród 2,5 tys. szkół w województwie wielkopolskim.

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w Kościele pw. Chrystusa Jedynego Zbawiciela w Swarzędzu. Następnie głos zabrali gospodarze uroczystości: Wojewoda Wielkopolski, Piotr Florek; Wielkopolski Kurator Oświaty, Elżbieta Walkowiak oraz Starosta Poznański, Jan Grabkowski.

Zespół Szkół nr 1 w Swarzędzu nazywam naszym oświatowym okrętem

flagowym, jedną z najważniejszych wizytówek Powiatu – podkreślił w przemówieniu Starosta Grabkowski - miłości się ona w nowoczesnym obiekcie, spełniającym europejskie i światowe standardy, a zastosowane tu rozwiązania organizacyjne i dydaktyczne są często wzorem dla innych szkół, także zagranicznych.

Na uroczystość licznie przybyli zaproszeni goście: Wicemarszałek Senatu RP, Marek Ziółkowski; Dyrektor Departamentu Ekonomicznego w Ministerstwie Edukacji Narodowej, Arkadiusz Jarkiewicz; Przewodniczący Rady Powiatu Poznańskiego, Piotr Burdajewicz; Prezes Zarządu Volkswagen Poznań, Michael Kleiß; Biskup Grzegorz Balcerek, wielko-



polscy posłowie i senatorowie; radni powiatowi, wójtowie i burmistrzowie gmin powiatu poznańskiego oraz przedstawiciele firm współpracujących ze szkołą.

Akademia zakończyła się częścią artystyczną przygotowaną przez grupę teatralną Pro Arte oraz prezentacją multimedialną na temat szkoły przygotowaną przez pasjonatów kina z klasy informatycznej. Następnie uczniowie stali się przewodnikami po szkole, pokazując jej zaplecze i efekty swojej pracy wykonanej podczas przyrządzenia do zawodów technicznych.

Ostatnim akcentem uroczystości było otwarcie nowoczesnej pracowni mechatroniki samochodowej. Uczniowie profilowanej klasy zostaną podzieleni na dwie grupy szkoleniowe – połowa z nich będzie się uczyć zawodu mechanika samochodowego, połowa – elektromechanika. Dzięki takiemu przygotowaniu zawodowemu w przyszłości uczniowie swarzędzkiej szkoły nie powinni mieć problemu ze znalezieniem wymarzonej pracy.

Szkoły zawodowe prowadzone przez Powiat Poznański współpracują nie tylko z Volkswagenem, ale także z innymi firmami zlokalizowanymi na terenie powiatu, jak SKF czy Solaris. Współpraca ta owocuje szybkim rozwojem szkół i zwiększeniem szans zawodowych uczniów.

Tomasz Skupio, Asystent Starosty Poznańskiego